

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmitkowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 157

Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 4 kwietnia 1935

Rok 30

Poznań, 3 kwietnia.

Locarno Dalekiego Wschodu?

Atmosfera, w jakiej żyła stolica Rosji Sowieckiej w ciągu trzech dni pobytu angielskiego ministra Edena, była atmosferą jakiejś radości i serdeczności, niespotykanej tu od szeregu lat. Nie potrzebujemy o tem pisać, bo wszyscy to wiedzą, że kierownicy i rządy państwa komunistycznego umieją inscenizować znakomicie uroczystości i parady, że potrafią prowadzić zagłuszającą propagandę przez radio i w prasie, że są słowem mistrzami w koncentrowaniu nastrojów i uwagi na jednym punkcie, którego wysunięcie stało się urzędowym nakazem chwili.

W powitaniu ministra Wielkiej Brytanii było to wszystko, ale było coś więcej znacznie. Może dałoby się to wyrazić w sposób następujący: mieszkańcy Moskwy przez te trzy dni nie bali się, byli sobą, a będąc takimi, z nieklamną sympatją odnosili się do gościa, który czarował ich swoją osobą i który równocześnie był jakby symbolem wchodzenia Rosji w obręb świata cywilizowanego.

Te nastroje uczulowe, ta gorąca temperatura były tak widoczne i niejako namacalne, że zarówno sam minister, jak jego otoczenie, jak towarzyszący mu dziennikarze, zostali tem wszystkim porwani i zachwyceni. Polityka angielska jest rezultatem syntezy zdarzeń, faktów, sytuacji i splotów zależności, rozsianych po całym świecie, to też niełatwo przewidzieć jej ostateczne wytyczne, a więc i niesposób na ich tle przedstawić sobie z całą ścisłością możliwe rezultaty wizyty moskiewskiej brytyjskiego lorda pieczęci prywatnej. Jednak i momenty moralne mają swoją rolę i swój wpływ; aby się o tem przekonać, wystarczy przeczytać prasę angielską, ze sprawozdaniami najpierw z pobytu ministrów angielskich w Berlinie, a obecnie z gościny ministra Edena w Moskwie. Jaka różnica tonu i nastroju! Z opisów pierwszych wieje chłód i rezerwa, z relacji o wizycie w Moskwie ciepło i zadowolenie.

Przejdźmy do czystej polityki. Zaczniemy od tego, co chciała osiągnąć strona rosyjska? Jej zamierzenia zostały w prasie zarysowane z całą niewątpliwą jasnością. Na czoło wysunął się pod tym względem artykuł znanego publicysty sowieckiego Radka w „Izwiestjach“. Wedle zdania kół rosyjskich istnieje w Anglii pewien odłam opinii, który byłby gotów pozostać Trzeciej Rzeszy wolną ręką na wschodzie, to zn. skierować w samej rzeczy niebezpieczeństwo ekspansji niemieckiej w stronę Rosji. Otóż Radek — jak zresztą i cała prasa sowiecka — rozwinął z niezwykłym bogactwem argumentów tezę, że zlokalizowanie wojny jest niemożliwością. Podkreślił, że Anglia byłaby również nieodwołalnie wciągnięta w konflikt, któryby wybuchł w Europie lub na Dalekim Wschodzie. W szczególności Anglia nie może w żadnym wypadku

O utrzymanie pokoju w Europie

Rezultat rozmów min. Edena będzie wiadomy dziś popołudniu — Pogłoski w związku ze stanowiskiem Polski wobec paktu wschodniego

DZISIEJSZE NARADY

Warszawa. (Tel. wł.). Rezultaty rozmów warszawskich są w tej chwili jeszcze nie do ustalenia.

Dziś od godz. 10 Eden konferował z min. Beckiem, poczem rozmowę kontynuowano podczas śniadania, wydane go przez ambasadora brytyjskiego Kennarda. Zorientować się będzie można, jakie rezultaty osiągnęła wizyta warszawska, dopiero po południu, gdyż o 16, t. j. na godzinę przed wyjazdem, zostanie ustalony przez obie strony komunikat. Eden podobnie jak w Berlinie i Moskwie nie przyjmie przedstawicieli prasy.

POLSKIE MEMORANDUM?

O ile można zorientować się z nastrojów towarzyszących rozmowom, to raczej należy wyrazić pewien powściągliwy optymizm. Podobno rząd polski przedstawił Edenowi konkretne memorandum, wykazujące warunki, pod jakimi Polska mogłaby wziąć udział w pakte wschodnim bez dania Niemcom powodu do jakiegokolwiek zarzutów. Mówi się, że gotowa byłaby przystąpić do paktu, pozabawionego klauzuli o wzajemnej pomocy. Poza tem w razie konfliktu nie mogłaby dostarczać materiałów wojennych napastnikowi.

POGŁOSKI O PROPOZYCJI MIN. EDENA

Doniesienia londyńskie utrzymują, że Eden miał zaproponować podczas rozmów w Warszawie, aby Polska przystąpiła do paktu wschodniego z tem zastrzeżeniem, że klauzula wzajemnej pomocy w stosunku do niej, ograniczyłaby się jedynie do pozwolenia państwom, współsygnatariuszom paktu przelotu przez terytorjum polskie, a natomiast przekroczenie tego terytorjum przez inne rodzaje broni byłoby zakazane.

pozwolić na zdruzgotanie Francji. W konkluzji Radek wypowiada opinię, że Niemcy są jedynym potencjalnym wrogiem Anglii.

Co do sytuacji na terenie azjatyckim, to w kołach politycznych sowieckich zaznacza się, że Rosja dzisiejsza nie może być przeciwnikiem Anglii, lecz przeciwnie, pragnie być jej przyjacielem. Wskazując zaś na odprężenie w stosunkach z Japonją, po sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej, wydatnia się tendencja pokojowe Rosji.

Obiektywnie sądząc, argumenty azjatyckie winny być dla przedstawiciela rządu angielskiego przekonywające. Istotnie bowiem, wobec aktywności Japonji i budzącej się energii rasy żółtej trudno przypuszczać, aby Rosja Sowiecka, która wyszła z pierwotnej mgławicy celów i środków, kiedy, kierując się odruchami, rzuciła się w najprzeróżniejsze strony, — dziś, po uświadomieniu sobie właściwych zadań i dążeń swej polityki zagranicznej, chciała podważać panowanie angielskie w Indjach. Anglia jest zbyt cennym czynnikiem równowagi na terenie azjatyckim i ważnym hamulcem przeciw ewentualnym siłom i dążnościom, skierowanym przeciw rasie białej, aby Rosja Sowiecka, wkraczająca

RZEKOME KONTRPROPOZYCJE HITLERA

„Kurier Warszawski“ donosi z Londynu, że korespondent pisma „Star“, publicysta Gerothwol, znany ze swojej niechęci do Francji, podaje informacje, otrzymane rzekomo od niewymienionego dyplomaty amerykańskiego w stolicy Rzeszy, że w czasie rozmów berlińskich kanclerz Hitler odrzucając klauzulę wzajemnej pomocy, przewidzianą w projekcie paktu wschodniego, zaproponował jako alternatywę system bezpieczeństwa, oparty na trzech zasadach: 1. zobowiązanie na 10 lat do wzajemnej nieagresji według paktu angielskiego

go z r. 1932; 2. definicja napastnika według projektu Rosji sowieckiej i Małej Ententy; 3. bojkot państwa, napętnowanego jako napastnika.

NIEPRZEKONYWUJĄCY ZARZUT

Gerothwol czyni ministrom angielskim zarzut, że ukrywali przed opinią publiczną te kontrproponycje Hitlera. Zarzut jest o tyle nieprzekonywujący, że skoro rząd niemiecki był w posiadaniu tej tajemnicy, to mógł z największą łatwością podać ją do wiadomości publicznej za pośrednictwem prasy niemieckiej. (w)

Wynurzenia Stalina wobec Edena

Londyn (PAT.) W ocenie prasy angielskiej, czynnikiem najistotniejszym i najbardziej wartościowym były w czasie pobytu min. Edena w Moskwie wynurzenia, poczynione wobec niego przez Stalina. Korespondent „Times'a“ zamieszcza na ten temat szereg interesujących szczegółów.

M. in. Stalin postawił miłą pytanie, czy niebezpieczeństwo wojny jest obecnie większe, czy mniejsze niż w r. 1914. Gdy Eden oświadczył, że jego zdaniem niebezpieczeństwo jest teraz mniejsze — Stalin wyraził przeciwny pogląd, uzasadniając go tem, że w r. 1914 był tylko jeden naród, którego dążenia do ekspansji zawierały niebezpieczeństwo wojny. W r. 1935 są dwa takie narody — Niemcy i Japonja. Nie rozwodząc się dłużej nad niebezpieczeństwem niemieckim, zaznaczył, że usiłowania obywateli lub izolowania Niemiec były niewłaściwe i daremne. Obecny stan umysłów w Niemczech jest jednak — zdaniem Stalina — niebezpieczny. W pewnym momencie miał

on spojrzeć na widniejącą na mapie małą wyspę na Atlantyku — Anglię oraz na olbrzymie terytorjum Rosji, rozciągające się przez Europę i Azję i oświadczył, iż dziwnym jest, gdy się pomyśli, że losy pokoju lub wojny zależą od tak małego kraju.

Według „Times'a“, podejrzenia istniejące w Moskwie wobec polityki brytyjskiej, jakie stwierdzić mogli goście angielscy, były daleko większe niż oczekiwali. Podejrzenia te oparte były na aktywności szeregu prywatnych wybitnych osobistości, których pismo nie wymienia, ale każe się domyśleć, że m. in. w grę wchodzi tu osoba Deterdinga (wybitny przemysłowiec naftowy, założyciel siynnego Royal Dutch i tem samym rywal Rosji — red.). Poza tem podejrzenia te umacniały głosy niektórych dzienników angielskich oraz przekonanie, że nawet członkowie gabinetu brytyjskiego nie zajmują w tej sprawie wyraźnie określonego stanowiska.

A teraz front europejski. W tej sprawie ze strony otoczenia Edena zakomunikowano prasie następującą formułę: „Po wprowadzeniu w Niemczech obowiązkowej służby wojskowej i po negatywnym rezultacie rozmów berlińskich, Anglia nie może złem okiem patrzeć na organizację bezpieczeństwa kolektywnego przez państwa, gwarantujące porządek europejski.“

Nie można się spodziewać, aby publicznie coś więcej przeniknęło z rozmów moskiewskich. Gdyby bowiem min. Eden względnie jego otoczenie wypowiedzieli coś nadto, to przesądzałoby to do pewnego stopnia przebieg konferencji warszawskich. Nie ulega tylko wątpliwości, że strona sowiecka pragnęła przekonać min. Edena, że powinien być w Warszawie wymowny, sugestywny i mieć w pamięci wszystkie argumenty, jakie zostały nagromadzone w Moskwie.

Na tem wypada nam przerwać i dopiero następnie wrócić do tej sprawy, gdy będą znane wyniki podróży Edena do Warszawy i Pragi, która to podróż stanowi jedną całość.

SZALAWA

Moskwa.

od dłuższego czasu na drogę realizmu, nie zdała sobie jeszcze z tego sprawy.

Wedle informacji, jakie przeniknęły z otoczenia min. Edena, sądzić należy, że odnosi się on przychylnie do pokojowej współpracy Anglii i Rosji Sowieckiej na terenie Azji. Podobno w trakcie rozmów między nim, a kierownikiem polityki zagranicznej Sowietów, Litwinowem, wyloniła się idea Locarna daleko-wschodniego, w którymby uczestniczyły Anglia, Rosja Sowiecka, Japonja i Stany Zjednoczone. Jest rzeczą niewątpliwą, że sugersta takiej idei wyszła raczej od Litwinowa, bo dziś Rosja jest najgorętszą zwolenniczką paktów wzajemnej pomocy przeciw napastnikowi, obejmujących całość globu ziemskiego. Czy Anglia podejmie się lansowania koncepcji paktu daleko-wschodniego wobec Japonji i Stanów Zjednoczonych, to zdaje się ustalonym nie zostało, ale mimo to nie ulegać ma wątpliwości, że pozytywnym rezultatem wizyty Edena jest zarys pokojowej współpracy angielsko-sowieckiej na terenie Azji. Będzie to miało jeden skutek niewątpliwy — próbę rozszerzenia i rozbudowy wzajemnych stosunków gospodarczych.

Żydzi wywołali awanturę w Łodzi

Znieważenie na posiedzeniu rady miejskiej radnego narodowego, Kapczyńskiego i brutalny napad — Ogromne oburzenie — Kierownictwo Kiubu Obozu Narodowego likwiduje awanturę

Łódź. (Tel. wł.) Począwszy od pierwszego posiedzenia łódzkiej rady miejskiej Żydzi razem z członkami klubu B. B., stale prowokowali radnych narodowych. Z tych systematycznych prowokacji przebiegała zawsze wyraźnie złość z powodu przegranej przy wyborach.

Komisarz Wojewódzki, który tyle wykazał energii w walce z radnymi klubu obozu narodowego, nie umiał się do tej pory zdobyć na zdecydowaną postawę wobec wicherzycieli. To spowodowało, że przy debatach nad budżetem Żydzi w swych prowokacjach posunęli się tak daleko, iż obrażali nawet uczucia chrześcijańskie. W tych wypadkach reagował mocno jedynie Klub Obozu Narodowego, a radni „sanacyjni” i Chrześcijańskiej Demokracji zachowywali się zupełnie biernie. Pogrożki i prowokacje żydowskie doprowadziły na wczorajszym posiedzeniu do dużej awantury.

W trakcie przemówienia radnego Klubu Obozu Narodowego p. Kapczyńskiego żydowski radny Joel rzucił pod adresem mówcy niesłychanie obelżywy okrzyk. Wywołało to wielką burzę. Z ław żydowskich ciśnięto książką budżetową w stronę p. Kapczyńskiego z Klubu Narodowego, zaś radni żydowscy Milman i Bialer rzucili krzesłami w stronę radnych narodowych.

Ten niespodziewany napad żydowski spowodował natychmiastową reakcję ze strony publiczności i radnych narodowych. Żydzi zaczęli uciekać w popłochu i krzyżeć. Radni „sanacyjni”, Ch. D. i socjaliści stanęli w obronie prowokatorów. Awantura zmagala się. Na salę obrad wpadła część publiczności z galerji, oburzona z powodu żydowskich wybrzków.

Komisarz rządowy nie umiał opanać sytuacji, wobec czego kierownictwo Klubu Obozu Narodowego zmuszone było do przywrócenia porządku na sali. Mimo uspokojenia komisarz rządowy oświadczył, wbrew protestom radnych narodowych z adw. Kowalskim na czele, że posiedzenie zamyka. Na sali pozostali tylko radni narodowi i publiczność, domagając się kontynuowania obrad. Wreszcie po długiej chwili odśpiewano Hymn Młodych i salę opuszczono. Około gmachu była silnie skonsygnowana policja.

Dziś prasa żydowska i „sanacyjna” donosi, iż narodowcy napadli na Żydów. Ta wiadomość jest zupełnie zmyślona, jak również nieprawdą jest i to, jakoby awanturę zlikwidowała policja.

Policji na sali nie było, a uspokojenie nastąpiło dzięki kierownictwu Klubu Obozu Narodowego. Wczorajsze wypadki głęboko poruszyły całe społeczeństwo łódzkie. (tr)

Hess o powszechnej służbie wojskowej

„Nowa armja narodowo - socjalistyczna nie posiada celów imperjalistycznych, ale ma służyć pokojowi niemieckiemu” — oświadczył zastępca kanclerza

Berlin (PAT). Zastępca kanclerza min Hess wygłosił na zgromadzeniu robotników w Monachjum mowę, transmitowaną przez wszystkie radiostacje niemieckie.

Minister poruszył sprawę przywrócenia powszechnej służby wojskowej w Niemczech, oświadczaając, że deklaracja rządu Rzeszy przeszła do porządku nad ważnymi postanowieniami traktatu wersalskiego, który został przez innych naruszony i jest równoznaczną z proklamowaniem wolności, oraz niezależności Niemiec. Świat wie, że dziś już za tem oświadczeniem stoi potęga, a mianowicie odpowiednia ilość uzbrojonych żołnierzy. Od 16 marca Niemcy są znów wolnym narodem, a zagranica rozumie, że przed naruszeniem tej wolności naród niemiecki będzie się zaciekle bronił.

Omawiając korzyści, jakie odbudowa armji przyniesie Niemcom w dziedzinie materialnej, mówca wyraził przekonanie, że katastrofa gospodar-

cza Rzeszy po wojnie nie przybrałaby takich zaskazujących rozmiarów, a mocarstwa Ententy nie stawiałyby takich żądań, gdyby musiano liczyć się z faktycznym istnieniem armji niemieckiej. Dalej wskazał na zaufanie, jakie — jego zdaniem — zagranicą wzrasta do gospodarstwa niemieckiego, dzięki pewności, że nikt bezkarnie nie mógłby naruszyć terytorjum Rzeszy. Wskutek powołania młodszych roczników do służby wojskowej, opróżnionych jest wiele miejsc dla starszych robotników, a produkcja sprzętu wojskowego da zatrudnienie szerokim warstwom ludności.

Minister apelował następnie do robotników, wyrażając przekonanie, że „jako dawni żołnierze będą dumni, patrząc na nową ludową armję niemiecką i że cieszyć się będą, iż synowie ich wychowywani będą znów na mężczyzn. Ta nowa armja narodowo-socjalistyczna nie posiada celów imperjalistycznych, ale ma służyć pokojowi niemieckiemu.”

Dr. Ziehm ostrzega hitlerowców gdańskich

Gdańsk (PAT) W związku z ogłoszeniem przez „Der Danziger Vorposten” deklaracji b. wybitnych działaczy niemiecko-narodowych, wyrażających solidarność z partją nar. socjalistyczną, b. długoletni przywódca stronnictwa niem.-narodowego i prezydent senatu dr. Ziehm ogłasza oświadczenie, w którym zaznacza, że podpisał listę wyborczą Weisego, obecnego przywódcy stronnictwa niem. narodowego i że odda w dniu 7 bm, swój głos na tę listę.

Następnie dr. Ziehm stwierdza, że kompletnie zjednoczenie wszystkich Niemców gdańskich w jedną tylko partję jest niemożliwe. Bezustanne pa-

nowanie jednej partji jest wobec demokratycznej i opartej na zasadach parlamentarnych konstytucji Gdańska nie do przeprowadzenia i nawet szkodliwe. Odmienny zupełnie rozwój władzy politycznej w Niemczech nie da się zastosować w Gdańsku, w którym istnieje specjalna sytuacja międzynarodowa.

P. Ziehm przestrzega nar. socjalistów, by w swym fanatyzmie politycznym nie dyskryminowali rodaków w Gdańsku jako ludzi niepewnych pod względem politycznym, uważa bowiem, że takie postępowanie naraża całą niemieckość na niepowetowane straty.

Proces o zamach lutowy w Wiedniu

Wiedeń. (PAT) Przed sądem przysięgłych rozpoczął się proces 21 przywódców socjaldemokratycznej organizacji zbrojnej „Republikanischer Schutzbund”, oskarżonych o zdradę stanu i wojnę domową. Głównym oskarżonym, wobec ucieczki dowódców Bauera i Deutscha zagranicę, jest szef sztabu „Schutzbundu” mjr. Aleksander Eifler. Obronę wnosí 10 adwokatów.

Po sprawdzeniu personalij pod sądnych, przyczem 14 podało się za bezwyznaniowych, przystąpiono do odczytywania aktu oskarżenia, obejmującego 63 stron pisma maszynowego, w którym wyszczególniona jest organizacja „Schutzbundu”, jej wyszkole-

nie oraz przebieg walk w dniu 12 lutego 1934 roku w Wiedniu. Siła liczebna Schutzbundu wynosiła 80.000 ludzi, w czem 15.000 w Wiedniu, a zbrojenia obejmowały: 7.000 karabinów, 2.000 rewolwerów, 120 karabinów maszynowych, pół miliona ładunków, 4500 granatów ręcznych.

Mimo sprzeciwu obrony sąd postanowił przesłuchać każdego oskarżonego w nieobecności innych.

Pierwszy zeznawał mjr. Eifler, który do winy się nie przyznał. Według niego Schutzbund był organizacją obrony przeciw możliwości puczu ze strony początkowo Heimwehry, a później narodowych socjalistów.

Proces potrwa conajmniej 10 dni.

Komunistyczne radiostacje w Czechosłowacji

Praga. (PAT) W tych dniach aresztowano w Pradze kilkanaście osób pod zarzutem antypaństwowej działalności komunistycznej. M. in. wśród aresztowanych znajduje się dwóch obywateli niemieckich i obywatel szwajcarski.

W czasie rewizji w mieszkaniach znaleziono 2 kompletnie urządzone, posiadające wysoką wartość krótkofalowe radiostacje, gotowe do natychmiastowego użytku. Aparaty te były w mieszkaniu byłego studenta techniki Fr. Schultza. Poza tem wykryto tam kilka nowoczesnych aparatów odbiorczych. Schultz dotychczas jest po-

szukiwany.

Przy aresztowanych obywatelach niemieckich Metznerze i Frejerze znaleziono wysokie sumy pieniężne częściowo w walucie czeskiej, a częściowo w walucie obcej. Śledztwo trwa.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.30% zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26 zł.

Kurs marki niem. i gułd. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płaćł dziś za 100 mk. niem. gotówką — złotych, za 100 gułd. w dewizach 173.03 zł, gotówką 172.69 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 3. 4. 1935 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była ożywiona.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 68—67½, za 4% premj. dol. 52½ oraz za 3% poz. bud. 45¼.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. płacono za 4½% dol. listy zast. 46,—% oraz za 4½% listy zast. złote w zlocie również 46,—, zaś 4½% złotowemi listami zastaw. obracano po 46,—; pozatam płacono za 4% listy zast. konwert. które notowano 46¼ do 46,— w placeniu.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 89,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe
5% państw. poz. konwers. 68,—67,75 P.
4% poz. premj. dol., serja III 52,50 P.
3% poz. budowl., serja I 45,25 P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 46,— P.
4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zlocie = 8,90 zł za 1 dol. 46,— P.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 46,— +
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 46,25—46,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe
Bank Polski 89,— P.
Tendencja ożywiona.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 3. 4. 1935 r.
Warunki: Handel hurtowy partvel Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:
Owies 15 tonn par. Poznań 14,55

Ceny orientacyjne:

Żyto (Waposał spokojne) 13,75—14,00
Pszenica (Uspos. spokojne) 15,50—15,75
Jęczmień browarowy 19,50—20,00

Uspokobienie spokojne.
Jęczmień 710—725 g/l. 17,50—17,75
Jęczmień 690—690 g/l. 16,50—17,00

Uspokobienie spokojne.
Owies (Usposob. spokojne) 14,25—14,75
Owies nad się do siewu 15,00—15,50

Uspokobienie spokojne.

Mak

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 20,50—21,50
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 19,50—20,50
żytnia II gat. 35—70% wł. w. 14,00—15,00
żytnia posł. pon. 70% wł. w. 12,00—13,00
żytnia razowa 0,95% wł. w. 16,00—17,00

Uspokobienie spokojne.

pszena gat. IA 0,20% wł. w. 27,00—29,50
pszena gat. IB 0,45% wł. w. 26,50—27,00
pszena gat. IC 0,55% wł. w. 25,50—26,00
pszena gat. ID 0,60% wł. w. 24,50—25,00
pszena gat. IE 0,65% wł. w. 23,50—24,00
pszen gat. IIA 20,55% wł. w. 22,50—23,00
pszen gat. IIB 20,65% wł. w. 22,00—22,50
pszen gat. IID 45,65% wł. w. 19,00—19,50
pszen gat. IIF 55,65% wł. w. 16,25—16,75
psz. gat. IIIA 65,70% wł. w. 15,25—15,75
psz. gat. IIIB 70,75% wł. w. 12,75—13,25

Uspokobienie spokojne.

Otręby żytnie stand. 10,50—11,25
Otręby pszen. rube stand. 11,50—12,00
Otręby pszenne średnie st. 10,75—11,25
Otręby jęczmieńne 10,25—11,50

Rzepak zimowy 37,00—39,00
Rzepak letowy 35,00—37,00
Słemię lmane 44,00—47,00
Gorzycza 37,00—39,00
Wys. łasowa 31,00—33,00
Peluska 33,00—35,00
Groch Viktorja 33,00—38,00
Groch Folgera 30,00—32,00
Lubin niebieski 10,50—11,00
Lubin złoty 12,50—13,00
Seradela 13,00—15,00
Mak niebieski 34,00—37,00
Koniczyna czerwona surowa 130,00—140,00
Koniczyna czerw 95—97% cz. 155,00—165,00
Koniczyna biała 80,00—110,00
Koniczyna szwedzka 220,00—240,00
Koniczyna żółta odłuszczona 70,00—80,00
Przełot 75,00—85,00
Tymoteusz 60,00—70,00
Rajgras angielski 90,00—100,00
Makuch linian w taflach 18,75—19,00
Makuch rzepakowy w tafł. 12,75—13,00
Makuch słon. w tafł. 42/43% 19,25—19,75
Srut Soja 20,00—20,50
Słoma pszenna luzem 3,00—3,20
" pszena prasowana 3,60—3,80
" żytnia luzem 3,25—3,50
" vtnia prasowana 3,75—4,00
" owsiana luzem 3,75—4,00
" owsiana prasowana 4,25—4,50
" jęczmieńna luzem 2,45—2,95
" jęczmieńna prasow. 3,35—3,55
Siano zwykłe luzem 7,00—7,50
" zwykłe prasowane 7,50—8,00
" nadnoteckie luzem 8,00—8,50
" nadnoteckie pras. 8,50—9,00

Ogólne uspokobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 243 tonn, pszenicy 1085 tonn, jęczmieńna 61,25 tonn, owies 95 tonn, maki żytniej 84,6 tonn, maki pszennej 38 tonn, otręb żytnich 194,2 tonn, otręb pszennych 55 tonn, otręb jęczmieńnych 15 tonn, gorzycy 1,5 tonn, grochu Victoria 11 tonn, grochu Folgera 8 tonn, wyki 7,75 tonn, lubinu złotego 30 tonn, seradeli 1 tonna nasion 5,05 tonn, makuchu rzepakowego 15 tonn

Wiadomości

Po dłuższej chorobie zmarł w miejscowości Palma na Majorce dep. Pierre Renaudel. Zmarły był jednym z wybitniejszych przywódców socjalistycznych we Francji, a ostatnio założył stronnictwo neo-socjalistyczne.

*

Agencja Havasa donosi, że jeżeli komitet wojskowy, zbierający się 5 kwietnia, uzna za stosowne utrzymanie w służbie czynnej żołnierzy, których termin służby upływa w kwietniu, rząd, jak słyhać, wyda odpowiednie zarządzenia.

*

Ogłoszony dekret ustala parytet franka luksemburskiego na poziomie 1,25 franka belgijskiego. Decyzja ta oznacza dewaluację franka luksemburskiego o 10 proc.

W izbie gmin Kanady pos. Bourrea postawił wniosek, w którym żądał stwierdzenia, iż Kanada nie weźmie udziału w wojnie, o ile ta wojna nie będzie obchodziła Kanady. Rząd zgodził się z tym wnioskiem. Zba przyjęła go jednogłośnie z uzupełnieniem, iż Kanada trzyma się ściśle paktu Kellogga.

*

Cesarz Mandzuko Kangte wraz z całą swiatą wyjechał z Keinking do Dairemu, skąd na pancerniku japońskim „Hiyei” uda się do Tokio, celem złożenia wizyty cesarzowi Japonji. Pancernikowi towarzyszy flotylla torpedowców. Cesarz Kangte spodziewany jest w Tokio rano 6 kwietnia.

*

Ministerstwo marynarki podaje do wiadomości, że dwa olbrzymie wodnopłatowce wojskowe z załogą 20 ludzi mają rozpocząć 8 kwietnia lot okrężny dokoła Japonji. Trasa lotu wynosi 5 tys. km. i prowadzi przez Tateyama, Ominato, Sasebo i Tateyama. Wodnopłatowce będą wodowały w Ominatoi Sasebo.

*

Parowiec mandzurski „Hechri” który 30 marca wypłynął z Czin-ung-Kao (zatoka Czili), wpadł pod Szan Hai-Kwanem w burzę i zatonął. Załoga w liczbie 21 osób zginęła.

W Gdańsku jest wielu Polaków...

Polska ma obowiązek zdecydowanie powiedzieć, że z Gdańska nie rezygnuje

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Gdańsk, 2 kwietnia

Polacy w Gdańsku wielką manifestacją niedzielną złożyli dowód, że mimo ucisku ze strony Niemców, trwają przy sztandarze narodowym. To, cośmy w ub. niedzielę widzieli w Gdańsku, jest wielkim zrywem ducha narodowego ludu, osiadłego u ujść Wisły, na który w tej chwili najsilniej uderza zachłanna fala germańska. W Gdańsku są Polacy, otwarcie manifestujący swe uczucia narodowe. Są tu i tacy, którym wydarto już mowę ojców. Takich widzieliśmy w niedzielę na ulicach Gdańska. Ze wzruszeniem rozchwytywali oni polskie ulotki, wydane dla nich w języku niemieckim. Iluż to takich jest Gdańszczan, w których żyłach płynie krew polska?... Rejestr nazwisk mieszkańców Gdańska najdobitniej na to pytanie odpowiada.

Ale poza dumą i entuzjazmem, jakim napełnia się każde serce polskie pod wpływem takich żywiołowych manifestacji, — jest twarda rzeczywistość, którą wypada spokojnie oceniać.

Ta twarda rzeczywistość gdańska znalazła w ub. niedzielę także swój wyraz. „Nie możemy ścierpieć dłużej, aby nas tu traktowano jako obywateli drugiej klasy. Jesteśmy na ziemi pra-ojców. Nie ustaniemy w walce o prawa nasze i udział w rządzeniu tą ziemią. Swój narodowy obowiązek spełnimy bez przymusu. Żaden ucisk nas nie odstraszy. Spodziewamy się, że za nami stoi Polska i jej dobry żołnierz“. To są słuszne wołania i nadzieje Polaków gdańskich. Wypowiedzieli je ludzie, dobrze znający miejscowe stosunki, życia z masami. Te słowa padły z ust przywódców Polaków gdańskich, pp. Weichert i Lendzion.

Przemawiał też do manifestujących Polaków gdańskich gen. Górecki, człowiek niewątpliwie bliski kołom, rządzącym dzisiejszą Polską. I ten mówca zapewniał, że Polska o rodakach w Gdańsku pamięta. „Ziemia nadmorska — mówił gen. Górecki — jest najukochańszą córką odrodzonej Polski“. Nie zapomniał też gen. Górecki o „urzędowym“ optymizmie, oświadczając, że Niemcy nas się boją, bo zawarli z nami pakt nieagresji. Apelowal też i gen. Górecki do uczuć narodowych zgromadzonych i zapewniał, że „ziemia nadmorska jest najukochańszą córką odrodzonej Polski“. Ale mówił to wszystko gen. Górecki jako człowiek prywatny.

Lud, który swoim uczuciom narodowym daje wyraz, ma też swoje wy-czucie rzeczywistości. Masy potrafią pytać i zastanawiać się nad tem, czy istnieją warunki do spełnienia ich go-

raczących pragnień. Niepokojące jednak muszą budzić się refleksje w umyśle Polaka-Gdańszczanina, kiedy rozważa otaczającą go rzeczywistość. Jak wyglądają porównawczo: poczynania Niemców na tym terenie, a niedomówienia i brak zdecydowania polskiej polityki oficjalnej? Czem jest przyjazd do Gdańska w charakterze prywatnym polskiego generała — w porównaniu z oficjalnym najazdem niemieckich ministrów na ten teren, który jest przecież polskim obszarem dyplomatycznym? Co ma sądzić i myśleć Polak gdański, kiedy generał polski prywatnie go zapewnia, że o „korytarzu pomorskim“ już Niemcy nie mówią, jeśli w kilka godzin później dowiaduje się, że z tej samej trybuny wysłannik Berlina właśnie o „korytarzu“ szeroko się rozwodzi? Jak na wszystkie poczynania Niemców w Gdańsku reaguje rząd polski? Czy Polska swoje prawa w Gdańsku wyzyskuje? Czy prawa te nie pozostały już tylko martwą literą? Powtarzamy: te wszystkie pytania w umyśle rozważającego Polaka-Gdańszczanina tylko niepokojące mogą budzić refleksje.

Obawy, jakie mieć mogą o przyszłość swoją Polacy-Gdańszczanie, zamieszkujący gorący teren, rząd polski ma obowiązek rozwiewać. A poczynania rządu polskiego, mające przekonać Polaków gdańskich i utwierdzić w tem, że Polska stoi za nimi, — muszą być stanowcze i zdecydowane. Takich poczynan dotąd brak! Wiedzą nasi rodacy w Gdańsku, że naród polski stoi cały za nimi. To ich pokrzepia, dodaje otuchy. Czas jednak ostatni, aby rząd polski wreszcie Niemcom w Gdańsku powiedział wyraźnie,

Starzy i młodzi są tego samego zdania



MYDŁO JELEŃ SCHICHT

LORD EDEN NA ZAMKU



Lord - strażnik pieczęci prywatnej Anthony Edena podczas „czarnej kawy“ u Prezydenta Rzeczypospolitej. Fot. Pikiel — Warszawa

na co im pozwala, na co nie. Czas ostatni, aby z tego prawa skorzystano, bo może się ono przedawnić.

E. P.

Baczność Polacy — Gdańszczanie!

Dzień 7 kwietnia b. r. ma zadecydować o obliczu Gdańska. W walce tej, narzuconej przez hitlerowców, chodzi o wyłączenie wpływów innych partij niemieckich, głównie jednak o zupełne usunięcie wpływów społeczeństwa polskiego.

Nowy Volkstag, oczyszczony z przeciwników polskich, mógłby już bez najmniejszych przeszkód i zastrzeżeń orzekać o statucie Gdańska i zmianie konstytucji gdańskiej.

Wiemy, jak intensywną agitację prowadzą narodowi socjaliści, nietyko w Gdańsku, ale i w Rzeszy Niemieckiej. Naczelnik okręgu nar.-soc. Forster zapowiedział w mowie wyborczo-agitacyjnej, że, biorąc udział w wyborach gdańskich, 5.000 Gdańszczan z Rzeszy Niemieckiej złoży w dniu 7 kwietnia wyznanie wiary narodowo - socjalistycznej i niemieckiej. Polacy gdańszczanie nie powinni również zaniedbać swego obowiązku i stawić się w dniu 7 kwietnia w Gdańsku, celem zadokumentowania przed światem, że jesteśmy na tym terenie żywiołem tubylczym, którego głosu nie można lekceważyć.

Zatem wszyscy Gdańszczanie Polacy na wybory do Gdańska!

„GDAŃSK — MIASTO ONGIŚ NASZE...“



PO NIEDZIELNYCH MANIFESTACJACH POLSKOŚCI GDAŃSKA

Dziesięć tysięcy Polaków gdańskich manifestowało ubiegłej niedzieli swe uczucia narodowe. Na fotografii u góry: hala targowa podczas wieceu polskiego; poniżej formowanie pochodu polskiego na dziedzińcu gimnazjum „Macierzy Polskiej“ w Gdańsku



UWAGI

Któż u nas nie pamięta z czasów wojny corocznej niespodzianki, jaką przynosił dzień 1 kwietnia: posunięcia czasu zegarowego o jedną godzinę naprzód, czyli wprowadzenia „czasu letniego“. W niektórych krajach zachodnich przetrwał ten zwyczaj dotąd. Tak więc i tego roku oberwano Paryżanom jedną godzinę z spoczynku nocnego, — czy, jak kto chce, z zabawy nocnej. Niewielka narazie pociecha, że odbije się to jesienią.

Któż z Paryżan wie, że pomysł „czasu letniego“ powstał w samej stolicy nad Sekwaną? Któż się domyśla, że ten tak „prosty“ pomysł jest dziełem wielkiego wynalazcy, tegoż samego Benjamina Franklina, który wślawił się badaniami elektromagnetycznymi i jest twórcą pierwszego w świecie gromochronu?

Franklin był człowiekiem nietylko uczonym, ale i praktycznym. Poza tem miał specjalny zmysł do wysnuwania z blahych, codziennych spostrzeżeń — wniosków ważnych i cennych dla ludzkości.

Zdarzyło mu się, gdy bawił w Paryżu, że, wracając kiedyś nocą do domu, zastał w domu okno sypialni szeroko otwarte ku wschodowi, gdzie właśnie dokonywało się na skraju nieba codzienne misterjum jutrzeńki dnia. Czerwona kula słoneczna zaczęła się stopniowo wznosić, wreszcie zajaśniała pełnym blaskiem; cała natura rozpoczęła rytm nowego dnia. Dziwnie uderzyło wtenczas filozofa, że z pośród całego świata stworzeń jedyny człowiek nie podąża z dniem, lecz przesypia najpiękniejsze godziny ranne. Do tych górnych refleksyj dołączyły się inne, bardziej przyziemne: ile zyskaloby społeczeństwo, gdyby obywatele przystępowali do pracy z poranną energią, zarazem ileby oszczędziła gospodarka społeczna przez mniejsze zużycie sztucznego światła, mozolnie fabrykowanego w owych czasach w postaci kosztownych świec. Z własną sobie młodzieńczością Franklin wysuwał odrazu plan, aby państwo wzięło w tej dziedzinie inicjatywę w swoje ręce. Przygotowuje projekt ustawy, zabraniającej używania w mieszkaniach okiennic, zarazem zaś nakazującej bicie w dzwony i strzelanie z moździerzy o świcie. Osobliwie wyglądają te środki, których miało się chwycić absolutystyczne państwo XVIII stulecia...

Mija w tym roku 150 lat od chwili narodzin projektów Benjamina Franklina. Nikt się dziś nie dziwi, że w szeregu oszczędnych społeczeństw zaprowadzony został system wczesnego budzenia obywateli, przynajmniej w okresie letnim.

Ciemna sprawa...

Za kulisami emigracji niemiecko-żydowskiej

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż, 1 kwietnia.

Sensacja dokona porwania niemiecko-żydowskiego dziennikarza Bertholda Jacoba wcale nie ucichła. Dolała bowiem jeszcze oliwy do ognia próba otrucia się w Paryżu pani Wesemann, ekszona agenta i prowokatora, który ściągnął Jacoba do Szwajcarii, gdzie wydał go w ręce hitlerowców. Wywiezienie to przypomina inne, głośne zniknięcie gen. Kutiepowa, który przepadł w biały dzień z bruku paryskiego, uprowadzony przez fałszywego agenta policyjnego. To po mistrzowsku dokonane porwanie zostało utajone z niemiecką maestrją, skutkiem prawdopodobnie zawodowej dyskrecji lochów... czerezwyczajki.

Przypomnijmy pokrótce fakty najnowszej „afery”. Wesemann, zajadły socjalista, był współpracownik „Vorwaertsu”, udaje się na „wysłanie” do Londynu. W tamtejszych pismach lewicowych publikuje artykuły, pełne nienawiści do Hitlera i jego rządów. Zawiera znajomość z różnymi osobistościami, a między innymi również ze znanym publicystą Wickhamem Steedem. Dostarcza mu nawet rzekomo pierwszorzędnych dokumentów. Wesemann bywa często w Paryżu, gdzie mimo separacji widuje się z ekszoną. Jest znany w kołach emigracji niemieckiej.

Pod pozorem dostarczenia dziennikarzowi Jacobowi ważnych dokumentów o zbrojeniach niemieckich, sprowadza go do Bazylei, i zapoznaje go z agentami, nibyto posiadającymi owe informacje. Późną nocą Jacob został przez tychże agentów, jak się okazało hitlerowskich, wywieziony wielkim autem w szalonym pędzie przejechało granicę szwajcarsko-niemiecką; od tego czasu zaginął śluch po Jacobie. Żona jego, mieszkająca w Strasburgu, zaniepokojona przedłużającą się niebytnością męża, zaalarmowała policję. Ponieważ zaś wiedziała, że miał „rendez-vous” w Bazylei z Wesemannem, przeto, po krótkim śledztwie, policja aresztowała tegoż na terytorium szwajcarskim.

Na wiadomość o tem, pani Wesemann próbowała się otruć w Paryżu; pozostawiła ona list do Breitscheida,

byłego posła socjal-demokratycznego w Reichstagu, piętnując tam zdradę swego męża, oraz podając nazwiska pewnych osób w Londynie, będących rzekomymi jego współnikami. Padło podejrzenie i na nią. Znajduje się ona jednak na wolności, jakkolwiek rola jej nie jest zupełnie jasna.

Pani Wesemann, podająca się za dziennikarkę, znana była w kawiarniach na Montparnassie. Pewna osoba odmalowała mi ją w ten sposób: przystojna Żydówka, a nadzwyczaj bladej cerze, dużych, błyszczących, historycznych oczach. Najbardziej też w niej uderzała ta właśnie cecha hysterji.

Afera ta rzuca ciekawe i jednocześnie niepokojące światło na „obyczajowość” polityczną żydowsko-niemieckiej emigracji. Powstaje pytanie, czy nie istnieją wśród niej liczni agenci-prowokatorzy w rodzaju Wesemanna, i czy ich szpiegostwo obejmuje jedynie członków tej emigracji, czy też jest szerszej rozgąszone?

Któż może udzielić lepszych informacji o propagandzie hitlerowskiej, jak poseł Breitscheid? Mieszka on nad Sekwaną, w nadzwyczaj eleganckiej kamienicy Mężczyzna wysokiego wzrostu, sztywny. Takie są też jego odpowiedzi, których lakonizm zdradza jakąś dziwną obawę. Czyżby moja osoba nie wzbudzała zaufania w Niemcu? Na wszystkie bowiem zapytania dostawałam odpowiedź niemal, że identyczna:

— Nie wiem — lub: — Nic o tem nie słyszałam.

P. Breitscheid nic nie wie o działalności hitlerowskiej w Paryżu; nie wie, czy afera Wesemanna jest aferą szpiegowską; nie tylko, że nie wie, ale i nie ma co do tych spraw żadnego zdania.

Dowiedziałam się tylko, że osobiście jest przeświadczony o niewinności pani Wesemann.

Ale oto odzywa się telefon. Wobec mikrofonu p. Breitscheid okazał się równie lakoniczny. Aparat miał jednak tak silny rezonans, że słyszałam głos kobiety; Czyżby sama pani Wesemann? — Nie wiem. Moja nieduża znajomość języka niemieckiego nie pozwoliła mi zrozumieć wszystkiego. Co dwa słowa słyszałam jednak: „Polizei” oraz „Wahrheit”. A potem radę, żeby nie pogarszać sprawy nieostrożnym postępowaniem.

Zeznając na policji, p. Breitscheid oświadczył, iż 10 lat temu poznał Wesemanna w Genewie, w Lidze Narodów. Potem spotkał go w Oxfordzie. Zaryzykowałam więc jeszcze pytanie, czy miał jakiegokolwiek podejrzenia co do roli Wesemanna. I znowu ten sam lakonizm: — nie!

Mimo to p. Breitscheid przyznaje, iż Wasemann nadużył zaufania Steeda i wielu innych.

Czyżby jednak lakoniczność p. Breitscheida i ten lek przed pytaniami, najzupełniej niewinnymi, miał inne podstawy? Może tak. Zrozumiałam to dopiero pod koniec rozmowy, gdy mi powiedział o krążących pogłoskach, że niektórzy emigranci, bawiący w Paryżu, znajdują się na czarnej liście, i że grozi im porwanie...

Afera uprowadzonego Jacoba zapewne nieprędko zostanie wyświetlona, o ile wogóle kiedykolwiek wykryje się wszystkie jej nici. Balzac napewno nazwałby ją „Une ténébreuse affaire” — „Ciemna sprawa”; jest to tytuł jednej z jego powieści. Takiemi są rzeczywiście poczynania żydowsko-niemieckie na ziemi francuskiej.

I. BRIARES.

Aresztowania narodowców na Spiszu

Z Nowego Targu donoszą:

Dnia 27 marca przyprowadzono do aresztów w Nowym Targu skutych w fałszywych czterech Młodych Str. Nar. z Nowej Białej na Spiszu, a mianowicie: kierownika placówki Str. Nar. w Nowej Białej, Gronkę Jakóba, oraz pp. Kurnata Andrzeja, Kurnata Wojciecha i Długiego Jakóba.

Należy zaznaczyć, że teren spiski jest bardzo trudny dla polskości, gdyż silne są tu jeszcze wpływy węgierskie i słowackie. Polskość i patriotyzm, przedstawiają tu niemal wyłącznie Młodzież Stronnictwa Narodowego.



OBFITA
ZMIĘK CZAJĄCA
PIANA-

PULSA
KREM DO GOLENIA

FR. PULS S.A. WARSZAWA

Sukces Flandina

Paryż (PAT) Ag. Havasa donosi: Wczorajsza deklaracja Flandina i poważna większość głosujących za wotum zaufania dla rządu wywołują duże zadowolenie w całej prasie, nie wyłączając pravicowej, która w ostatnich czasach ujawniała pewną rezerwę w stosunku do Flandina. Zwracają uwagę, że w przededniu doniosłych rokowań rząd zdobył wzmoczony autorytet. „Le Petit Parisien” tak ocenia sytuację:

„Polityka spokojnej lecz stałej działalności dała wyniki dostatecznie pokrzepiające, aby kraj mógł zachować zimną krew, czujność i pełną wiarę w swoje przeznaczenie”.

Równocześnie donoszą, że wczoraj wieczorem za przykładem izby senat odroczył się do 28 maja.

Niezwykła manifestacja

Londyn (Tel. wł.) W miejscowości Wandsworth, w czasie wykonywania egzekucji nad skazanym na śmierć mordercą L. Brigstockem, odbywało się przed gmachem niecodzienne widowisko.

Angielska liga przeciwko wyrokowi śmierci, zwołała tam manifestację, która zgromadziła licznie członków, a przedewszystkiem członkinie z p. van der Elst na czele. Obnoszono transparenty oraz setki protestujących plakatów. Poza tem załechało kilka samochodów z głośnikami, które grały chóraly.

Manifestacja zakończyła się dopiero wtedy, kiedy na bramie więzienia wywieszono ogłoszenie o dokonaniu egzekucji.

Ofiary pożaru

Praga (Tel. wł.) Liczba ofiar pożaru pod Uzhorodem wzrosła. Spodziewać się trzeba, że znacznie więcej, niż 15 bezrobotnych poniosło śmierć w płomieniach, gdyż nie oczyszczono jeszcze całego terenu.

Duże trudności istnieją z rozpoznaniem szczątków. W większości zginęli włościanie, którzy przybyli na wiosenne roboty w winnicach. Powodem pożaru jest prawdopodobnie lekkomyślne porzucenie niedopałka papierosa.

Przebiegnia

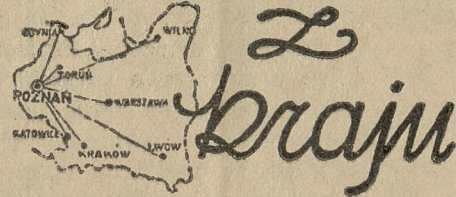
w naszym klimacie często się zdarzają; ale równie często pomaga

ASPIRINA BAYER

waga tabletki, a skuteczne

Do nabycia we wszystkich aptekach

ng 3450



POTAJEMNA WYTWÓRNIA WIN — W BÓZNICY

W Warszawie brygada kontroli skarbowej wpadła na ślad nielegalnej wytwórni win rytualnych i po dłuższych obserwacjach doszła do przekonania, iż mieści się ona w podziemiach bóżnicy przy ul. Nowolipie. Onegdajszej nocy więc postanowiono przyłapać winnych na gorącym uczynku. Gdy urzędnicy zaczęli się dobijać do wejścia w wytwórnię, szames bóżnicy Dawid Różycki był zajęty destylacją wina i nie chciał im zrazu otworzyć. Obszerna piwnica była przemieniona na wytwórnię win z pierwszorzędnym urządzeniem i na większą produkcję. Odkryto w niej 6 beczek wina gronowego i mnóstwo butelek z winem. Wytwórnię, która była czynna już od dłuższego czasu i wiedziało o niej tylko pewne grono osób wtajemniczonych, opieczętowano, a szamesa pociągnięto do odpowiedzialności.

BUDOWA PORTU I MOSTU NA WIŚLE W PŁOCKU

Zatwierdzony został budżet na budowę portu w wysokości jednego miliona złotych. Roboty, przy których będzie zatrudniona duża ilość robotników, w roku bież. mają być prowadzone forsownie. Definitywnie ma też być załatwiona sprawa usunięcia z niebezpiecznych dla portu terenów, dotychczas od 150 lat zajmowanych i pobudowanych na gruntach państwowych użytkownikom. W okresie dwóch najbliższych lat, według informacji udzielonych prasie przez wiceministra komunikacji p. inż. Piaseckiego, w planie robót drogowych i mostowych, pomiędzy innymi jest budowa mostu kolejowo-drogowego na Wiśle w Płocku. Budowa ma być rozpoczęta na wiosnę roku przyszłego.

I TAK SIĘ JUŻ RÓWNIEŻ ZDARZYŁO...

Mieszkańcy Lwowa mieli w tych dniach nielada sensację. Na bramie gmachu Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. Kościuszki widniała tam przez kilka godzin zapowiedź licytacyjna przybita przez komornika sądowego, według której miało ulec zlicytowaniu zajęte urządzenie biurowe B. G. K. celem pokrycia nieuiszczonej należności na rzecz skarbu państwa. Jak się okazuje, B. G. K. nie uścił sądowej kwoty... 2 zł, tytułem należności za doręczenie. Sąd otrzymawszy tej należności, przekazał sprawę komornikowi, który w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym wdrożył dalsze kroki i przybił edykt licytacyjny na bramie gmachu B. G. K. Bank zarządził bezzwłocznie uiszczenie kwoty 2 zł wraz z kosztami i wówczas dopiero znikła ponura kartka ze swego miejsca.

Nieźła to ilustracja do starego przysłowia: „Nosił wilk i t. d.”

KOLONJA BOBRÓW NA WOŁYNIU

W nadleśnictwie Susku i Korczynie na Wołyniu został utworzony dalszy rezerwat bobrowy, do którego sprowadzono 50 bardzo użytecznych stworzenia z Kanady.



Żeby decydować w dużej mierze o wyglądzie....

nie ulega bowiem wątpliwości, że ładne białe zęby podnoszą urodę. Pielęgnujmy zatem nasze zęby pastą do zębów marki NIVEA! Spróbujmy raz praktycznie a przekonamy się, że NIVEA pasta do zębów, sporządzona z wyborowych surowców, pielęgnuje znakomicie zęby, nadaje im lśniący perłowy połysk i odświeża jamę ustną. Spróbujmy a będziemy zadowoleni!

PERFECO Spółka Akcyjna • Poznań



Pg 3046-N. 990

Z podniesioną przyłbicą

Po szeregu lat okłamywania całego świata skragami na temat swej rzekomej bezbronności, przyjmowaniem zresztą z rosnącym sceptycyzmem, zrzuciła Rzesza nagle maskę pokojową. Minister lotnictwa Göring podał do wiadomości obcych attaché wojskowych, że postanowił od 1 kwietnia stworzyć awiację wojskową, naturalnie czysto „obronną”, a w parę dni później ogłosił Hitler powrót Niemiec do armji powołania ogólnego.

Niespodzianki te, sprzeciwiające się wyraźnemu brzmieniu traktatu wersalskiego, mają być odpowiedzią na wzmocnienie obrony, uchwalone przez parlament francuski, ale nikt nie wątpi chyba, że decyzja Hitlera ma źródło gdzieś indziej. Sądzi on, że wobec braku harmonij politycznej w Europie nikt mu nie zdoła przeszkodzić w jego zamierzeniach, ujawnienie zaś obecnie rzeczywistego stanu pogotowia bojowego Rzeszy będzie nawet silniejszym argumentem niemieckiej polityki międzynarodowej, niż dotychczasowe „pokojowe” trele słowicze.

Armja będzie liczyła 36 dywizyj, efektyw sięgać ma pół miliona ludzi. Ustalić ściślej składu tej armji nie da się narazie, ale nie ulega wątpliwości, że będzie ona odpowiadała najnowszym wymaganiom wojny trójwymiarowej, wymagającej olbrzymiej ilości materiału technicznego, którego tajne przygotowanie w dużych ilościach stwierdzono już od szeregu lat. Częściowo ujawniono go nawet natychmiast; jak feniks z popiołów powstała nagle nieistniejąca dotychczas oficjalnie wojskowa flota lotnicza i dokonała nad stolicą „ku pokrzepieniu serc” szeregu manewrów.

Źródła sowieckie podają również, że mają być poza tem zorganizowane 3 „korpusty bezpieczeństwa” z oddziałów szturmowych S. S. i S. A., a kadry policji wyłonią jeszcze jeden doskonały wyposażony korpus. Służba w szeregach, poprzedzona obowiązkowym rokiem pracy, dającym wyszkolenie pierwszego roku, trwać będzie również jeden rok.

Francuski minister wojny, gen. Maurin, przewiduje, że reorganizacja armji będzie prawdopodobnie zakończona na wiosnę 1936 r., można jednak przypuścić, że potrwa ona do jesieni tegoż roku; dowództwo wszelkich stopni musi przejść przynajmniej dwukrotną letnią praktykę manewrową z reorganizowaniem oddziałami; szeroka mechanizacja, motoryzacja i lotnictwo wprowadziły ogromne zmiany w metodach walki. Gen. Maurin podkreślił również z dużym naciskiem niebezpieczeństwo, jakie może zagrażać Francji w pierwszych dniach wojny w razie nagłego natarcia przeciwnika, o ile armja nie będzie wzmocniona wcieleniem do szeregów poborowych w wieku lat 20 (zamiast, jak dotychczas, 21-letnich), wzmocnieniem rekrutacji fachowych sił oficerskich oraz podoficerskich i powiększeniem fabrykacji materiału wojennego.

Pogwałcenie przez Niemcy traktatu wywołało w zachodniej Europie poważne protesty o niejednolitem zresztą natężeniu. Najsilniej zareagowała Francja, z mniejszą mocą Włochy, Anglja zaś, którą decyzja Niemiec utworzenia floty powietrznej skłoniła narazie do wyraźnej solidarności z sąsiedami, po deklaracji Hitlera wróciło do ulubionej metody paktowania, która wywołała we Francji ogólne oburzenie. Stanowisko Anglii tłumaczy się jednak odmienną jej psychiką, rozwiniętą wskutek wyspiarskiego położenia, które zabezpieczało ją dotychczas od najsłabiej wroga.

W pojęciu przeciętnego obywatela angielskiego nie warto dla spraw kontynentalnych poświęcać życia chociażby jednego „Tommy”, należy zatem ograniczyć swój współludzki realny w sprawach Europy do najkonieczniejszych zadań obronnych. Myśl angielska jest dalekowzroczna, płynie wciąż po dalekich drogach morskich, a interesy Singapuru są jej o wiele bliższe od wszelkich konfliktów europejskich. Iluzje angielskie filoniemieckie będą musiały jednak ustąpić wobec twardej rzeczywistości. Göring zakomunikował z wyjątkową szczerością, że niemiecka flota powietrzna musi liczyć 50% liczby samolotów, posiadanych przez zespół państw ościennych, czyli 6500 aeroplanów. Walka sam na sam z taką potęgą będzie dla Anglii zbyt ryzykowna, zmusi to ją więc niechybnie „do powrotu na kontynent” i zawar-

cia sojuszu lotniczego, a może i ogólnego z Francją.

Opinia francuska pragnie tego stale, a jednocześnie skłania się coraz bardziej do koncepcji sojuszu z Sowietami, posiadającymi potężną armję i awiację bojową, a bardzo zaniepokojonemi wzrostem siły militarnej Niemiec, która w myśl ideologii hitlerowskiej ma na obszarach Rosji zdobyć „przestrzeń” dla ekspansji niemieckiej. Zagadnienie to przy braku wspólnej granicy jest jednak skomplikowane; przejście armji niemieckiej przez terytorjum Polski, sojuszniczki Francji, a sygnatarjuszy paktu nieagresji z Sowietami jest naturalnie wyłączone, dostęp na Ukrainę od południa dobrze zaryglowany przez Włochy. Pozostaje wąski pasek Litwy z niewralgiczną Kłajpedą.

„Lavoro Fascista”, wpływowy organ włoski podaje jakoby Niemcy postanowili w razie stracenia zamachowców narodowo-socjalistycznych w Kłajpedzie zająć jej terytorjum przez oddziały szturmowe pod wpływem „spontanicznego oburzenia”. Siły odpowiednie w Prusach Wschodnich są; nie spłka ten zamach w Europie poważniejszego oporu i cała awantura będzie miała charakter lokalny. Będzie to drugi krok w kierunku realizacji „Drangu”. Gdańsk już jest dla niego faktycznie zdobyty.

Złożyć skuteczne „veto” mogłaby tylko Polska i wszelka operacja zaczepna z Prus Wschodnich na wschód jest bez zgody Polski przedsięwzięciem awanturniczym. Jakie stanowisko zajmuje rząd polski, w konflikcie, nie wiemy, ale jak to pojmują Niemcy, daje nam odpowiedź gen. Metsch, prof. sztuki wojennej w swoim dziele „Kriterium unserer wehrpolitischen Lage”. Piszę on:

„Nie wpadając w przedwczesną, a przesadną ocenę niemiecko-polskiego paktu

Dawniej trzeba było zmuszać dzieci do zazywania tranu, dziś dzieci same dopominają się o smaczną odżywkę tranową

Sana-Sol

Sana-Sol posiada doskonały smak i pełne działanie dobrego tranu

Sana-Sol wzmacnia jak promienie słoneczne!

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach, w oryginalnych butelkach pojemności ca 200 gramów.

FABRYKA CHEMICZNA PROMONTA SP. Z OGR. ODP., BIELSKO ŚL.

Tg 616

o nieagresji, można go zaliczyć do umów, które odpowiadają dobrze zrozumianym interesom obydwojch państw, stawiają stałe wartości ponad czasową zewnętrzną aktualność, jaką Paryż nasycał sztucznie skonstruowanym niemiecko-polskim napięciem. Nie wiemy, czy te przyczyny wystarczą, by ten mądry pakt uzyskał dziejotoczne prawo. My potrzebujemy tylko wiedzieć, że Polska w danej chwili uważa własną konsolidację obronno-polityczną za ważniejszą niż izolację Niemiec za jakąkolwiek cenę. Kryterjum obecnego położenia obronno-politycznego jest wola do porozumienia się co do Europy wschodniej.

Sapienti sat!

W każdym razie sytuacja polityczna w Europie dochodzi do dużego napięcia. Najbliższymi jej wynikami będzie wzmocniony wyścig zbrojeń, spreycowanie rzeczywistego stanu istniejących sojuszków wojskowych i prawdopodobieństwo zawarcia nowych.

E. De HENNING-MICHAELIS
genral

Kobiety w ciąży muszą się starać o usunięcie każdego zaparca stolca przez używanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zal. przez lek. Tg 614

SPORT

O prymat w pięściarstwie polskim

Kto zwycięży w wagach: piórkowej, lekkiej i półśredniej

Omówiliśmy wczoraj szanse w dwóch najniższych kategoriach indywidualnych mistrzostw Polski. Obecnie poświęcimy nieco uwagi trzem następnym. Zauważyć należy — dodajemy nawiasowo — iż regulaminy nie przewidują tego rodzaju podziału jaki praktykuje się np. w tenisie, t. j. rozstawianie najlepszych zawodników; uniknęłoby się wówczas nieoficjalnych finałów w przedbojach, a właściwe finały zyskałyby niewątpliwie na atrakcyjności i wyniki byłyby sprawiedliwsze. Ponieważ nie można uskutecznić podobnego rozstawiania, zatem b. duże znaczenie posiada rezultat losowania i wszelkie przewidywania są z konieczności problematyczne.

W piórkowej niema specjalnie wybijającego się zawodnika, a klasa kilku pięściarzy jest niemal wyrównana. Wyróżniają się niewątpliwie Woźniakiewicz, Polus i Chrostek, chociaż bardzo niewiele jest gorszy Rudzki, lub Misiorny, a również i Forlańskiego nie wolno lekceważyć. W finale oczekiwać należałoby walki Woźniakiewicz i Polus, przyczem więcej szans miałby naszym zdaniem Łódzianin, gdyż niezbyt wierzymy w powrót do dawnej formy Polusa. Dla Chrostka dużym minusem będą nowe przepisy, uwzględniające głównie technikę, a dotyczy to również i Rudzkiego, natomiast może stanowić plus dla Misiornego.

W lekkiej spotkają się starzy rywale Sipiński, Bakowski i Banasiak. Górują oni nad resztą stawki, za wyjątkiem tylko „Kajnara”, który jest równorzędnym prze-

ciwnikiem. Tu pierwsi dwaj powinni stoczyć decydujący bój, a wszelkie dane na zwycięstwo posiada Sipiński, jeżeli służba wojskowa nie dała mu się zbytnio we znaki. Poważnie też liczyć się trzeba z „Kajnarem” i nie dziwilibyśmy się zbytnio, gdyby w niedzielę wieczorem stanęli nawprost siebie w ringu dwaj „warciarze”.

W półśredniej stawka jest wyrównana i na niezbyt wysokim poziomie. W obecnych warunkach ma wszelkie dane na utrzymanie tytułu znajdujący się w pełnym treningu Seweryniak, lecz nikogo nie zdziwiłaby jego porażka, gdyż należy do kategorii raczej gasnących już „gwiazd”. Pokonał on Dorobę II i Bienieka, nie skrzyżował natomiast rękawic z Taborkiem oraz dłuższy czas nie zmierzył się z Misiurewiczem. Normalnie zawodnik poznański byłby faworytem, teraz najwyższą można go typować na finalistę z równymi szansami ze Słazakiem; Taborek i Doroba byłiby na dalszym planie.

Do wagi półśredniej Wilno zgłosiło dodatkowo Matukowa. Zgłoszenia Krakowa do środy południa nie wpłynęły, mimo telegramu wysłanego przez organizatorów we wtorek wieczorem. Ponieważ regulamin sportowy nie przewiduje żadnych sankcyj za niezgłoszenie się w terminie, organizatorzy nadal czekają na zgłoszenia. Niedbalstwo Krakowa świadczy bardzo niepoehlebnie o działalności krakowskiego O. Z. B. i utrudnia bardzo poważnie i tak już ciężkie zadanie organizatorów.

Z przygotowań przedolimpijskich

Jak wiadomo Polski Komitet Olimpijski zwrócił się do dziewięciu związków sportowych o desygnowanie czołowych zawodników do przygotowań olimpijskich, wyznaczając termin 4 kwietnia. Niektóre związki zwróciły się do P. K. Ol. z prośbą o przedłużenie terminu zgłoszeń, gdyż na przykład P. Z. B. desygnować może kandydatów po mistrzostwach Polski.

Polski Zw. L. Atletyczny wyznaczył już kandydatów do pierwszego przedolimpijskiego kursu oraz zdecydował skład osobowy drużyny olimpijskiej kobiecej i męskiej.

W skład kobiecej drużyny olimpijskiej weszły panie: Cejzikowa (AZS - Wr.), Wasiliewiczówna (Grażyna - Wr.), Wajsońska (Sokół Łódź), Kwaśniewska (LKS).

Przedolimpijski obóz kobiecej odbędzie się w Warszawie na Bielanach w CIWF. w dniach od 16 czerwca do 11 lipca br., a drugi od 5 do 31 stycznia 1936 r.

W skład męskiej drużyny olimpijskiej weszli: Kusociński (Warsz.), Kostrzewski (AZS), Łokajski (Warsz.), Plawczyk (AZS), Siedlecki (Legja) — wszyscy z Warszawy. Z Poznania: Biniakowski (Warta), Heljasz (Warta) i Noji (Sokół). Z Krakowa: Soldan

(Crac.). Z Białegostoku: Kucharski i Luckhaus, — obaj z Jagiellonji; ze Lwowa: Garnarczyk i Morończyk, a ze Śląska — Sznajder.

Pierwszy przedolimpijski obóz męski odbędzie się w dniach od 24 bm. do 29 maja br. w Warszawie, na Bielanach.

Poza tem do obozów treningowych wyznaczono nast. zawodników: Kluka (Legja), Haspla (Pogoń Lwów), Hoffmana (Warta Poznań), Kozłowski (Legja Wr.), Maszyńskiego i Trojanowskiego z Polonii warsz., Koźlickiego i Twardowskiego z A. Z. S. warsz., Lesickiego z Warty poznańskiej, Mikruta z Sokola Koronowo, Nowaka z AZS Kraków i Niemca z Pogoni lwowskiej.

Wreszcie w skład obozu weszli młodzi zawodnicy, którzy odznaczyli się w zeszłorocznych zawodach, odbytych p. n. „Szukajmy olimpijczyków”, w liczbie dwunastu, a mianowicie: Górek z Łańcuta, Kocoń i Kuligowski z Bydgoszczy, Macedoński ze Lwowa, Jacuta z Krzemieńca, Migdał z Łęczycy, Szubra z Zebrzydowic, Staniszewski ze Swiśłowicy, Szydłowski z Białegostoku, Serafin ze Stróża, Adamczak z Przeworska i Jasiński ze Stopnicy.

Kierownikiem drużyny olimpijskiej mianowany został wiceprezes P. Z. L. A. p. Szlachciak, kierownikami obozów będą pp. kpt. Baran i trener Cejzik. Zatwierdzenie składu osobowego drużyny olimpijskiej nastąpi przez P. K. Ol. w początkach kwietnia, a złożenie ślubowania olimpijskiego podczas obozu na Bielanach.

Zarząd Polskiego Zw. Narciarskiego zwrócił się do Pol. Kom. Olimp. o zwiększenie liczby członków drużyny olimpijskiej z 8 na 11, podając jednocześnie nazwiska zawodników, a mianowicie: Marusarza St. (SNPTT), Marusarza A. (SNPTT), B. Czocha (SNPTT), Górskiego (SNPTT), Łuszczka (Wisła), Górskiego (Wisła), Orlewicza (Wisła), Karpiela (Strzelec), Bochenka (Wisła), Kolesara (Wisła), Jabłońskiego (S. N. P. T. T.), Weinschenka (Bielsko).

Polski Związek Szermierczy wyznaczył stosownie do życzenia Pol. Kom. Ol. 10 zawodników, a mianowicie: kpt. Segdę (Warszawianka), kpt. Dobrowolskiego (AZS Wr.), kpt. Suskiego (Warszawianka), Sobika (Polic. K. S. Katowice), Friedricha (Warszawianka), kpt. Nycza (AZS, Poznań), Paszeka (Polic. K. S. Katowice), Zacyzka (Policyjny K. S., Katowice), por. Zabielskiego (Legja, Wr.), Franza (Lwowski K. S.).

Nadto wyznaczono dodatkowo sześciu kandydatów w wypadku ewent. obsadzenia szpady, a mianowicie: Kantora (Łódzki K. S.), kpt. Szeplińskiego (Legja), por. Tichy (Warszawianka), kpt. Malysko (Wawel, Kraków), Mirowskiego (AZS, Warszawa), Kaczmarczyka (Śląski K. S.).

Zarząd PZHL zgłosił 32, zamiast 15 zawodników, przewidzianych przez Pol. Kom. Olimp. Listę złożono z 32 kandydatów na olimpijczyków, a mianowicie: Stogowski (AZS, Poznań), Przeździecki W. (Legja), Ludwiczak (AZS, Poznań), Sokołowski K. Lechja), Sokołowski M. Lechja), Kasprzak (Czarni), Lemiszko (Czarni), Marchewczyk, Wołkowski, Kowalski Ad. (Cracovia), Kowalski Al. (AZS, Warsz.), Zieliński (AZS, Poznań), Stupnicki (Czarni), Michalik (Cracovia), Jasiński (Czarni), Sabiński (Pogoń), Warmiński (AZS, Poznań), W. Król (LKS), E. Król (SKS), Staniszewski (Ognisko), Żubr (Ognisko), J. Godlewski (Ognisko), Adamowski, Tupalski (AZS, Warsz.), Krygier (Polonia), Głowacki, Materski, Rybicki (Legja), Przedpelski, Meternich, Michalski Werner (Warszawianka).

Lecka atletyka

Opólnopolski bieg na przełaj organizuje „Sokół” poznański w dniu 22 bm., (drugie święto Wielkiejnocy), ze startem o godz. 12.30 i metą na boisku „Sokoła”. Długość trasy około 4.000 metrów. Zgłoszenia wraz z wpisowem w wysokości 50 gr. od zawodnika przyjmuje do 16 bm. sekretariat okręgu „Sokoła” w Poznaniu, ul. Podgórna 8, codziennie od godz. 19 do 20.

Wewnętrzne zawody sekcji lekkoatletycznej T. G. „Sokół” odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 10. na boisku „Sokoła” przy Drodze Dębińskiej. (kom)

Stronictwo Narodowe

Koło Wilda

Zebrań plenarne z referatem odbędzie się w piątek 5. b. m. o godz. 20 w lokalu zebrań.

O liczne i punktualne przybycie prosi

Zarząd.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kwiecień
4
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Izydora b.
Piątek: Wincentego b.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Wratysława
Piątek: Bożywoja
Słońca: wschód 5,22
zachód 18,30
Długość dnia 13 g. 08 min.
Księżyc: wschód 5,11
zachód 20,27
Faza: 1 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska plus 1 st. C., ciśnienie atmosferyczne niskie 744 mm., pogodnie wiatr poł.-wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 7 st. C., najniższa plus 3 st. C., opadów atmosferycznych 4 mm.

Przewiednia pogody na czwartek: W dalszym ciągu chłodno, pochmurno z przelotnymi opadami.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj plus 1,30 m.



Z targu. Dnia 3 b. m. na placu Sapieżyńskim placono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—3,00 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr.; mdł. jaj 75—80 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowy 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,00 zł.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołębi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,40—2,50 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,50—2,60 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł; za ryby śniecie placono 40—60 gr. mniej. Śledzie świeże (zielone) 60—70 gr. za kg.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 5—6 gr.; 1 pececz pietruszki 20 gr.; 1 kg. cebuli 10—15 gr.; pececz rzodkiewek 15—20 gr.; 1 kg. szpinaku 70—90 groszy; seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 10—15 gr.; 1 kg. buraków 15 gr.; główka kapusty białej 20—30 gr.; włoskiej 20—30 gr.; modrej 25—50 gr.; 1 kg. rabarberu 1,20—1,40 zł; główka sałaty 15—30 groszy.

Za dwa króliki. W grudniu ub. roku sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę mieszkanki wsi Bablin (pow. obornicki) 44-letniej Wiktorji Bednarek i 30-letniej Pelakeji Ruks, oskarżonych o nakłanianie do fałszywych zeznań. Akt oskarżenia zarzucał im, że w procesie prywatno-karnym o oszczerstwo i zniewagę, jaki im Jadwiga Chuda wytoczyła, nakłaniały 13-letniego Jana Lemroka, aby zeznawał na ich korzyść. Wzłaman za to miały one dać chłopcu 2 króliki. Sąd okręgowy skazał je za to na karę po 8 mies. więzienia. Sąd apelacyjny w dniu wczorajszym od zarzutów tych jednak ich u niewinności, nakładając koszt sądowe na skarb państwa. (k.)

Nie jeść kradzionej wieprzowiny. W nocy z 30 na 31 stycznia ub. roku w wsi Krakówek, pow. Świecie, u Henryka Brukowskiego dokonano zuchwałej kradzieży. Złodzieje dostali się na strych, skąd zabrali fartuchy skórzane, pierzyny, poduszki, bieliznę, owoce, mąkę oraz zabitego wieprza. Następnie włamali się do wozowni, skąd zabrali powóz, lokując w nim skradzione przedmioty. Dochodzenia policyjne doprowadziły do ujęcia sprawców. 27 listopada przed sądem okręgowym w Grudziądzu pod zarzutem popełnienia tej kradzieży stanęli mieszkańcy wsi Gacki, pow. Świecie: 23-letni Leon Lewandowski 22-letni jego brat Józef i 24-letni Franciszek, oraz Jadwiga Dudek o przezwisku Kolasowa. Stanisława Malarczuka oskarżono o udzielenie pomocy przy popełnieniu kradzieży. Franciszek Lewandowski i Teodor Jaworski zostali oskarżeni o zjedzenie skradzionego wieprza. Jadwiga Dudek nie posiadała styłego miejsca zamieszkania i przez długi czas ukrywała się przed policją. Rozstrzaśnię listy gończe doprowadziły jednak do osadzenia jej w areszcie. Wyrokiem sądu okręgowego w Grudziądzu Leon Lewandowski został skazany na 1 rok więzienia. Józef Lewandowski i Jadwiga Dudek zostali skazani na karę po 6 mies. więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 3 lat. Franciszek Lewandowski i Teodor Jaworski za spożywanie

Jaczejka młodzieży komunistycznej w Poznaniu

stanie przed sądem w dniu 8 b. m.

W styczniu br. na terenie Poznania ujęto i osadzono w areszcie jaczejkę młodzieży komunistycznej. Wśród aresztowanych 6-ciu osób znalazło się dwóch małoletnich, z których jeden był uczniem VII kl. gimnazjum Jana Kantego.

Po przeprowadzeniu dochodzeń, opracowano akt oskarżenia i w dniu 8 b. m. młodzi komuniści zasiadają na ławie oskarżonych przed poznańskim sądem okręgowym.

W stan oskarżenia postawiono: 16-letniego ucznia ślusarskiego Bogdana Piasckiego, zamieszkałego w Poznaniu przy ul. Wierzbicę 40, 21-letniego robotnika Nikodema Lisieckiego, zam. przy ul. Wybickiego 2, 19-letnią Fajglę Klajmann (rodem z pow. olkuskiego), zam. przy ul. Żydowskiej 26, m. 15, 19-letniego ucznia fryzjerskiego Wacława Ertela, zam. przy ul. Wierzbicę 30, m. 18, 16-letniego ucznia gimnazjalnego Marka Wajshofa (rodem z Piotrkowa), wyznania mojżeszowego, zam. przy ul. Żydowskiej 26, m. 13, i 19-letniego studenta U. P. Władysława Matwina (rodem z Grodzca, pow. Będzin), bezwyznaniowca, zam. przy ul. Wierzbicę 39.

Wszyscy oskarżeni przebywają w areszcie. Stoją oni pod zarzutem przynależności do tajnej organizacji pod nazwą: Komunistyczny Związek Młodzieży Polskiej. Lisiecki wraz z Piasckim zostali zatrzymani koło Stadionu Miejskiego w nocy z 19 na 20 stycznia z dużą ilością bibuły komunistycz-

nej. Obok ulotek, adresowanych do żołnierzy, były tam też ulotki, zawierające tekst sejmowego przemówienia posła komunistycznej frakcji poselskiej, Chilla Rosenberga. Ulotki, obok treści podburzającej, zawierały wezwania do niepłacenia podatków.

Wszyscy oskarżeni działalność swoją uprawiali na terenie legalnie istniejącej socjalistycznej organizacji pod nazwą „TUR“.

Oskarżony Matwin (pseudo: Janek) był współpracownikiem komunistycznego organu „Dwutygodnika Ilustrowanego“, który doniedawna wychodził w Poznaniu.

Młodzi wyrotowcy pozostawali w kontakcie ze starymi działaczami komunistycznymi i za pomocą Wajshofa usiłowali prowadzić komunistyczną propagandę na terenie szkół Poznania. Posiadali oni pseudonimy partyjne, zbierali się na zebraniach, gdzie dyskutowali nad komunistycznym programem i t. d.

Wszyscy oskarżeni, mimo młodego wieku, zajmowali stanowiska w komunistycznej partii. Najmłodszy Wajshof zasiadał nawet w dzielnicowym Komitecie partii.

Przyszły proces już dziś wzbudził duże zainteresowanie.

Odkrycie głównych ognisk, skąd szła propaganda na młodzież szkolną i robotniczą, przychwytenie głównych sprawców jest niewątpliwym sukcesem poznańskiej policji. (k)

kradzonej wieprzowiny zostali skazani na karę po 2 miesiące aresztu. Sprawa znalazła się w sądzie apelacyjnym w Poznaniu. Prowadzący rozprawę sędzia p. Kolat wyrok i instancji zatwierdził. (k.)

Zakuty w kajdanki pobli policjanta. Dnia 26 listopada ub. roku w lokalu Semmerlinga w Gdyni odbywała się zabawa taneczna Młodzieży Katolickiej „Jedność“. O północy z niewyjaśnionych przyczyn powstała bójka. Na salę przybył posterunkowy P. P. Śliżowski. Zauważył on, jak 25-letni Jan Haduch okładał obecnymi pięściami. Posterunkowy odprawił go do pokoiku, położonego obok bufetu i tam zakut w kajdanki. Następnie do tego samego pokoju przyprowadził 26-letniego Augusta Brachowskiego, który na salę „tłukł“ gości krzesłem. Tymczasem przyjaciele uwięzionych poczęli się do pokoju dobijać, rzucać przez okno kamieniami, grozić i wyzywać. Szyby rozleciały się w kawałki. Skrupowany Brachowski uwolnił ręce z krepujących je więzów i z pięściami rzucił się na posterunkowego. Haduch zaś podniósł w górę skrupowane ręce i począł bić kajdanami posterunkowego po głowie.

Posterunkowy w obronie własnej dobył rewolweru i strzelił na postrach. Nadeszła pomoc policyjna i zlikwidowała zajście. Epilog tej awantury rozegrał się 8 stycznia br. przed sądem okręgowym w Gdyni. Na ławie oskarżonych zasiadło 5 krewkich młodzieńców, z których sąd skazał tylko Jana Haducha na 3 miesiące więzienia i Augusta Brachowskiego na 6 mies. więzienia. Sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził, nadto skazał Walentego Dobrowskiego na 2 miesiące aresztu. (k.)

Na licytowanej bryczce. Dnia 2 września 1932 r. komornik sądowy Winkowski zajął u mieszkanki wsi Mieleno (pow. Chojnice) 72-letniego Antoniego Zblewskiego bryczkę, wóz roboczy i sieczkarkę. Przedmioty te oddał na przechowanie do sołtysa wsi Kryczyna. Dnia 8 kwietnia ub. roku wyznaczona została licytacja. W czasie licytacji przybył na podwórze Antoni Zblewski z rodziną. Do bryczki zaprzęgli konie i poturbowawszy komornika, odjechali do domu. Sąd okręgowy w Chojnicach skazał za to Antoniego Zblewskiego na 2 miesiące aresztu. Józefa Zblewskiego na 4 mies. aresztu, Bernarda Zblewskiego na 3. Jana Leszcza na 3 mies. aresztu i Józefa Leszcza na 4 mies. aresztu. Dwom ostatnim oskarżonym sąd wykonanie kary zawiesił na 3 lata. Sąd apelacyjny w Poznaniu wyrok ten zatwierdził. (k.)

Kto właścicielem? W wydziale śledczym w Poznaniu (pokój 78) przechowywane są szereg przedmiotów, pochodzących z kradzieży. Są tam dwie bransoletki damskie, 4 zegarki damskie, 8 zegarków męskich, 3 budziki, pierścienie, aparat fotograficzny, radjodiodiornik z głosińnikiem i dwa etui (srebrne i alpakowe). Po przedmioty te mogą zgłosić się prawni ich właściciele. (kl.)

Student-komunista przed sądem. W dniu 2 bm. przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął Piotr K., student III roku wydz. prawno-ekonomicznego U. P., zamieszkały przy ul. Śniadeckich 15 m. 8, oskarżony o to, że od października do

chwili aresztowania, tj. do 29. 11. 1934 r. brał udział w działalności nielegalnej organizacji pod nazwą „Lewica Związkowa“, będącej organizacją przybudówką Komunistycznej Partii Polskiej. Działalność oskarżonego została ujawniona 29 listopada r. z., kiedy przychwycono go na gorącym uczynku rozrzucania nielegalnych ulotek na dziedzińcu domu przy ul. Półwiejskiej 20, gdzie zgromadzeni byli robotnicy fabryki mebli Nowakowskiego i Synów. Ulotka o treści agitacyjnej, przeznaczona była dla tych robotników.

Oskarżony do udziału w działalności „Lewicy Związkowej“ się nie przyznał, oświadczając, że na terenie akademickim należał do nielegalizowanego zresztą Zw. Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, oraz do t. zw. „Myśli Wolnej“. Był także kandydatem T. U. R.-a. Przekonań jest socjalistycznych i żadnej łączności z komunistami nie utrzymywał.

Ulotki wręczył mu krytycznego dnia nieznanymi osobami na ulicy. Treści ich nie znał, lecz oświadczone mu, że są to ulotki socjalistyczne — dlatego więc podjął się ich kolportażu.

Sąd po naradzie skazał osk. Piotra K. na 6 mies. aresztu, zawieszając mu wykonanie kary na lat 5. Przewodniczył sędzia s. o. Ostrowski. (k.)

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

Z RUCHU TOWARZYSTW. Na ostatnim wainem zebraniu Ochotniczej Straży Pożarnej w Mirosławiu pow. chodzieskiego, wybrano zarząd w następującym składzie pp.: Gagorek — prezes, Luczak — naczelnik, Kaczmarek — zast., Tyma — sekretarz, Janowiak — skarbnik. Na ławników wybrano pp. Geblera i Cyrulika. — Onegdaj odbyło się zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Ujściu. Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu ustepującemu zarządowi absołutorjum wybrano nowy zarząd w osobach pp.: Ed. Bednarczyk — prezes, St. Marcinkowski — wiceprezes, Fr. Kamiński — sekretarz, Harwas — naczelnik, A. Szymański — zastępca, Fr. Zygmunt — skarbnik, N. Szuzycki — gospodarz. Na ławników wybrano pp. Jana Pareckiego i Jana Stanisława. (uk.)

Kronika gnieźnieńska

ZMIANY NA STANOWISKACH SE. DZIOWSKICH W GNIEŹNIE. Z dniem 1 kwietnia rb. nastąpiły różne zmiany na stanowiskach sędziowskich w sądzie okręgowym w Gnieźnie. Wiceprezesem sądu okręgowego został sędzia Gmiński, dotychczasowy naczelnik sądu grodzkiego w Toruniu. Sędzią okręgowym został asesor Pniewski dotychczasowy sędzia grodzki w Gnieźnie. Z sądu okręgowego przeniesiono do sądu grodzkiego w Gnieźnie pp. Kotlińskiego i Krakowskiego. Asesora p. Dajewskiego z sądu okręgowego przeniesiono na stanowisko naczelnika sądu grodzkiego w Łabiszynie. Wreszcie asesora Szymkowiaka z sądu grodzkiego

w Gnieźnie do sądu grodzkiego w Nowym Tomysłu.

POŻAR. W zagrodzie p. Ign. Lange-ra w Orchowiu wybuchł onegdaj w stodole pożar, który przerzucił się następnie na dom mieszkalny. Pastwą płomieni padły budynki, 5 sztuk bydła oraz maszyny rolnicze. Przyczyny pożaru narazie nieustalono. (gb.)

NAPAD. Pomocnik kołodziejski p. Zimny z Rogowa został w sieni swego domu napadnięty przez trzech braci Pogorzelskich i pobity do utraty przytomności. Wypadkiem zajęła się policja. (gb.)

Kronika grodziska

WYBORY WÓJTÓW. W gminie Grodzisk odbyły się onegdaj wybory do zarządu gminnego. Wójtem wybrano o. Juliana Lewandowskiego zastępcą p. inż. Zyg. Kęszyckiego z Głina. Ławnikami pp. St. Kowalskiego z Kobylnik i M. Rafajczaka z Chrustowa. W gminie Grano-wo wybrano wójtem p. Stanisława Przybeckiego, dzierżawcę maj. Separawo, na zastępcę p. Józefa Szala, gospodarza z Januszewic, ławnikami pp. nauczyciela Hajdasza z Biełwa i Antoniego Rzakiewicza, gospodarza z Drużyna. (ki.)

Kronika jarocińska

Z ŻYCIA TOWARZYSTW. Towarzystwo Kat. Robotników Polskich w Jarocinie urządziło ku czci swego patrona św. Józefa uroczystą akademię. Na program składały się przemówienie, śpiewy, deklamacje, referat ks. Sedeckiego i żywy obraz. Akademię zaszczylił swoją obecnością ks. kan. Niedźwiedziński. — W ub. niedzielę odbyło się w Jarocinie w lokalu p. Hildebrandta zebranie b. dowódców i członków Straży Ludowej pow. jarocińskiego. Po zawiązaniu komitetu powiatowego wybrano zarząd w osobach pp.: ks. kan. Niedźwiedziński — prezes, Józef Poznański — zastępca, Jan Majerowicz — sekretarz, B. Wierchowski — zastępca, J. Dąbrowski — skarbnik, E. Basiański, C. Komański, Fr. Bukowski i St. Strugański z Wilkowy — radni. (jp.)

Kronika rawonomska

BUDŻET MIASTA BUKU. Na ostatnim czwartkowym posiedzeniu rada miejska dokonała ostatecznego uchwalenia budżetu na rok 1935-36, którego globalna suma w rozrachodach jak i dochodach wynosi 80 650 zł, oraz nadzwyczajną kwotę budżetową w sumie 7 tys. zł. — Celem zrównoważenia budżetu uchwalono pobrać w roku bieżącym podatek kanalizacyjny od właścicieli domów, wynoszący zależnie od wielkości nieruchomości od 2,50 do 8 zł, płatny w dwóch ratach. (bm.)

Kronika obornicka

WALNE ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO. W Obornikach odbyło się walne zebranie Kółka Rolniczego, któremu przewodniczył p. T. Kozubski z Uścikowa. Nowy zarząd wybrano w osobach pp.: Teodor Kozubski — prezes, Jan Tomalik — wiceprezes, Franciszek Przybył — sekretarz, Ksawery Pietz — skarbnik. Komisję rewizyjną tworzą pp. Roman Potrawiak i Stanisław Kęsy. (ko.)

SPRYTNA „LEKARKA“. W mieszkaniu p. Heleny Tomczakowej w Obornikach zjawila się 29 ub. mies. pewna niewiasta, podająca się za lekarke. W pewnej chwili, gdy p. Tomczakowa oddała się z pokoju, sprytna „lekarka“ wykorzystowała jej nieobecność i skradła z otwartej szafy kopertę, zawierającą 190 złotych gotówki, poczem ułotniła się w niewiadomym kierunku. Niewynnych nie śleja. (ko.)

W IMIE PRAWDY. Na łamach „Dziennika Poznańskiego“ ukazała się wiadomość, jakoby rodzina Fabjańskich z Kowanówka doznała zatrucia kaszanką, nabyta w składzie rzeźnickim p. Święciuchowskiego z Obornik. Wiadomość ta, jak się okazuje, jest bezpodstawna, albowiem przeprowadzona analiza kaszanki nie wykazała żadnych śladów zepsucia. (ko.)

OSOBISTE. Magister p. Kazimierz Pietz, dotychczasowy nauczyciel szkoły powszechnej w Obornikach, otrzymał z dniem 1 bm. nominację na podinspektora szkolnego w Kościerzynie. (ko.)

ZEERANIE ORGANIZACYJNE. W lokalu szkoły powszechnej odbyło się w Obornikach zebranie organizacyjne grona przyjaciół harcerzy, które zagał kierownik drużyny harcerskiej żeglarskiej, p. Edmund Thiel. Zarząd nowego towarzystwa ukonstytuował się w następujący sposób pp.: Roman Grodzki — przewodniczący, Andrzej Piwarski — zastępca, Edmund Koralewski — sekretarz i Marta Lepczyńska — skarbniczka. (ko.)

KRADZIEŻ. Na szkodę Eerty Tarek z Wymysłowa skradziono ze stodoły dwa rowery oraz większą ilość towarów kolonialnych. Śledztwo w toku. (ko.)

ZE SPÓRTU. Onegdaj odbyły się na stadionie miejskim w Rogoźnie zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy B. pomiędzy K. S. „Pentatlon“ Poznań a R. K. S. — Rogoźno. Wynik 3:2 na korzyść RKS. — Rogoźno.

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 15 odbędzie się na stadionie miejskim w Rogoźnie rozgrywka w piłkę nożną o mistrzostwo kl. B. pomiędzy Skrą — Poznań a RKS. — Rogoźno. (rm.)

ZEBRANIE PROTESTACYJNE. W ub. niedzielę odbyło się w Hotelu Polskim

w Rogoźnie zebranie protestacyjne Stronictwa Narodowego, które zagalil p. prezes Michał Walich. Referat o obecnej sytuacji politycznej wygłosił kierownik obwodowy Wydziału Młodych, p. Gabler. — W dyskusji zabierali głos pp. Henke, Wałich i in. Pod koniec uchwalono rezolucję, protestującą przeciwko pogwałceniu przez Niemcy traktatu wersalskiego. Hasłem „Bóg i Ojczyzna” zakończono zebranie. (rm.)

— Z KINA. Staraniem komitetu odbudowy kościoła w Dąbrowce Kościelnej wyświetlono na sali Hotelu Centralnego w Rogoźnie film instytutu Akcji Katolickiej p. tyt. „Niewidzialny człowiek”. Dochód z imprezy przeznaczono na budowę kościoła. (rm.)

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. — Onegdaj podczas zabawy w piłkę nożną w Rogoźnie zламаł nogę 13-letni uczeń szkoły powszechnej Waskowiak. Nieszczęśliwego chłopca odwieziono do szpitala powiatowego w Wągrowcu. (rm.)

— Z SALI SADOWEJ. Sąd grodzki w Rogoźnie zasądził w dniu 28 ub. mies. za kradzież Fr. Muszyńskiego z Rogoźna na rok więzienia, syna jego Maksymiljana na 6 mies. więzienia, Zofję Pietrzyńską z Rogoźna na miesiąc więzienia i Józefę Ulatowską na tydzień więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata, Wiktora Kierenkiewicza z Owczyszewów na 7 mies. więzienia Władysława Gajewskiego z Budziszewka na 6 mies. więzienia. (rm.)

Kronika ostrowska

— Z SALI SADOWEJ. Sąd grodzki w Ostrowie skazał onegdaj W. Tyrakowskiego z Ostrowa za kłusownictwo w majątności Kurów na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata. — Józefa Majchrzaka i syna jego Jana z Ostrowa skazano za kradzież kur każdego na miesiąc aresztu. (rp.)

Kronika pow. poznańskiego

— Z RDAY MIEJSKIEJ. Onegdaj odbyło się w Swarzędzu posiedzenie rady miejskiej, na którym przyjęto do wiadomości zatwierdzenie składu nowej rady szkolnej. Nową radę tworzą pp.: ks. prob. St. Koźlik, Antoni Tabaka i Jan Sroka. Zastępcami mianowano pp. Józefa Bialeckiego, Leona Kurczewskiego i A. Czarnieckiego. Z urzędu w skład rady szkolnej wchodzi pp. burmistrz miasta lub delegowany przez burmistrza członek magistratu. Poza tem uchwalono zmiany budżetowe na r. 1934-35. (fi.)

— URZĘDOWE BADANIE KONI. W czwartek, 4 bm. o godz. 15 odbędzie się w Swarzędzu na Rynku kwartalne badanie koni. (fi.)

— PRZEDSTAWIENIE. Drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki w Swarzędzu wystawi w dniu 7 bm. o godz. 19.30 w sali Hotelu Polskiego piękną sztukę p. tyt. „Wenancjusz”. Impreza harcerzy zasługuje na poparcie miłośników sceny. (fi.)

Kronika szubińska

— KRADZIEŻE. W ostatnim czasie mnożą się w okolicy Kevni kradzieże. Do mieszkania kierownika szkoły w Palmierowie włamali się złodzieje i skradli wielką ilość garderoby damskiej i męskiej. W Dziewierzewie okradli złodzieje właściciela składu kolonialnego p. Cichowicza, których turem stał się większy zapas towaru. W teście samej wsi skradziono niewnemu kolonijście noca świnie z chlewu. We wszystkich wypadkach złodziei nie wykryto. (kw.)

— SADZENIE DRZEWEK. Utworzony swego czasu z inicjatywy p. sędziego dr. Durlowskiego komitet upiększenia miasta Kevni przystąpił już do pracy. Onegdaj odbyła się uroczystość sadzenia drzewek przy ul. Poznańskiej i na Rynku. Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. sędzia dr. Durlowski. Zasadzone drzewka należą do gatunku kratejusów. (kw.)

Kronika śremska

— Z RUCHU OŚWIATOWEGO. Zebranie okręgowe T. C. L. odbyło się w dniu 31 marca br. pod przewodnictwem prezesa okr. ks. dziek. Zakrzewskiego z Dolska. W okręgu pracują 43 biblioteki T. C. L. Praca jest ożywiona. Na zebraniu wygłosił referat o bibliotekach w ogólności ks. dziek. Zakrzewski, a delegat zarządu głównego prof. Rudnicki o projekcie ustawy bibliotecznej. Referaty te wywołały ożywiającą dyskusję. Wybrano zarząd Komitetu Okręgowego w tym samym składzie, do którego weszli ponadto: p. Krzysztoporska oraz ks. Kaniewski.

Kronika wągrowiecka

— NA SZKOLNICTWO POLSKIE ZAGRANICĄ. Powiatowy Komitet Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą zebrał od poszczególnych komitetów miejskich w powiecie wągrowieckim oraz od komitetów wójtowskich kwotę 386,02 zł na powyższy cel. (wl.)

— POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. W tych dniach odbyło się posiedzenie rady miejskiej pod przewodnictwem wiceburmistrza p. Szyszki, który na wstępie powitał nowego starostę, p. Edmunda Zenkteleira imieniem zarządu miejskiego. Zkolei przyjęto do wiadomości protokół z rewizji Głównej Kasy Miejskiej oraz uzgodniono budżet administracyjny za rok 1935-36, znosząc 10 proc. dodatek dla pracowników miejskich. Kwotę tę przeznaczono na L. O. P. P. Przyjęto dalej uchwałę zarządu miejskiego w kwestji rozbudowy rzeźni miejskiej oraz sprzedaży

COLGATE

JEST PIERWSZĄ...

pastą do zębów zaaprobowaną i polecaną przez ZWIĄZEK LEKARZY DENTYSTÓW W PAŃSTWIE POLSKIM

Pieczęć na opakowaniu pasty Colgate jest najlepszą odpowiedzią na pytanie: „Jakiej pasty do zębów należy używać”? Cóż może być bardziej jeszcze przekonującym dowodem, że pasta Colgate czyści lepiej, gruntowniej... że zęby Two nabiórą niezrównanego blasku? Zaczniij dziś jeszcze stosować pastę Colgate... a nigdy tego nie pożałujesz.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.
Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.

Pijany woźnica wpadł z wozem pod pociąg

Świecie (tts). Na torze kolejowym na linii Laskowice—Grudziądz w pobliżu stacji Dubielno wydarzył się wieczorem katastrofalny wypadek, w którym wprost cudem nie było ofiar w ludziach.

Nasypem kolejowym jechał w parę koni wozem rzeźnickim niejaki Jan Piórkowski z Grudziądza w stanie nietrzeźwym. W pewnej chwili nasyp okazał się za wąski i konie wraz z wo-

zem i woźnicą spadły z około 7 m. wysokości nasypu na tor kolejowy, gdzie w tej chwili nadjeżdżał pociąg.

Parowóz wpadając na furmankę rozbił ją doszczętnie i zabił konie. Woźnica, wyrzucony cudem z siedzenia, wyszedł z wypadku cało.

Woźny prokuratury aresztowany na sali rozpraw

W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął Kazimierz Przybylski, woźny prokuratury sądu okręgowego w Poznaniu, oskarżony o przywłaszczenie sobie przesyłek pieniężnych i listów wartościowych, które powinien był odprowadzić do kasy prokuratury.

W czasie przewodu sądowego ujawnia się fakt, że Przybylski był już karany drogą dyscyplinarną oraz, że pracował w „Zw. Strzeleckim”, z którego został usunięty. Pracując bowiem w t. zw. „zespołach rolniczych”, sprzedał wykopane kartofle, stanowiące własność Związku, a pieniądze sobie przywłaszczył.

Wyrokiem sądu Przybylski został skazany za przywłaszczenie przesyłek pieniężnych na 9 miesięcy więzienia, utratę praw publicznych na lat 2.

Po specjalnej naradzie sąd zarządził natychmiastowe aresztowanie skazanego na sali rozpraw. (k)

Burza gradowa z piorunami

Śrem (ak) We wtorek po południu przeszła nad południową częścią Wielkopolski burza śniegowa z grzmotem i piorunami. Fala gradowa, idąca od strony Leszna w kierunku Jarocina, dotknęła również Śrem. Spadł tu obficie grad, wielkości orzecha laskowego, lecz wnet stopniał. W okolicy miasta uderzył kilkakrotnie piorun.

W Dolsku uderzył piorun w miasteczko i uszkodził jeden z przewodów telefonicznych.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: T. Z. z podziękowaniem za otrzymane łaski, 5 zł. Aleksander Tomaszewski 1,50 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 13,50 zł.

Na chleb św. Antoniego: S. H. procent od pensji 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 26 zł.

JARMARKI

KOBYLIN — JARMARK. We wtorek, 9 bm. odbędzie się w Kobylinie jarmark kramny, na konie i bydło.

KRZYWIN — JARMARK w Krzywinie na konie, bydło, trzodę chlewną i towary kramne odbędzie się w środę, dnia 10 bm.

LWÓWEK — JARMARK. Dnia 17 bm. odbędzie się we Lwówku jarmark na konie, bydło i towary kramne.

POMNIK „MARJI“ MALCZEWSKIEGO W PARKU MARCINKOWSKIEGO



... iż donosiliśmy, w roku ub. artysta-rzeźbiarz prof. Jagmin ofiarował miastu Poznańskiemu pomnika „Marji“ Malczewskiego. Sprawę umiejscowienia rzeźby rozważała miejska komisja artystyczna i w jej tonie toczą się ożywione dyskusje w sprawie wyszukania odpowiedniego tła dla oryginalnego w swych kształtach pomnika, przedstawiającego Marję w objęciach Waclawa. Próby sytuacyjne nowego pomnika, przeprowadzane jesienią ub. r. na pl. Waszyngtona, w pobliżu gmachu uniwersytetu, nie dały zadowalających wyników. Według opinii miejskiej komisji artystycznej, uzgodnionej w ostatnim czasie, pomnik ten stanąć ma w parku, w którym znalazłby odpowiednie tło z zieleni. Obecnie od kilku dni gipsowy model pomnika ustawiono, jak to obrazuje nasze zdjęcie, w zakątku parku Marcinkowskiego wśród drzew nad stawem. Zaletę miejscą, wybranego pod rzeźbę, ocenić będzie można całkowicie dopiero wówczas, gdy drzewa pokryją się listowiem i stworzą dla rzeźby cieniasty, zielony baldachim.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PO NASZYM KONKURSIE GRAFICZNYM W OBRONIE TATR, JAKO PARKU NARODOWEGO

W numerze niedzielnym redakcja „Kurjera Poznańskiego” ogłosiła wynik konkursu graficznego, ogłoszono również nazwiska autorów prac przez jury wyróżnionych i do wystawienia przeznaczonych. Dzisiaj też nastąpi ogłoszenie wyniku plebiscytu czytelników. Jeżeli idzie o rzut oka na całość prac konkursowych, to musi się stwierdzić, że wynik jest nader dodatni.

Na czoło współzawodników wysunął się S. Mroźewski, kiedyś przez krótki czas uczeń Poznańskiej Szkoły Zdobniczej, dzisiaj jeden z najtęższych naszych grafików, a specjalista w drzeworycie. Znane są jego świetne ilustracje do „Don Kichota”, a ostatnio do „Parsifala”. Na konkurs nasz przysłał Mroźewski pełen poetycznego nastroju drzeworyt „Kościół św. Jana”, wyróżniający się doskonałą techniką, świetnym rysunkiem i subtelnym stosowaniem światłocienia.

Teraz trzeba wymienić szereg litografii. „Synagoga” Z. Jaworskiego posiada duże walory artystyczne a to dzięki oryginalnemu ujęciu motywu, dzięki dobremu rysunkowi i umiejętnemu stopniowaniu plam, od najjaśniejszej do najciemniejszej; uderza też w tej pracy dobre zrozumienie techniki litograficznej. Zbliży się do niej poziomem „Ul. Klasztorna” A. Krakowskiego, który z tego znanego motywu wydobyl dużo pięknych efektów. M. Romala odnalazł w „Ul. Wysockiej” (III nagroda) piękny fragment i przy pomocy subtelnego rysunku dał dużo nastroju. Również wartościową pracą jest litografia „Domki przy Starym Rynku” Cz. Zborowskiego.

Miłą niespodzianką sprawił Tatula mroźewski, dobrą technicznie i jako motyw piękna akwaforta „Z góry Przemysława”. Kabaciński nadesłał trzy suchoryty: „Kościół św. Jana”, śmiało rysowaną „Ulicę Woźną” i „Ratusz Poznański”, wykazujący znaczny wysiłek techniczny. Dwa drzeworyty Gerzałkowej - Małachowskiej („Kościół Franciszkanów” i „Ul. Ratuszowa”), nie oddają z całą dokładnością i wiernością rzeczywistego wyglądu motywu, lecz stoją na poziomie dzięki wartościom artystycznym. Zasługuje w nich na uwagę śmiałość kontrastowania światła i cienia, oraz rozmałość drzeworytniczej faktury.

Również rzetelny poziom reprezentuje barwna akwatinta „Kościół św. Jana” L. Lanżanki. Ponadto wymienić należy „Chrystus w kościele Farnym” Powidzkiej i solidny technicznie miedzioryt Zakrzewskiego.

Mówiliśmy, że wynik konkursu jest nader dodatni. Należy to tem mocniej podkreślić, że artyści mieli stosunkowo mało czasu, a pora zimowa ograniczała do pewnego stopnia zakres tematów i utrudniała pracę z natury. Największe może zastrzeżenia nasuwałyby się co do wyboru i estetycznego skomponowania samego motywu. Przeważnie wszystkie tematy obracają się w dość ciasnym obrębie. A więc Stary Rynek, otaczające go uliczki i inne znane fragmenty, obrysowane i obfotografowane (Ulatowski) ze wszystkich stron niezliczone razy. Na palcach możnaby policzyć tych kilka motywów, które zostały „odkryte”, dzięki konkursowi „Kurjera”. A przecież Poznań posiada wiele pięknych i poetycznych zakątków, fragmentów pejzażowych, zaułków, które należałoby spostrzedz. Do tego właśnie powołany jest artysta. On to winien zwrócić uwagę laikowi na piękności, koło których przechodzi się często obojętnie. Następny konkurs, który „Kurjer Poznański” ma zamiar ogłosić, podany będzie do wiadomości artystów znacznie wcześniej — tak, że będzie dużo czasu na wyszukanie tematów, na należyte ich przestudowanie i opracowanie w najodpowiedniejszej technice. Nie można bowiem ustrzec się tego wrażenia, że prace niektóre robione były zbyt pośpiesznie, nerwowo — zniknie to zapewne w przyszłości.

Ogłoszone nazwiska świadczą, że w większości znacznej uczestnikami konkursu są uczniowie naszej Szkoły Zdobniczej i to dawniejsi, albo też obecnie jeszcze studjujący. Stąd niektóre z prac zalatują jeszcze zlekką szkółką, coś jakby wypracowanie szkolne, ale bardzo dobre — większość jednak wysuwa się zdecydowanie na

przód i stanowi o poziomie konkursu (3 nagrody zdobyte) Dużo w tem zasługi prof. Wronieckiego, który prowadzi kurs grafiki w poznańskiej szkole zdobniczej.

Jan Mroziński.

Poznań.

50-lecie Laszczki. Z Krakowa donoszą nam (krt): Znakomity rzeźbiarz, profesor Akademii Sztuk Pięknych, Konstanty Laszczka, obchodzi w tym roku 50-lecie pracy artystycznej. W Pałacu Sztuki została otwarta wystawa jego dzieł, obejmująca kilkadziesiąt numerów. Jest to tylko cząstka jego dorobku, gdyż dziesiątki prac Laszczki znajdują się w posiadaniu prywatnym, oraz po muzeach krajowych i zagranicznych.

ZYCIE KULTURALNE

MUZYKA

Koncert religijny odbędzie się w Auli Uniwersytetu w najbliższą niedzielę, d. 7 kwietnia, o godz. 20, a to staraniem chóru kościelnego przy kościele M. B. Bol. na Łazarzu. Dyryguje p. Witalis Dorożala, udział bierze p. Feliks Nowowiejski. Z dawnej muzyki polskiej kościelnej wykonane będą dzieła Szamotulskiego, Zielińskiego, Gomółki, Gorczyckiego i Pekiela, z obecnej trzy utwory Marcellego Dupré, ponadto cztery utwory F. Nowowiejskiego, t. j. symfonia organowa nr. 2 (w wykonaniu autora), oraz hasło chórów kościelnych, dalej motet „Ave Maria”, chór „Parce Domine” i psalm 136 „Ojczyzna”. Hasło i „Ave Maria” będą odśpiewane po raz pierwszy wogóle.

Wędrowni śląskiego chóru. Z Siemianowic Śl. donoszą nam (ad): Popularny chór siemianowicki „Kaszno” wyjechał do Lublina, gdzie występuje z „Weselem Śląskiem” Ligonia. Ponadto w projekcie jest wyjazd chóru do stolicy z tańcami i pieśniami śląskimi. Jest to jeden z najruchliwszych chórów na Śląsku. „Kaszno” obchodził w bieżącym roku 25-lecie pracy.

TEATR

Pięcioletnie sceny Łuckiej. Przed pięciu laty został zorganizowany w obecnej postaci woliński teatr objazdowy im. Juliusza Słowackiego, na którego czele stoi znany i w Poznaniu artysta dramatyczny p. Aleksander Rodziewicz, przed kilku laty aktor naszego teatru Polskiego. W sobotę, dnia 6 kwietnia, odbędzie się uroczystość jubileuszowa w Łucku, który jest miejscem stałego pobytu tej sceny i jej punktem wypadowym przy objazdach. Pierwsza część programu będzie poświęcona uczczeniu Słowackiego, druga obejmie sprawozdanie za pięć lat pracy oraz przemówienia jubileuszowe, w trzeciej zespół odegra dwa obrazy z „Mazepy” oraz pierwszy akt „Ich czworo” Zapolskiej. Obchód jest urządzony przez komitet jubileuszowy. Nadto otwarta będzie wystawa pod nazwą „Pięć lat pracy teatru w fotografii i w grafice”.

Siemaszkowa jako Dulka. W Krakowie gra Wanda Siemaszkowa panią Dulską. Jest to rola wysoce interesująca, prze to, że Siemaszkowa lagodzi „jedzowatość” Dulskiej, a czyni ją przedewszystkiem matką, która zębami i pazurami brońi dzieci i domu.

„PIST”. Z Warszawy donoszą nam (tw): Do rzędu różnych P. K. P., P. K. O., IPS-ów i PAT-ów przybył obecnie PIST. Jest to Państwowy Instytut Sztuki Teatralnej, którego nowy lokal przy ul. Trębackiej został właśnie uroczystie poświęcony. Dyrektorem PIST-u jest Aleksander Zelwerowicz.

OCHRONA PRZYRODY

Nowy zwierzyniec dla żubrów założono w Radomskiej Dyrekcji Lasów Państwowych o 8 km. od Tomaszowa Mazowieckiego. Rezerwat znajduje się w miejscowości Książ; ma się tam hodować jedynie żubry - mieszańce, zaś okazy czystej krwi pozostaną w Białowieży. W tym rezerwacie częściowy, a rośnie mieszany bór z dębem, grabem, lipą i niezwyklemi co do rozmiarów okazami leszczyny na powierzchni 25 hektarów. Pomieści się tu 7-9 żubrów - mieszańców i bizoni. (J. Ml.)

NAUKA

Numizmatyka w Wilnie. Piszą nam z Wilna (zw): Wkrótce odbędzie się tutaj wystawa numizmatyczno-filatelistyczna. Wileńskie Towarzystwo Numizmatyków skupia w sobie kolekcjonerów, którzy zbierają głównie trzy rodzaje monet: polskie, rzymskie i greckie, oraz starorosyjskie. Jeden z członków posiada n. p. cztery talary Stefana Batorego w tem jeden unikat. Towarzystwo ma bogatą kolekcję grzywien litewskich (w kształcie paleczek) oraz nowogródzkich i kijowskich. Prof. Zaniewski zbierał kolekcję, zatytułowaną „Sto lat Polski”, a mieszcząca monety od r. 1764—1864.

Spekulanci podnoszą głowę — Skąd w tem Polskie Radio? — Park Narodowy w Tatrach i zamach na niego — Rada Ochrony Przyrody broni Tatr — Sport i krajoznawstwo nic z tem nie mają wspólnego — Chorzy tem mniej — Idzie o handel Tatrami.

K r a k ó w, 2 kwietnia.
Piękno naszych gór nie daje spokoju tym, którzy chcieliby handlować Tatrami, spieniężając ich dziewicze piękno po hotelarsku, albo pośrednicząc obcemu czy swojemu spekulanciemu kapitałowi w osiągnięciu dywidend, zresztą imaginacyjnych. Zdawało się, że sprawa bezsensownej kolejki na Kasprowy Wierch jest ostatecznie pogrzebana po zeszłorocznem rozgromieniu spekulantów przez polską opinię kulturalną. Gdzie tam. Donosiłem przed paru dniami, że kampanja została znowu wszczęta, a to zarówno w

usługowej częścicy prasy, jak dzięki Polskiemu Radju, które chyba przez niedopatrzzenie czynników kierujących pozwoliło się użyć do takiej propagandy. Ze zaś sprawa została poruszona także w Senacie podczas dyskusji budżetowej, przeto jest jasnym, że czynniki kulturalne muszą się tym zamyśleniem znowu z całą stanowczością przeciwstawić.

Wydział Państwowy Rady Ochrony Przyrody uchwalił na posiedzeniu w dniu 30 marca obszerne oświadczenie, przeznaczone do użytkowania przez prasę, mającą na oku dobro kultury narodowej. Podstawą tej uchwały jest fakt, że budowa niepotrzebnej nikomu kolejki linowej w Tatrach godzi w naczelne zasady ochrony przyrody, które stały się wytyczną do ogłoszenia Tatr za Park Narodowy. Park ten jest przesadzony zarówno w opinii publicznej, jak we wszelkich sferach decydujących z urzędu, gdyż dobra Zakopane zostały zakupione z funduszy państwowych z wyraźnym ich przeznaczeniem „na cele Parku Narodowego”.

Przypomina też Wydział Rady Ochrony Przyrody jednomyślne stanowisko, zajęte przeciw spekulacyjnym projektom przez największe towarzystwa naukowe, zrzeszenia kulturalne, turystyczne i t. d., które stanęły w obronie Tatr — wypowiadając opinię, wyrażoną i uzasadnioną w setkach protestów najwybitniejszych przedstawicieli nauki, literatury a także sportu.

Argumentów tych oczywiście Wydział nie powtarza, bo na to trzeba wydać osobne wielkie dzieło. Przypomina tylko, że np. cała ideologia krajoznawcza i harcerska mierza do tego, aby młodzież własnym wysiłkiem docierała w głąb Tatr, zyskując na takich wyprawach hart fizyczny i moralny, oraz współżycie z górską przyrodą zbliska. Opowiadanie, że z kolejki mieliby korzystać niby to ludzie słabi czy chorzy, jest nie do utrzymania wobec faktu, że z pomysłami takimi nie występują ani lekarze, ani pacjenci, lecz ci, którzyby chcieli handlować Tatrami. Chorzy upomnieliby się chyba o lecznicę w Tatrach, nie o kolejkę.

Przy tem miga się opinii przed oczyma zwrotami retorycznymi o „interesach gospodarczych Podhala” i o „sportach górskich”. Słusznie przypomina Rada Ochrony Przyrody, że od piętnastu lat pracuje z towarzystwami turystycznymi, sportowymi i krajoznawczymi, których działalność i rozwój energicznie popiera. Park Narodowy w Tatrach będzie powołany do życia na podstawie Ustawy o ochronie przyrody z dnia 10 marca 1934 roku. Zorganizowany on będzie w sposób właściwy, tj. osiągnie swój cel idealny, a w niczem nie naruszy ani sportów górskich, ani turystyki, ani interesów gospodarczych, których wszakże — dodajmy od siebie — nie wolno identyfikować z interesami pojedynczych spekulantów, chcących z handlu Tatrami chcieliby ciągnąć zyski. A ten ostatni wniosek jest jasny i nasuwa się sam przez się; w tem jedyny powód, iż o takich pomysłach, jak kolejka, wogóle się mówi. „Is facit, cui prodest” — ten działa, kto ma z tego ciągnąć zyski.

Protest powzwyż podpisał in corpore Wydział Rady Ochrony, której przewodniczącym jest, jak wiadomo, prof. U. J. dr. Wład. Szafer. Wydział stanowi uczeni i działacze tej miary, co prof. dr. Walery Goetel, prof. dr. Stefan Kreutz, prof. dr. Jan Gwalbert Pawlikowski, prof. dr. Michał Siedlecki, prof. dr. Jerzy Smoleński, Adam hr. Starzeński. Mieimy nadzieję, że głos ich pójdzie szeroko i położy koniec zamachowi na tę część kultury narodowej, którą stanowi przyroda i piękno Tatr. K. R. T.

Jutro:

HISTORYCY POLSCY JADĄ DO WILNA
przez
dr. Feliksa Pohoreckiego

Książki nadesłane

Melchior Wańkiewicz: „Szezeńce lata”. Warszawa, 1935. Wyd. „Rój”.
Melchior Wańkiewicz: „Szpital w Cichnicach”. Warszawa, 1935. W.d. „Rój”.

LITERATURA

Kobiety - autorki wileńskie urządziły wieczór literacki. Odczytano wiersze i prozę pp. Achremowiczowej, Dobaczewskiej (fragment z powieści „Przyjaciel Tomasz Zan”) E. Kobylńskiej, W. Łysakowskiej, Romer-Ochenkowskiej, Wokulskiej i Obiezińskiej.

KONKURS NA ŻYCIORYS REYMONTA

Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Lwowie zorganizował konkurs na napisanie pracy o życiu i o całokształcie twórczości Władysława St. Reymonta.

Nagród jest dwie: ofiarowana przez wdowę po zgasłym pisarzu nagroda pierwsza w kwocie 2.000 złotych, oraz nagroda druga, ufundowana przez Ossolineum, w kwocie 1.000 złotych.

Prace nie mogą przekraczać 15 arkuszy druku formatu naukowego (63 na 95). Składać je należy na ręce dyrektora Zakładu Ossolińskich we Lwowie, dr. Ludwika Bernackiego. Termin ostatni upływa z dniem 1 maja 1936 roku. Wysyłka, jak zwykle, pod godłem, z kopertą mającą na wierzchu godło, wewnątrz nazwisko i adres autora.

Sądowi konkursowemu przewodniczy prof. Ignacy Chranowski, członek Polskiej Akademii Umiejętności. Ogłoszenie wyniku musi nastąpić najpóźniej 1 sierpnia 1936 roku. Nagrodzone prace pozostają własnością autorów, a tylko prawo pierwszeństwa przy wydaniu zastrzega sobie Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Konkurs został ogłoszony dla uczczenia dziesiątej rocznicy zgonu znakomitego pisarza.

KRAJOZNAWSTWO

Wystawa zdjęć geograficznych. Donoszą nam z Krakowa (krt): Otworzono tu drugą z kolei wystawę fotografii geograficznych i krajoznawczych pod opieką Koła Geografów Uczniów Uniw. Jagiellońskiego. Nadesłano z całej Polski razem 860 eksponatów; brak miejsca pozwolił na wystawienie tylko 483. Z Poznaniu przyjęto 59 zdjęć; są całe serie fotografii z Afryki, Rumunii, Azji, Ameryki północnej, Kaukazu itd. Uwagę zwracają sławne zdjęcia Vittoria Selli, przybocznego fotografa wypraw górskich ks. Abruzzów z lat 1889—1909. Ołbrzymią ich kolekcję (86 sztuk) wypożyczyło Polskie Towarzystwo Tatrzańskie komitetowi wystawy. Towarzystwo otrzymało ją w darze od autora za pośrednictwem p. Pawlikowskiego z Medyki. Są też piękne powiększenia z Tatr Mieczysława Karłowicza, z gór Alaski Stefana Jarosza, z podróży poprzez Afrykę prof. Walerego Goetla i w in.

Pisma nadesłane

„Muzyka”. Nr. 1—2 (123—4). Treść: J. Hofman: „O grze fortepianowej”. — I. Strawiński: „Jak przyszedł na świat „Pietruszka”. — S. Zetowski: „Ogniński twórca hymnu narodowego”. — S. Barbag: „Przykre sprawy muzykologii polskiej”. — Dr. J. Koffler: „Nowa muzyka z lotu ptaka”. — M. Anderson: „Z moich przeżyć i wspomnień”. — Dr. S. Łobaczewska: „Przybytny upadek ruchu muzycznego”. — B. Miciński: „Problem treści w muzyce”. — S. Niewiadomski: „Nowa książka o Paderewskim”. — Dr. M. Meissner: „Dokola konfliktu o Hindemitha”. — S. de Bar: „Nowa opera Mascagniego”. — Nowa ankieta „Muzyki”. — Korespondencje. — Adres Red. Warszawa, Kapucyńska 13.

„Głos”. Nr. 6. Treść: A. Rogalski: „O historii B. Trzebińskiego”. — F. Strzałko: „Za zachodnim kordonem”. — J. B.: „Polskie wyznanie wiary”. — A. Marcinkowski: „Iluzje statystyczne”. — W. Sadowski: „Spotkanie”. — J. Białatowicz: „Pamiętnik szlachecki”. — S. Cywiński: „O prostocie Norwida”. — Wiersze wybrane — Szukamy nowych talentów. — H. Majkowski: „Maksymilian Svański”. — Z wystaw warszawskich. — E. D.: „Franciszek Tużyński”. — Z Krakowa. — Z teatru. — Opera. — Adres Red. Poznań, św. Marcin 65.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Znowu sprawa godzin handlu

Stanowisko kupiectwa polskiego w odniesieniu do zagadnienia godzin handlu niejednokrotnie i zawsze w identyczny sposób było sprecyzowane. Mianowicie wiadomo, że kupiectwo polskie jest zadowolone z odcień obowiązków w tym względzie przepisów prawnych i nie życzy sobie żadnych zmian odnośnie godzin handlu. Jedynymi, których dzisiejsza reglamentacja nie zadawała, są Żydzi. Oni to ustawicznie zabiegają o przedłużenie godzin handlu, a szczególnie domagają się zniesienia zakazu handlowania w niedzielę.

Są to rzeczy dobrze znane i nie byłoby potrzeby powracania do tego zagadnienia, gdyby nie dziwny artykuł p. t. „Godziny handlu”, zamieszczony w pułkownikowskiej „Gazecie Polskiej” z dnia 26 marca r. Treść tego artykułu skondensowana jest w następującym zdaniu, które cytujemy dosłownie:

„Dobrzeby było zezwolić na otwarcie sklepów przez całą dobę, niech sobie kupiec wybierze — kiedy i w ciągu ilu godzin; jeśli wybierze dobrze, zarobi na tem on i społeczeństwo; jeśli wybierze źle — ustąpi miejsca innemu”.

Autor omawianego artykułu wyraża zdziwienie, pociągając do siebie reglamentację godzin handlu? Uważa on ją za zbędną i szkodliwą, bowiem „w interesie publicznym leży przedewszystkiem, aby dużo sprzedawano i dużo kupowano, aby nurt towarów i pieniądzy biegł możliwie szybko; wszystko więc, co ów nurt hamuje, nie leży w interesie publicznym”.

Ze słów powyższych wynika, że autor kwestionowanego artykułu niema pojęcia o tem, o czem pisze. A to dla następujących przyczyn:

1. Przedewszystkiem jest prostym złudzeniem — przypuszczenie, że „nurt towarów i pieniądzy będzie biegł szybciej”, jeśli zniesie się reglamentację godzin handlu. Stałoby się odwrotnie: „nurt” ten byłby powolniejszy. Gdyby zniesiono reglamentację, siła działania współzawodnictwa, sklepy byłyby otwarte przez 12-14 a może i więcej godzin na dobę. Żaden kupiec nie odważyłby się na zamknięcie sklepu w porze, w której jego konkurent „ma jeszcze otwarte”. Ponieważ zaś siła nabywcza społeczeństwa nie zależy od tego, jak długo sklepy są otwarte (co za przypuszczenie!), ta sama ilość obrotów byłaby dokonywana w ciągu większej niż dotychczas ilości godzin. Stąd nastąpiłoby zwolnienie tempa obrotów, a nie — jak sądzi p. St. Rz. z „Gazety Polskiej” — jego przyspieszenie.

2. Gospodarka krajowa ucierpiałaby na tem niechybnie, bowiem wzrosłyby koszty handlowe, zwiększone o wydatki na utrzymanie sklepu w porze, w której obecnie jest on zamknięty.

3. Ucierpiałby na tem również stan kupiecki; kupcowi, jak każdemu innemu człowiekowi, konieczny jest odpoczynek; konieczny jest ten odpoczynek również i personelowi.

4. Zakaz handlowania w niedzielę opiera się na wickowej tradycji, której niepodobna przekreślić jednym pociągnięciem pióra, nieliczącego się z względami natury religijnej.

Oczywiście, artykuł „Gazety Polskiej” jest wodą na młyn kupiectwu żydowskiemu. Nie dziwi nas zbytnio ten sukces, z jakim pismo to przyszło p. Wiślickiemu i tow. Dziwi nas jedynie nieudolność, z jaką się do sprawy zabrano.

KRONIKA GOSPODARCZA

GIELDA PIENIĘŻNA W MARCU

Sytuacja giełd światowych w miesiącu sprawozdawczym miała przeważnie tendencję słabą, spowodowaną poważnymi posunięciami w dziedzinie politycznej (dozbrajanie Niemiec) i finansowej (kryzys waluty belgijskiej).

Giełdy krajowe, widocznie mało związane z obrotami zagranicznych walorów, reagowały na wyżej wymienione wypadki Giełda stołeczna miała prawie przez cały miesiąc ożywioną tendencję, zwłaszcza w dziale akcyjnym. Nasz rynek miejscowy nie wykazał natomiast poważniejszych zmian w obrotach jak również w kursach, wyjątek stanowią papiery lokacyjne Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, które pod koniec miesiąca nieco osłabły.

Obroty naszej giełdy lokalnej w ub. m. wyniosły 563 275,— (wobec 537 250,— w lutym).

Notowania w poszczególnych papierach były następujące:

Z pożyczek państwowych notowano:
 5% pożyczka konwers. od 69—68½—68¼%
 4% premjowa dol. od 54—51½—53¼%
 4% pożyczka inwestycyjna 111—113%
 3% pożyczka budowlana od 45—46¼—45%
 W obligacjach komunalnych obracano 8% oblig. m. Poznania z 1926 r. po 57—60%, zaś 8% oblig. m. Poznania z 1927 r. po 57%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K., które wykazywały lekkie osłabienie, notowano 4½% dolarowe listy zast. po 49—47%, 4½% dol. listy zast. w zlocie po 48—45% oraz 4½% złotych listy zast. po 48½—46—46¼% i w końcu 4% listy zast. konwert. po 48½—46—46¼%.

Z akcji notowano jedynie akcje bankowe, mianowicie akcje Banku Polskiego po 90—92—89 oraz Banku Cukrownictwa po 64. S. K.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Zniżka podatków, obciążających samochody.** W najbliższym czasie zamierzone jest wprowadzenie szeregu ulg w podatkach, obciążających samochody. Przewiduje się obniżenie opłaty od pojazdów mechanicznych ciężarowych i traktorów, używanych do zarobkowego przewozu towarów z 35 zł. na 20 zł. od każdego 100 kg. wagi. Następnie przewidziane jest zniesienie opłaty w wysokości 100 zł. od miejsca w pojeździe mechanicznym, przeznaczonym do zarobkowego przewozu osób. Natomiast opłata od tychże pojazdów, pobierana na podstawie ilości miejsc i przejechanych kilometrów, będzie podwyższona z 40 gr. na 50 gr. przy przejeździe na drogach bitych, a obniżona do 30 gr. przy przejeździe po drogach gruntowych. Opłaty od pojazdów, używanych do różnie do zarobkowego przewozu osób, mają być obniżone ze 100 zł. do 75 zł., jeśli chodzi o pojazdy, posiadające do 6 miejsc, i z 200 zł. na 150 zł., jeśli chodzi o pojazdy większe. Opłaty od pojazdów konnych, używanych stale do zawodowego przewozu osób, będą podwyższone z 20 zł. do 40 zł. lub 60 zł. od miejsca w zależności od tego, czy przewóz odbywa się na drogach bitych, czy gruntowych. Opłaty od pojazdów konnych, przeznaczonych do przewozu towarów, mają być podwyższone z 9 zł. na 10 zł. od każdego 100 kg. nośności, jeśli chodzi o pojazdy, kursujące po drogach bitych oraz obniżone do 5 zł., jeśli chodzi o pojazdy, kursujące po drogach gruntowych. Opłaty od pojazdów na kołach z obręczami półpneumatycznymi mają ulec podwyżce o 10%. (k)

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych dewiza belgijska nie wykazała już poważniejszych wahań. Rozważana podobno przez rząd belgijski ewentualność podwyższenia nowego parytetu do poziomu, tylko o 25 proc. niższego od starego parytetu, powinna zasadniczo wpłynąć na zahamowanie niżkowej tendencji waluty belgijskiej. Dewiza na Londyn wykazała poważną wyżkę. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian w porównaniu z kursami wczorajszymi.

(k) **Obwieszczenie ministra skarbu o wypuszczeniu pożyczki inwestycyjnej.** W „Monitorze Polskim” z dnia 2 kwietnia r. b. ogłoszone zostało obwieszczenie ministra skarbu z dnia 21 marca 1933 r. o wypuszczeniu 3 proc. premjowej pożyczki inwestycyjnej.

(k) **Przesunięcie terminów wymiany talonu od obligacji 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 r.** W „Monitorze Polskim” z dnia 30 bm. ogłoszone zostało obwieszczenie min. skarbu, w którym podaje się do wiadomości, że termin rozpoczęcia wymiany talonów od obligacji 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 r. ustalony poprzednio na dzień 1 kwietnia 1933 r., zostaje przesunięty na dzień 15 czerwca 1933 r. Termin zakończenia wymiany, ustalony dawniej na dzień 31 marca 1936 r. zostaje przesunięty na dzień 15 czerwca 1936 r.

(k) **Utworzenie Koła Kupców i Przemysłowców samochodowych.** W „Monitorze Polskim” z dnia 30 bm. ogłoszone zostało obwieszczenie, w którym min. przemysłu i handlu komunikuje, iż w częściowym wykonaniu podpisanego w dniu 27 lutego 1933

Wczoraj pytano na tem miejscu, czy myśli kto teraz o „gwiazdce”. Ze wszystkich stron odpowiedziano, że pytanie to — to nonsens! POCO TERAZ MYŚLEĆ O GWIAZDCE?

r. w Londynie układu handlowego między Polską a Wielką Brytanią, została ustalona organizacja pod nazwą: Koło Kupców i Przemysłowców Samochodowych przy Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Warszawie. Za pośrednictwem tej organizacji będą składane podania o ulgi celne na części zamienne dla samochodów, motocykli i traktorów.

(k) **Polska głównym eksporterem żyta.** Pierwsze cztery miesiące nowej kampanji zbożowej, t. j. od dnia 1 sierpnia do 30 listopada r. ub., przyniosły wzrost światowego eksportu pszenicy, a spadek światowego wywozu żyta. Światowy wywóz pszenicy przyniósł w tym okresie 50 milj. q., podczas gdy w analogicznym okresie 1933 r. 44 milj. q. Światowy wywóz żyta wyniósł 3,5 milj. q., podczas gdy w 1933 roku 5,5 milj. q. W eksporcie żyta Polska nadal utrzymuje się na pierwszym miejscu. Wywóz żyta z Polski w ciągu tych czterech pierwszych miesięcy nowej kampanji zbożowej wyniósł 1,6 milj. q. Drugie miejsce po Polsce zajmuje Argentyna z kwotą 500 000 q.; Niemcy, których eksport żyta był zawsze wysoki, w ciągu omawianego okresu nie wywoziły prawie tego zboża. Wzrósł również w tym okresie światowy wywóz jęczmienia, podnosząc się z 8,2 do 9,1 milj. q., przy czym wywóz z Polski stanowił 1,5 milj. q. Zwiększył się wreszcie wywóz owsa z 2,5 do 4,1 milj. q. (l)

Z ZAGRANICY

(z) **Problem stopy dewaluacji waluty belgijskiej.** Ustalona przez rząd belgijski stopa dewaluacji belgi na 28 proc., zamiast początkowo zapowiadanych 25 proc., wzbudza w kołach gospodarczych liczne i ożywione komentarze. Ze sfer międzynarodowych informują, że obrona waluty, zdewaluowanej o 25 proc., byłaby możliwa, gdyby się miało pewność, że funt angielski nie będzie w dalszym ciągu niżkował. Jednocześnie zaznacza się, że jeżeli funt będzie zwyciężawał, lub jeżeli nastąpi haussa cen belgijskich — rząd podwyższy parytet waluty do poziomu o 25 proc. niższego od starego parytetu.

(z) **Walka ze zniżką cen w Belgii.** W dn. 1 bm. odbyły się konferencje między przedstawicielami właściwych ministerstw oraz sfer gospodarczych, mające na celu zahamowanie zniżki cen, która już dała się odczuć w związku z dewaluacją belgi. Przedstawiciele detalistów wyrazili gotowość utrzymania cen na dotychczasowym poziomie do chwili wyczerpania się zapasów. Jak się wydaje, rząd nie powziął żadnych środków, aby w przyszłości ceny detaliczne nie wzrosły w tym samym stosunku, w jakim pójdą w górę ceny hurtowe. Rząd liczy się ze zwykłą cen surowców do 20 proc.

(z) **Polityka handlowa Stanów Zjednoczonych.** Prezydent Roosevelt oświadczył, że podpisany ostatnio układ handlowy pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Belgią wejdzie w życie z dniem 1 maja r. b. Ulgi, poczynione przez Stany Zjedn. w tym trakcie dla Belgii, będą rozciągnięte na wszystkie kraje traktatowe z pewnymi określonymi ograniczeniami. Stany Zjednoczone zamierzają wypowiedzieć traktaty handlowe z Niemcami, Włochami, Danią i Portugalią ze względu na pewne ograniczenia, jakie państwa te stosują do towarów amerykańskich. Do czasu jednak powzięcia ostatecznej decyzji, państwa te korzystają z ułatwień w dziedzinie celnej. Kanada, Holandia, Hiszpania, Szwajcaria i Liechtenstein, z którymi to państwami Stany Zjednoczone prowadzą rokowania handlowe, otrzymają wszystkie koncesje, przyznane w traktacie handlowym z Belgią, na okres 6 miesięcy.

Judaica gospodarcza

Zabiegi nad uaktywnieniem gospodarczym Żydów w Polsce

Jak donosi „Nasz Przegląd”, odbył się ostatnio w Warszawie w lokalu żydowskiej loży masonskiej „Bnei-Brith” wieczór dyskusyjny nad zagadnieniem odbudowy ekonomicznej żydostwa. Dyskusję zagal prez. Tow. „Ortu” L. Bramson, który przedstawił na tle sytuacji Żydów na świecie położenie gospodarce ludności żydowskiej w Polsce i, wysuwając konieczność przebudowy struktury gospodarczej żydostwa wogóle, zwrócił uwagę na kwestję większego uaktywnienia gospodarczego Żydów w Polsce. W dyskusji wzięli udział m. in. prof. M. Bataban, A. Gepner, J. Jaszowski, inż. Koerner, dr J. Milejowski, dr J. Schipper, M. Zajdenman i in. Jak widzimy zatem, elita żydowska daje wyraz niepokojom o los Żydów w Polsce.

Jak Żydzi traktują polskiego robotnika

„Głos Lubelski” opisuje następujący charakterystyczny wypadek, który miał miejsce w Tomaszowie Mazowieckim:

„Robotnicy fabryczni, Polacy, stracisz pracę w fabrykach dla spełnienia służby wojskowej, po powrocie z wojska wysłali delegację do jednej z fabryk, położonej na przedmieściu Tomaszowa, z prośbą o pracę. Delegaci przedstawili swoje niewzruszone położenie i wyjaśnili, że przelewając krew w obronie granic ojczyzny bronili majątku narodowego, wobec czego mają pewne prawa do uzyskania pracy w tych majątkach, a w szczególności w obronionych przed nieprzyjacielem fabrykach.

Zastępca przedstawiciela fabryki odpowiedział:

— Bardzo ładnie, że panowie obronili granice kraju i majątek narodowy. Fabryka jednak nie jest majątkiem narodowym. Jest własnością Żydów. Ja jestem również Żydem i do pracy przyjmować będę w razie potrzeby tylko Żydów, bo to jest moim obowiązkiem.

Z pochylonemi głowami, z boleścią w sercach odeszli delegaci i udali się do fabryki Rubina.

Tu, gdy w podobny sposób przedstawili swoje położenie i prosili o pracę, od jednego z majstrów żydowskich taką otrzymali odpowiedź:

— Nasza fabryka jest żydowska, a jeśli nie macie pracy, to na rynku obok pomnika Kościuszki wybudujcie swoją polską fabrykę i tam będziecie pracować.

Notatkę tę zaopatruje „Głos Lubelski” następującym zapytaniem:

„No i cóż robotnikowi polski, czy będziesz jeszcze swój krwawo zapracowany grosz

zanosił do Żyda i w ten sposób ubożyć będziesz rodzimy przemysł czy handel lub rzemiosło?”

Olbrzymi udział Niemiec w imporcie do Palestyny

Ogłoszone ostatnio cyfry o imporcie towarów do Palestyny w r. 1934 świadczą, iż mimo ogłoszonego przez Żydów bojkotu handlu i wytwórczości niemieckiej — ekspansja handlowa Niemiec na terenie Palestyny nie została wcale zahamowana. Wśród importerów towarów do Palestyny Niemcy zajmują drugie miejsce po Anglii. Wartość importu z Niemiec sięga 1 miliona 700 tys. funtów na 15,5 milj. funtów ogólnej wartości importu z zagranicy.

Żydzi wykluczeni z konkursu wystawowego w Niemczech

Żydowska Ag. Telegraficzna przynosi następującą wiadomość z Berlina: „Sklepy żydowskie wykluczone zostały z rozpisanego konkursu wystaw sklepowych, który odbędzie się w ostatnim tygodniu marca. Pretekstem do tego posłużyło to, że żydowscy właściciele sklepów mieli rzekomo odmówić swym terminatorom prawa dekorowania wystaw innych firm”.

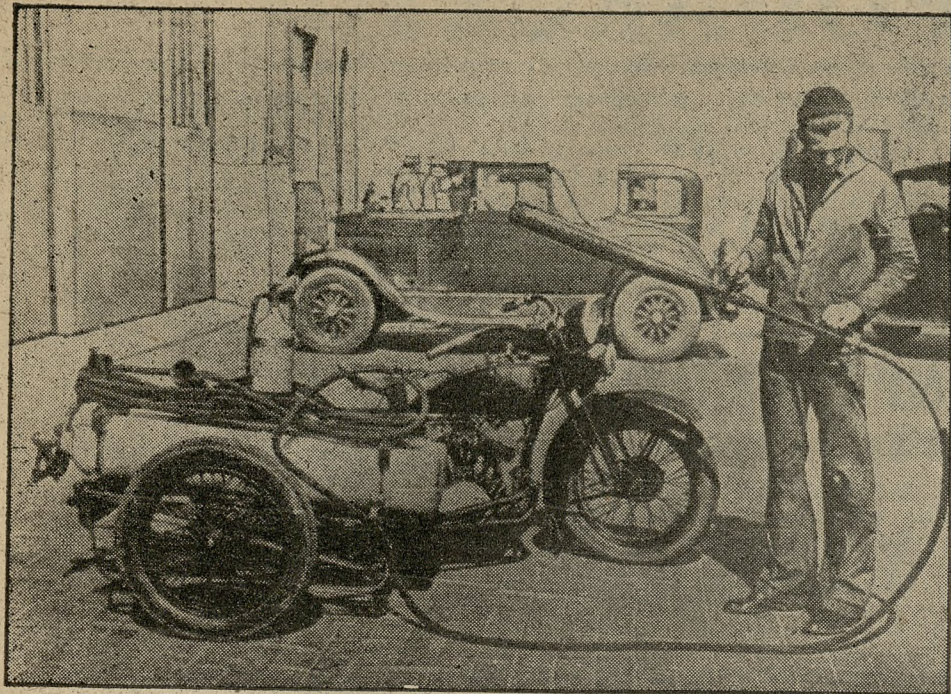
Tylko dla mężczyzny! Tylko dla mężczyzny! D z i s odczyt z przeżyciami HANSA MORAWITZA (pseudo Waldeck) z Wiednia.

TYLKO DLA MĘŻCZYZZY!
 Zapowiedziane odczyty w języku niemieckim słynnego prelegenta HANSA MORAWITZA z Wiednia, wywołały tak olbrzymie zainteresowanie sfer kulturalnych, że dla pomieszczenia wielkiej liczby słuchaczy, przeniesione zostały do sali reprezentacyjnej DOMU RZEMIEŚLNICZEGO przy ulicy Franc. Ratajczaka 21. HANS MORAWITZ mówić będzie o odkryciach prof. Dr. Knausa (Austria) i Dr. Ogino (Japonia) na następ. tematy: **racjonalna nielęgnięca zdrowia u kobiet** — **Choroby kobiece i zanębianie im — nowoczesnej higieny kobiet** — co wiedzieć się powinno o małżeństwie według metod Dr. Knausa i Ogino — **tragdyja okresu nrzęściowego** — **jak znieść i jakie zabiegi higieniczne należy stosować w okresie przejściowym**, — **niebezpieczne lata** — **histerja** — **zazdrość** itd.

Mówca porusza jeszcze: „sprawę naturalnego uczucia w małżeństwie”, „moralne rozwiązanie zagadnień małżeńskich”, — „zdrowa i szczęśliwa rodzina jest podstawą państwa”.

Ze względu na obfity temat odczyt rozpocznie się punktualnie o godz. 8 wieczorem.

Przed sprzedaż biletów w cenie 1,— do 3,— zł (plus ustaw. dodatki) w firmie A. Szrejbski, ul. Br. Pierackiego 20, tel. 56-38, oraz wieczorem od godziny 7 przy wejściu na salę.



Gašnica pożarowa na motocyklu w portach lotniczych. W Ameryce skonstruowano nowy typ gašnicy pianowej, umożliwiającej szybkie i skuteczne gaszenie samolotów podczas pożaru w chwili katastrofального lądowania.

Figle Kostusi

Fatalna huśtawka — Wypadek na polowaniu — Morze przepłynął — na brzegu utonął

„Jaką broń kto wojuje, od takiej ginie” — mówi nasze przysłowie. Jeżeli lotnik runie z swym aparatem, rozbijając się o ziemię, gdy kapitan okrętu zginie wraz z statkiem odmetach morskich, lub gdy górnik padnie ofiarą wybuchu w kopalni — to aczkolwiek są to wypadki tragiczne, jednak rodzaj śmierci, jaką ludzie ci ponieśli, jako związany z ich czynnościami zawodowymi, uważany jest za „normalny”. Bywają jednak wypadki, kiedy ponura kościarka Kostusia, zdaje się ofiarom swym płatać jakieś niezrozumiałe, okrutne „figle”. Oto parę takich przykładów:

Czasu wielkiej wojny, porucznik Henry Stamford zaliczany był do grona najodważniejszych i najdzielniejszych lotników armii angielskiej. Przeszło sześćdziesiąt junackich lotów bojowych i wywiadowczych poszczęściło mu się wykonać, przyczem nie odniósł on ani jednej rany, ani nawet drobnego okaleczenia, aczkolwiek skrzydła jego aparatu były nieraz poprzębijane kulami, niby rzeszoto. Po zakończeniu wojny porucznik Stamford powrócił do swego majątku rodzinnego w Staffordshire. Pewnego dnia, młody ten człowiek zabawił się w parku na huśtawce, wzbijając się możliwie najwyżej, aż do poziomego położenia, gdy nagle jedna z lin się urwała i porucznik, zakreślając w powietrzu duże półkole, upadł na ziemię i legł tam bez ruchu... Zuchwały lotnik, który wysoko w przestworzach śmiało stawał czoło wszelkim niebezpieczeństwom, zламаł kregosłup przy upadku — z huśtawki...

Nie mniej tragiczny był wypadek, przy którym znany podróżnik węgierski, hrabia Wiktor Szechenyi, postradał życie. Wspomniany magnat, który wielokrotnie podejmował był wielkie wyprawy myśliwskie do „czarnego kontynentu”, polując tam na lwy, słonie i inną „grubą” zwierzynę, przebywał w swym majątku na Węgrzech i któregoś dnia, zarzucając na ramię strzelbę, poszedł w pole. W pewnej chwili z pod nogi hrabiego wymknął się szarak. Szechenyi schwył za fuzję, lecz uczynił to tak niezręcznie, że strzelba, spadłszy na ziemię, wypaliła, kładąc go trupem na miejscu. Tak więc wielki ten podróżnik - myśliwy, który z wielu opresyj, w jakie obfitowały łowy na drapieżców w dżunglach afrykańskich, wychodził obronną ręką, zginął marną śmiercią, polując na — zajaka.

W osobliwych okolicznościach rozstał się z życiem głośny artysta amerykański William Leach. Rozgłos światowy zyskał on przez swój karkołomny wyczyn, gdy zamknięty w beczkę dębowa, stoczył się w czeluści wodospadu Niagary. Niesamowita produkcja ta, wykonana na oczach wielotysięcznego tłumu, wbrew oczekiwaniom, udała się całkowicie i Leach'a wydobyto z beczki, aczkolwiek lekko poturbowanego, lecz bez poważniejszych obrażeń cielesnych. Ten „pogromca Niagary” powracając kiedyś nocą do domu, upadł, zapewne skutkiem chwilowego omroczenia, na ziemię, zanurzając twarz w bajoru niezabudowanej ulicy. Urzędowo stwierdzono „śmierć skutkiem utonięcia”.

Jednym z najsłynniejszych alpinistów był George Whitney, który „zdobywał” niedostępne szczyty, nie tylko Alp, ale i Kaukazu i Himalajów. Whitney, gdy po ukończeniu odczytu w jednym z miast angielskich, schodził z estrady, potknął się i upadł na podłogę, odnosząc wstrząs mózgu. Zmarł on w kilka dni później, w szpitalu.

Dla uzupełnienia tych przykładów „ironji śmierci” przytoczymy jeszcze okoliczności zgonu Sir Ernesta Shackleton'a. Słynny ten podróżnik i badacz bieguna południowego, który nie uległ niewymow. tru-

dom wypraw arktycznych i którego organizm zwycięzko znosił straszliwe śnieżne burze podbiegunowe, przebywając w Londynie, w chłodny, mglisty wieczór wyszedł z domu, przebiegł się i zapadł na zapalenie płuc, które, po upływie tygodnia, życiu jego położyło kres. (kr.)

Wysprzedaż u Morgana

John Pierpont Morgan, ongiś „bankier świata”, robi ostatni bilans. — swój testament. 68-letni potentat finansowy, mimo znacznych strat, poniesionych wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego, wciąż jeszcze jeden z największych krezusów świata, pragnie się wycofać z życia publicznego i spędzić wieczór żywota w spokoju, zdala od zgiełku gorączkowego i ruchu wielomiljonowego miasta. Ale zanim opuści nazawże Nowy Jork, musi zlikwidować swoje rozległe stosunki handlowe i spieniężyć wszystkie nieruchomości. Przy tych operacjach finansowych, które prawdopodobnie potrwać dość długo, oczywiście, nie zapomina starszy, ale jeszcze bardzo rzecki pan o swoich dzieciach.

Morgan postanowił część swojego kolosalnego majątku rozdzielić między swoich spadkobierców już teraz. Ten krok wielkiego bankiera podyktowany został jego niezwykłą praktycznością. Ustawa w U. S. A. przewiduje bowiem bardzo wysokie opodatkowanie wielkich spadków. Przy tych milionowych sumach, które tu wcho-

dzą w rachubę, podatek wynosiłby trzecią część całej spuścizny. Majątek Morgana szacują na okragło 300 milionów dolarów, wobec czego przypadłaby skarbowi suma 100 milionów dolarów, i spadkobiercy musieliby się zadowolić 200 milionami. Mądry i zapobiegliwy Morgan chce temu zapobiec, a to w ten sposób, że jeszcze za życia obdaruje królewskimi podarunkami swoje dzieci i wnuki.

Zaczęła się wysprzedaż u Morgana. Galeria obrazów idzie na pierwszy ogień. Wspaniały zbiór obrazów, który Morgan w przeciągu wielu lat zbierał, z ogromnym znawstwem i umiłowaniem sztuki i przy pomocy zawsze wypchanego portfela Jedno z arcydzieł Rafaela, portret kobiety, ozdoba muzeum Morgana, znalazł już nabywcę, zakupił go Ford za bagatelna sumkę 560.000 dolarów. Także sławny zbiór monet poszukuje nabywcy. Kilku najteższych pośredników nowojorskich zajmuje się spieniężeniem dobytku Morgana.

W testamencie swoim nie zapomniał Morgan o różnych instytucjach naukowych, które zawsze popierał; lubił grać rolę książęcego mecenasa. Jeszcze w tym roku otrzymał różne instytucje naukowe 750.000 dolarów. A także chce przystąpić do urzeczywistnienia swego wymarzonego projektu, mianowicie: budowy piramidy Cheopsa. Ta wspaniała, monumentalna budowla ma tylko zewnętrznie być podobną do sławnej egipskiej piramidy, wewnątrz jej ma zawierać biblioteki, stacje meteorologiczne i radiowe itp. Na ten cel wyznaczył Morgan „na początek” 2 miliony dolarów.

Największy zbiór instrumentów muzycznych

Najcenniejszy w Szwecji zbiór instrumentów muzycznych i wszelkich dotyczących muzyki rękopisów posiada nauczyciel szkoły państwowej w Helsingborg, Daniel Fryklund. Prócz oryginalnego manuskryptu Beethovena posiada on około 2000 dokumentów, odnoszących się do francuskiego hymnu narodowego. Na temat Marsyljanki wygłosił p. Fryklund odczyt w Strassburgu, w mieście rodzinnym autora Marsyljanki, Rouget de l'Isle'a.

Zapał kolekcjonerski muzycznego Szweda zostawia mu mało czasu na troski codzienne. 500 instrumentów muzycznych od najprymitywniejszych do najnowszych zalega jego dom od suterenu do strychu, od kuchni do sypialnego pokoju.

Pierwsze auto latające

Na ulicach Paryża można było zauważyć w tych dniach najnowszy model auta, które przedstawia kombinację samochodu i samolotu. Nowy wóz marki Caudron wygląda w locie jak menoplan o bardzo krótkich skrzydłach. Skrzydła te są ruchome, dają się składać i to tak, że ukladają się wzdłuż boków kadłuba wozu. Jednocześnie wyskakują z ukrycia trzecie koło, tak, iż jako auto wóz toczy się na trzech kołach. Model obecny posiada jeszcze pewne wady, które tkwią w krótkości skrzydeł, oraz możliwości zwijania ich tylko po opuszczeniu się auta - aeroplanu na ziemię. Wynalazca spodziewa się jednak, że



Z najnowszej mody paryskiej: Oryginalny model wiosenny na torze wyścigowym.

uda mu się pokonać te trudności i skonstruować nowy model znacznie ulepszony. Nowy wóz wzbudził sensację w Paryżu.

Odnaleziony manuskrypt Puszkina we Francji

Historyk francuski, M. Mongault, odnalazł w bibliotece w Dijon, manuskrypt poematu Puszkina p. t. „Huzar”. Odbitka fotograficzna z ilustracjami A. N. Benoit i z komentarzem Mongault'a wyjdzie w Paryżu w wydawnictwie rosyjskim Wremiennik Obszczestwa Drużiej Ruskiej Kniżki (Pamiętnik Tow. Przyjaciół Książki rosyjskiej).

Jutro premiera „Kochanego Augustynka”

w Teatrze Wielkim

Melomanów operetki czeka wielka niespodzianka. Dyrekcja Teatru Wielkiego wystawia arcywesołą operetkę znakomitego kompozytora Leona Falla, którego piękne melodie podbiły cały świat. Rzecz dzieje się w księstwie Dalekiego Jutra, której libretto zaktualizował w sposób świetny i pełen humoru red. Jerzy Gerżabek. Wszystkie partje obsadzone są pierwszorzędnymi siłami, między którymi spotykamy pp.: Kaupę, Cirina, Sendeckiego, Szpingiera, Granowskiego, Kadena, Kisielewską, Kopczyńskiego, Tadrowską i in. Operetkę tę ujrzymy w świetnej reżyserji Marji Janowskiej i w opracowaniu muzycznym Wiktora Buchwalda. Zespół baletowy z primabaleriną Zofją Grabowską na czele odtańczy szereg efektownych tańców. Zatem jutro wszyscy na „Kochanego Augustynka”.

Koncert religijny

Wielkopostny koncert religijny Chóru Kościelnego Poznań, św. Łazarz z udziałem prof. Feliksa Nowowiejskiego odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 20 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego. Chór wykona szereg utworów a capella epoki klasycznej oraz kilka najnowszych kompozycji Nowowiejskiego pod dyrekcją p. Witolda Dorożały. Nowowiejski odegra na organach utwory Marcela Dupré i własne m. in. swoją drugą symfonię organową. Bilety w cenie już od 50 gr nabyć można w przedsprzedaży w firmie Szrejbrowski ul. Bron. Pierackiego. Czysty dochód z koncertu przeznaczony na budowę Domu Parafjalnego na św. Łazarzu.

Jutro występ

WITOLDA BOTHA

Jutro w czwartek, dnia 4 kwietnia o godzinie 8 wiecz. w sali koncertowej św. Marcina odbędzie się recital cenionego skrzypka-wirtuoza Witolda Botha. Artysta ten przebywający do niedawna w Berlinie, gdzie ukończył studia muzyczne u znakomitych profesorów, osiadł na stałe w Poznaniu, poświęcając się pedagogice, na którym to polu zjednał sobie duże uznanie. Również chlubnie znana jest działalność jego jako wirtuoza, przyjeta bardzo życzliwie przez kółka fachowe. Pierwszy występ Witolda Botha na własnym recitalu, da nam możliwość zapoznać się wszechstronnie z jego wybitnym talentem. Artysta odegra koncert Brucha g-moll, sonatę d-moll Brahmsa oraz utwory Vivaliego, Viołtero, Tor-Aulina, Różyckiego i in. Przy fortepianie Zdzisław Pogorzelski.

Bilety w cenie 1.— do 2.— zniżka do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20. W dzień koncertu od godz. 19,30 przy wejściu na salę.

TEATR WIELKI

Jutro, dnia 4 kwietnia **PREMJERA**

operetki LEONA FALLA

„KOCHANY AUGUSTYNEK”

zaktualizowana przez Jerzego Gerżabka. — Najweselsza operetka sezonu



Dawniejszy linokoczek udziela obecnie lekcji zręczności w Kalifornii. Sposób podobno niezawodny. Jedną nogą balansuje na linie, pięściami usiłując jednocześnie wymierzać ciosy w wiszące po obu stronach piłki.

RAMAIA?!!!

korespondencja



z czytelnikami

Uwaga abonenci!

Abonenci nasi mogą otrzymywać bezpłatne porady prawne, w trojaki sposób: 1) przez odpowiedź w gazecie, 2) przez odpowiedź piśmienną osobnym listem, opłaconym zgóry przez adresata, 3) osobiście.

Porad prawnych udzielamy wyłącznie za przedłożeniem kwitu abonamentowego.

Osobiście dział porad prawnych przyjmuje codziennie w godz. 9 do 13 w redakcji przy Al. Marcinkowskiego

17 II (narożnik Al. Marcinkowskiego i św. Marcina 70).

— G. D. O. Dłużnik zobowiązany jest płacić odsetki tylko w walucie polskiej. (Kg.)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś w środę „Cavalleria rusticana” i „Pajace”, w których udział biorą pp. Gretał, Majchrzakówna, Trojanowska, Raczkowski, Warchalewski (w „Cavallerji”) oraz pp.: Kisielewska, Raczkowski, Dolnicki, Gruszczyński, Pawłowski (w „Pajacach”). Przy pulpicie kapelm. Barański. W czwartek z wielką niecierpliwością przez kulturalny Poznań oczekiwana arcywesoła operetka Falla, zaktualizowana przez Jerzego Gerzabka, p. t. „Kochany Augustynek”.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro wypełniająca stałe teatr po brzegi arcykomiczna krotchwila w

przeróbce K. Szuberta „Zmiana dam”. — W niedzielę po południu po cenach zniżonych znakomita komedia „Mecz małżeński”. W próbach najnowsza komedia St. Kiedrzyńskiego „Cudzik i Ska”. W przyszłym tygodniu w Teatrze Polskim odbędzie się uroczystość nielada. Znakomity nasz artysta Zygmunt Noskowski obchodzić będzie 35-letni jubileusz swojej znoonej i owocnej pracy dla

dobrych scen polskich. Bilety już można zamawiać.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w środę sensacyjny reportaż „Ja to zrobiłam”, cieszący się wyjątkowym powodzeniem. Burzliwe oklaski po każdym akcie świadczą, jak bardzo sztuka ta przypadła do gustu publiczności. — Pod koniec tygodnia premiera świetnej farsy Tristana Bernarda „Dwie kaczki”.

PRZETARG

na budowę rzeźni i targowiska miejskiego w Gdyni.

Oglašzam nieograniczony przetarg ofertowy na budowę rzeźni miejskiej i targowiska zwierzęcego.

Podkladni do przetargu nabywać można w czasie od 30 marca do 29 kwietnia włącznie w godzinach urzędowych w pokoju nr. 55 gmachu Komisarjatu Rządu w Gdyni, Wydział Techniczny za opłatą 50,— zł złożoną w Kasie gminy m. Gdyni.

Przetarg obejmuje całość robót budowlanych jakoteż całkowitą instalację mechaniczną i urządzenie terenu. Szczegółowe warunki będą podane w podkladkach przetargowych.

Termin otwarcia ofert ustala się na dzień 30 kwietnia 1935 r. o godz. 12 w sali posiedzeń Rady Miejskiej gmachu Komisarjatu Rządu przy ul. św. Jankiej.

Zastrzegam sobie wolną rękę w sprawie wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu w całości lub w części.

KOMISARZ RZĄDU (—) Mgr. pr. Fr. Sokół.

We wtorek, dnia 2 kwietnia 1935 r. o godz. 2 min. 30. zmarł nagle, oparzony Olejami św., mój najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, ś. p.

Piotr Szews

nacelnik więzienia w stanie spoczynku przeżywszy lat 67. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5. bm. o godz. 4 z kaplicy przepogrzebowej przy Walach Jana III. Msza św. nazajutrz tj. w sobotę, o godz. 8 w kościele parafjalnym św. Wojciecha.

Pg 3396-14,61

Poznań, Plac Działowy 11.

Zakt. Pogrz. „Ceremonjal”, ul. Towarowa 25 tel. 31-80.

W dniu 1 kwietnia 1935 r. o godzinie 22,15, zmarł, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, mój ukochany drogi mąż, ś. p.

Willy Köhler

w wieku lat 54. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4 kwietnia br., o godz. 16 z kostnicy cementarza ewangelickiego św. Krzyża (Szeląg).

W ciężkim smutku pogrążona żona i rodzina.

zg 10 827

Poznań, ul. Maszalarska 8a.

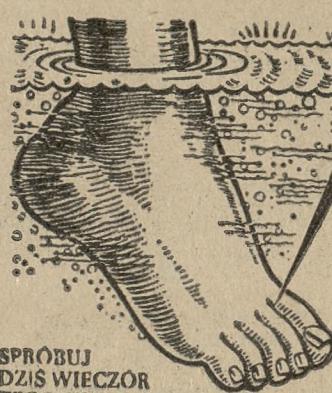
Lokal handlowy

Poznań, tuż przy Starym Rynku, dwa wystawowe okna 7x30 mtr. od 40 lat znana placówka handlowa, fabryka bielizny, pierwszorzędne położenie, wynajmę, ewentl. sprzedam nieruchomość za 150.000 zł. Dochód 20.000 zł. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zg 10 825.

Zadzajcie wszędzie **CHODNIKÓW „FALALEUM“**
Cena 50 gr za 1 m²

nr 7644

BÓL UCIEKA-



— gdy się zanurza zbolale, zmęczone nogi w tej tlenowej kąpieli

Niema już czerwoności i podrażnienia pomiędzy palcami, niema już odcisków, nagniotków, stwardnienia—spuchlizny, palenia i zapalenia. Należy najwyzej kupić w aptece, składzie aptecznym lub perfumerji paczkę Saltrat Rodell. Wsypać do ciepłej kąpieli nożnej w dostatecznej ilości, by woda nabrała wyglądu mleka. Ulga przychodzi po 3-ch minutach. Saltrat Rodell wydziela tlen, przywraca czynny obieg krwi i usuwa całkowicie ból. Szczęśliwy wynik jest gwarantowany w każdym wypadku lub pieniądze zostają zwrócone. Skład główny: L. Nasierowski, Warszawa, Kaliska 9.

SPRÓBUJ
DZIS WIECZÓR
TEGO NIEDRO-
GIEGO ŚRODKA DOMOWEGO

NA NADCHODZĄCY SEZON

polecamy nasze bogato zaopatrzone działy.

Kolosalny wybór wszelkich gatunków jakości i wzorów firan po cenach bezkonkurencyjnych oraz nie mniej bogato zaopatrzone działy wszelkich obić meblowych i kilimów jest rewelacją sezonu największego magazynu na Wielkopolską firmy

MICHAŁ PIECZYŃSKI, Poznań, Stary Rynek 44

parter i piętro.

Telefon 24-14

narożnik Woźnej.

Pomimo rewelacyjnych niskich cen udzielamy jeszcze 10% rabatu. dz 13-7

Bilans z dnia 31. 12. 1934 r.

Rachunek	Aktywa	Pasywa
1. Kasa	3.163,65	
2. Banki	1.419,84	
3. Dłużnicy i Wierz.	22.775,52	24.076,68
4. Papiery wart.	4.800,—	
5. Towary	28.683,88	
6. Ruchomości	1,—	
7. Wozy i uprząże	1,—	
8. Konie	1,—	
9. Maszyny	1,—	
10. Fundusz Zasobowy		55.272,81
11. Rezerwa Specjalna		124.141,17
12. Udziały w Piekarni	200.000,—	
13. Kaucje		4.135,42
14. Sumy Przechodnie		460,47
15. Udziały członków		54.061,70
16. Niepobr. dywidenda		5.456,63
Strata w roku bież.	4.758,54	
	265.604,93	265.604,93

Rachunek Zysków i Strat.

Rachunek	Nakłady	Zyski
1. Pensje	43.348,85	
2. Koszty Handlowe	13.190,68	
3. Podatki	17.741,03	
4. Piekarnia		31.792,57
5. Towary		15.908,65
6. Opal.		3.853,74
7. Procenty		470,99
8. Nadwyżka z r-ku		20.830,10
9. Zal. Proc. i Koszty		
10. Odpisy na dłużnik.	2.832,03	
Strata w roku bież.		4.758,54
	77.112,59	77.112,59

Konsum Urzędników Polskich
(—) Fiedler. (—) Sliwiński.

Na podstawie art. 6 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 (Dz. U. R. P. nr. 94 poz. 846) obniżone zostało oprocentowanie 8% obligacji st. m. Poznania z roku 1926, 1927 i 1929 r. znajdujących się w posiadaniu osób prywatnych na 5% w stosunku rocznym z dniem 1 lipca 1934 roku. Począwszy od 1 kwietnia 1935 Główna Kasa Miejska w Poznaniu wypłacać będzie za kupony od obligacji z roku 1926, 1927 i 1929 prezentowane przez osoby prywatne w terminach płatności, należność odpowiadającą stopie 5% w stosunku rocznym. Obligacje st. m. Poznania z roku 1926, 1927 i 1929 znajdujące się w posiadaniu Skarbu Państwa i instytucyj prawa publicznego nie zostały objęte art. 6 powołanego rozporządzenia. Zarząd Miejski w Poznaniu: **Wiepowska**. ng 8494/5

Zarząd Spółki Akcyjnej „Wiepowska” Wielkopolska Odlewnia, Fabryka Narzędzi i Maszyn w Poznaniu zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że w dniu 13 kwietnia 1935 r. odbędzie się o godz. 17 w lokalu zarządu w Poznaniu, przy ul. Dąbrowskiego 81 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy z następującym porządkiem obrad: sprawozdanie Zarządu, Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1934, udzielenia pokwitowania. ag 8032

Podaję do łaskawej wiadomości Szanownej Klienteli, że z dniem 4 kwietnia otwieram

filję przy ul. Przecznicza 11.

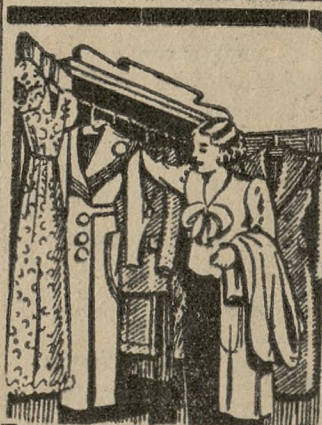
Łaskawych odbiorców mieszkających w pobliżu proszę o pokrywanie zapotrzebowań w powyższej filji. Polecam wyborowe

pieczywo i ciasta.

zg 10 832

Z poważaniem
Stefan Łączkowski.

Centrala: ul. Wrocławska 35, telef. 53-00
Dawniej H. Specht.



Otwierajcie szafy!
Przeglądajcie garderobę!

Odzież wiosenną czyści chemicznie i farbuje

„BARWA-KALAMAJSKI”
Filje we wszystkich dzielnicach m. Poznania.

Pg 2925/6-10.62/2

Tapety Linoleum Ceraty Chodniki Dywany Dywaniki

w wielkim wyborze poleca

Zb. Waligórski

ul. Poczтовая 31
telefon 12-20

Przyjmuje asygnaty Tow. Kredyt.

Piłki gum.

Wiaderka, Książki do nabożeństwa poleca korzystnie nowotwarta Hurtownia Dewocjonalni, Zabawek i Galanterji **E. Gryniecka, Poznań** Wrocławska 35. Tel. 54-53. ng 8 116

2 domki

nowo masywnie pobudowane, po dwa duże pokoje z kuchnią i piwnicą włącznie, parceli 544 m² na Osiedlu Warszawskim, bez długów, sprzedam za gotówkę po 50 000 zł. Tamże sprzedam kilkadziesiąt parcel różnej wielkości po 1,80 do 3,— zł za m²

TOMASZ MAŁECKI, Poznań, Droga Debińska 11. Tel. 11-90
Pg 3222/23-13.66/7

Stenotypistki

rutynowanej, tylko pierwszorzędnej siły z dłuższą praktyką, biegle stenografującej w języku polskim i niemieckim, poszukuje

„Stomil”

Spółka Akc., Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 1.
Wniosek nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzialności. Pg 3352-13,81

Poważne Zakłady Graficzne poszukują

dzielnego przedstawiciela na Poznań

obznajomionego dokładnie w branży papirniczej oraz graficznej. Zgłoszenia z podaniem życiorysu do Kurjera Poznańskiego pod zg 10 831

Poszukuję na hipotekę majątku ziemskiego **zł 20.000**

Dam wszelkie gwarancje. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zg 10 826

Km. 1655/IV.
LICYTACJA DOBROWOLNA
Dnia 8 kwietnia 1935 r. o godz. 6 wieczorem w Firmie M. Flasiński w Poznaniu przy ul. Woźnej nr. 9 odbędzie się licytacja dzieł sztuki oraz mebli artystycznych. Zostaną sprzedane: obrazy starych mistrzów oraz art. mal. współczesnych, meble w stylu: „Biedermeier” — Empire — Ludwika — włoski „Renesans” Barock i inne. Dalej: dywany i makaty perskie, brzozy, kryształ, rzeźby japońskie, oraz duża ilość świeczników brzozy, kryształowych, stalowych.

Licytacja odbędzie się napewno. Daleszy ciąg licytacji 5. bm. o godzinie 18.
—) Cegielski, Kom. Sądu Grodzkiego w Poznaniu, ul. Matejki 68.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

Zdarzają się liczne wypadki, że insygneci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz dla zasady sztyrowanych ogłoszeń wydajemy oferty oraz udzielamy o nich życzonych informacji, tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu, upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

1. KAMIENICE

Dom

nowy, 2 pokoje kuchnia, Staro-ka 4500, wpłaty 3000 Kwasiak, Poznań, Skarbowa 15-17, zdg 72 089

Domek

kupie Poznań lub Swarzędz. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 002

Wille

dwumieszkańcowa blisko śródmieścia sprzedam, wpłaty 18 000, reszta pożyczka amortyzacyjna. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 021

Parcele

Warszawska — Osiedle korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 059

Wille

nowa wpłaty 14 000 sprzedam Ma-łeckie, Rybak 20 a. zdg 72 254

Kamienice

Poznań komfortowa bryncypalna ulica sprzedam 29 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 260

Kamienice

nowa przy przystanku tramwajowym sprzedam 70 000 amortyzacji 15 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 259

Kamienica

centrum Poznań, cechód 16 000 cena 95 000, wpłaty 60 000 sprzedam właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 227

Administracje

domów poszukuje emeryt, złoży kaucje do 10 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 292

Parcele

sprzedam przy ul. Wawrzyńca, teren willowy. Złozoszenia Kurjer Poznański zdg 72 318

Kamienice

wille — parce — wielkiem wy-borze „Dom Złocień”, Poznań — Wrocławka 22. zdg 72 242

2. PIENIĄDZ

Wspólnika

do przeniesienia przedsię-biorstwa do sądy do Minister-stwa wojakowao zysk 200 000 rocznie, ryzyk wkluczone. — Oferty Kurjer Poznański zdg 71 373

5 000

poszukuje pożyczki fabryka ewen-tualnie współpraca. Oferty Kurjer Poznański zdg 71 914

Sprzedam

100.— zł Pożyczki Narodowej bardzo tanio. Złozoszenia Kurjer Poznański zdg 72 058

Wspólnika

z kapitałem do 5 000 zł celem założenia przedsiębiorstwa poszu-kuje fachowiec. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 075

8 000,—

odrzeczność wpisane hipoteki, odszkodowania nie podlegające mora-torium korzystnie odstanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 183

Wspólnika

do dobrej prosperującego przed-siębiorstwa na dostawę rządowe, gotówka. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 145

4 OSOBISTE

Wiersz naszego klienta! U Webra Mieczysława, smaczne ciastka — dobra kawa, niezrów-nane konfitury, przyczem — niezdzierają skóry. Bardzo tan! — się dostanie wymienione też śniadanie. Cztery słowa — prawda szczerze.

Wszyscy spieszą do Webera! (Nowa 4.) ng 6781

Empire

Debrowskiego 38 Śmiechowski był kierownik „Roco-coco”. Trwa omdulacja dawniej 5, teraz 2,50, gotenie 5 gr. zdg 72 100

Opony samochodowe

„WUL-GUM“ dostarcza A. Kwiatkowski, Poznań, Wielkie Garbary 8, tel. 18-64. Przedstawicielstwo na woj. Poznańskie opon, gum pełnych i półpneumatyków.

Pirelli

Posiadamy na składzie opony „Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”, „Englebert”, „Firestone”. Akcesoria, akumulatory, smary olije. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce.

Protektownia

Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20 000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Zadzajcie ceników. Pz 2038-12-34

Rowery

meskie 105.—, 5 lat gwarancji tylko firmie Nowaczyk, Poznań, G. Wilda 30, dz 14012



Powózka

półkryta jak nowa para dobrych szorów sprzedam K. Wicherek, Oborniki, Obrzeka 14, ng 8 454

Łóżka

żelazne materace tanio, wszelkie reparacje Za Bramka 9, zdg 71 969

Czy

znasz już do-konała pastę do obuwia Blyskolin? dz 17023

Szkło

okienne, ogrodowe, lustra, kit szklarski, minowy najkorzystniej „Patria” Hurt. szkła, Wały Zygm. Augusta 1, dz 1451

Meble

na najtaniej poleca **Baranowski** Poznań Podgórna 13, Pz 2601/2

Dotądki do ubrań

na najtaniej poleca **Andrzejewski**, Szkolna 13 dz 1344/5

Dotądki

do ubrań na najtaniej poleca K. Ra-taj, Stary Rynek 44 wejście z Woźnej, Poznań, dz 14620

Nowości Wiosenne na płaszcze, suknie, komplety

oraz jedwabie płótna inletry fi-tany, narzutki, serwetki poleca w wielkim wyborze po cenach najniższych **W. Nadołski**, Poznań, St. Rynek 90, ng 7350/12



Maszyny do pisania biurowe i kufereczkowe

„Continental” triumf techniki. Jakość nieo-szacniona. Przedstawicielstwo **Przygodzki, Hamel i S-ka** Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21, Tel. 21-24, nr 7657

Lodówki

sprzedaje M. Focha 129, zdg 1 630

Pianino

czarne — prawie nowe sprzedam. Wyspińskiego 9 Skład Bielizny, Pz 3391-54,138

Największa fabryka pianin Sommerfelda

dostarcza nowe pianina za wpła-ta 300.— zł resztą płatna na do-godnych warunkach. Niskie ceny Gwarancja. Skład fabryczny Poz-nań, ul. 27 Grudnia 15, ng 7 257

Sypialnie

jadalnie na najtaniej wprost z Swarzędzkiej Składnicy Mebli, Poznań, Wielka 15, dz 1635-6

Sprzedam

trzy aparaty do kawy 50.— zł, duża gablotka 60.—, Zielńska — Woźna róg Ślusarskiej skł. dz 72 273/4

Eleganckie kapelusze damskie

czapki, berety, przybory do stroju Wielkopolska Hurtownia Kape-luszy Damskich M. Malczewski, Poznań, Stary Rynek 94, Deta-lezna sprzedaż, Szkolna 13, dz 1 706/7

Motocykl

Motosacoch 500 prawie nowy okazynie. Sw. Marcin 39 — 8, zdg 72 170

Kolonjalkę

magłem mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 72 172

Samochód

mały 3 osób, ekonom, gotowy do jazdy. Zaremba, Górna Wilda 51, dz 71 596

Kolonjalkę

z mieszkaniem, zaprowadzona — cena 3 500 sprzedam — Adres wska-że Kurjer Poznański zdg 71 501

Meble

poleca najtaniej **K. Bakoś, Stary Rynek 51** zdg 70 037

Parcele

pod wille, kamienice Deblec — Wilda, sprzedam. Zaremba — Górna Wilda 51, zdg 71 597

Fryzjerski

zakład sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 140

Jamnika

oddam, Garncarska 2, m. 7, zdg 72 246

Skład

delikatesów, najlepszym punkcie Poznań urzędniem, towarem za 5 000 Informacje bezpłatne „Dom Złocień” Poznań, Wrocław-ska 22, zdg 72 241

Wóz piekarski

jak nowy z koniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 346

Motor

Otto Dentz, ssacy gazowy 12 PS sprzedam Bohan Kościan, ng 5503

Dom

w śródmieściu dochodowy sprze-dam lub zamieniam na dom z skła-dam Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 098

Rower

balonowy, wyścigowy, Gran-waldzka 17 — 1, zdg 72 094

Materiały

Wiosenne No-wości wielki wy-bór

Molenda

Poznań, — Plac Świątokrzyski 1, Pz 2 903-6,12

Meble

wszelkiego rodzaju sprzedaje, kupuje Komis. Górna Wilda 13, zdg 72 142

Centralny Magazyn Mebli

Marjan Baski, św. Marcin 59 Wielki wybór Przystępne ceny, ng 6768

Płaszcze damskie, swetry, bluzki, spodniczki, bieliznę pończochy

poleca najtaniej **S. Cichocki** Wrocławska 5/6, dz 1318

Maszynę

do pisania sprzedam. Kraszew-skiego 9 b — 5, zdg 72 181

Skład

tytoniu — papieru 27 Grudnia 5 — 2, zdg 72 193

Piec

gazowy do łazienki tanio sprze-dam, Mickiewicza 15 m. 2, zdg 72 195

Mankiety

białe płócienne, — kolorowe, ru-mowe — cena wyprzedzająca — para 40 gr. kolnierzki dla księży sz. 75 gr. Rakowska Pocztowa 1 zdg 72 236

Wózek

biały głęboki sprzedam tanio Sta-ższca 4 m. 15, zdg 72 253

Fortepian

półskrzydło tanio Zwierzyniecka 20 m. 7, zdg 72 282

Ogródek

działkowa Bukowska sprzedam Mickiewicza 29 m. 7, zdg 72 279

Okazyjnie

sprzedam rozmaite meble Mic-kiewicza 29 m. 7, zdg 72 290

Motor

elektr. 10 K. M. Brown Brovery (prąd zmienny). Złozoszenia pi-śmienne „Par” nr. 57,148 lub tele-fon 69-18, Pz 3390-57,148

Wielka licytacja

mebli używanych kilkanaście po-koj kompletnych, oraz najróżniej-szych pojedynczych. Tylko Woź-na 1a. Polski Dom Komisowy, zdg 72 303

Kapelusze damskie

skromne, gustowne, modelowe. Ołbrzymi wybór! Hurt. Detal. **Jan Sozański** St. Rynek 84. Wejście Zamkowa 6, I. pr. Pz 2 939-12,53

Singera

damską tanio, Szewska 11, m. 4, zdg 72 302

Skład

kolonjalny mieszkaniem, dobrze zaprowadzony przy najruchli-wszej ulicy sprzedam. Marszałka Focha 39, mieszkanie 17, zdg 72 295

Skład

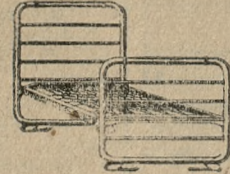
spożywczy, mieszkanie idealne, warunki na dotarcie drogerij-nych artykułów, przedmieście Po-znańskie sprzedam natychmiast 1 700. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 313

Zegarki

reczne, szwajcarskie na minutę regulowane, gwarancja od 20.— zł poleca Chwilkowski, św. Marcin nr. 40, dg 1 399

Sprzedam

golebie turkoty, Andrzejewski, Puszczykowsko 89, zdg 72 196



Łóżka

metalowe, Tapczany — Leżan-ki — Materace sprężynowe — Białe meble — Asynaty Kredyt.

Sprzet Domowy

sw. Marcin 910, ng 6 779

Samochód

Fiat 501 nadający się także dla rzeźnika za bezcen do sprzeda-nia. Wojciechowski, Stawna 13, zdg 71 595

Fisharmonjum

okazja, Podgórna 14 skład instru-mentów, zdg 72 200

Maszynę

do szycia sprzedam. Dziennik Wierzbicice 3, zdg 72 210

Biedermeyer

fotele, krzesła, komody, biblioteki stoły, szafy, Skarbowa — parter-lewo, zdg 72 203

Beczki 6 000 litrów

3000 i 600 litrów korzystnie sprze-dam, Siedziński, Poznań, Wronec-ka 17, zdg 72 255

Skład

urządzone na każdą branżę — zwrot kosztów, śródmieście — Adres Kurjer Poznański zdg 72 278.

Klatki

Małe Garbary 4 Wawer, zdg 72 277

Złota

papierosnice, zegarki bransolet-ki, pierścionki okazynie, „Lamus”, Strzelecka 1, Pz 3393 54,151

Pianino

krzyżowe ograniczone tanio, św. Józefa 2 — 4, zdg 72 322

Tokarnia szczołowa

heblarke, krany, wiertarki, wenty-latory, nożyce, sztanca, płyta 200 kg. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 319

Serwisy kawowe 6,—

Noże, widelce tuz. 12,50 Szklanki paczka 15 szt. 1,20 Wrocławka 24, Hurt Porcelany zdg 72 317

Wózek

dziecięcy biały Kon-Kon, Staw-na 13, Wojciechowski, zdg 72 314

Maszyny do pisania

małe i duże nowe i uży-wane największy wybór — najniższe ceny Gwarancja. — Skóra 8-ka Poznań Aleje Marcinkowskiego nr 23, ng 6 689

Samochód

ciężarowy Citroen 3 tonny bardzo dobrym stanie sprzedam Byd-goszcz, Świątojańska 3, m. 4, zdg 71 946

Koldrowa wełnę

owcza i wate najtaniej hurt i detal. „Wełna”, Sw. Marcin 56, tylko pierwsze piętro, zdg 70 371

Lampa

wisząca elektr. gaz. sprzedam. — Focha 36, m. 15, zdg 71 996

Dog

młody, Za Grobla 2, — 17, zdg 71 999

Skład

spożywczy sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 72 008

Wózek

dziecięcy sprzedam, Strzelecka 9, m. 16, zdg 72 013

Restauracja

Poznań, blisko Rzeźni, całym urzędniem tanio do nabycia. Adres Kurjer Poznański zdg 72 027

Samochód

sprzedam (reklamówkę) tanio. — Ul. Rawicka 19, Górczyn, zdg 72 307

Dom

nowy tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 72 306

Smoking

i popielate ubranie — tanio na sprzedaż — Pocztowa 11, m. 5, zdg 72 083

Fryzjerzy

żelazka ruch Deuss para 15 zł, Foery, Radiouxy, Maszynki elektryczne, bryzwy, nożyce, niezrównane poleca okazynie Wenzlik, Aleje Marcinkowskie-go 19, zdg 1701

Maszynę do pisania

w dobrym stanie sprzedam tanio. Oferty do Kurjer Poznańskiego, zdg 72 057

Konserwator

do lodów kompletny. Szkolna 7/8 — 8, zdg 72 057

Mieszkanie
6-pokojowe, 1 piętro do wynajęcia. Wąły Zygmunda Augusta 3. Zdz 72 051

Mieszkanie 5 pokojowe
centralne ogrzewanie, elektryczność, łazienka, Grotteza 2. wysoki parter od zaraz do wynajęcia. Zdz 71 877

Sześciopokojowe
130. — Ratajczaka. Informacje: Labora. Piekary 1. — Zdz 72 130

Dwa pokoje
kuchnia, balkon, korzystać, łazienka skrytka, centrum trzeciego piętra. Frontowe, tylko etatowemu wynajmnie gospodarza. Kwiatowa jednocześnie Godzina szesnasta do ośmnastej. Zdz 72 265

Mieszkanie
3 pokojowe 70 zł czteropokojowe 90. za rok zdry. Wszyskich Swiętych 3. m. 5. telefon 32-37. Zdz 72 251

5-pokojowe
komfortowe III piętro od 1. 5. 35 Patr. Jackowskiego 33. Zdz 72 221

3 pokoje
kuchnia (Jeżyce) wynajmie — Woźna 16 m. 5. Zdz 72 215

Trzypokojowe
komfortowe, słoneczne, balkon w willi nowowej. I par. blisko ul. Traugutta a. B. iższe. Jeżycka 43. m. 9 od godz 18. Zdz 72 138

4 pokoje
słoneczne, kam. do re 4 minut stacja Debiec 10 minut tranwaj od zaraz lub 1 5 35 wprost gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 72 137

Czteropokojowe
I piętro od 1 maja wolne. Sw. Wojciecha 22/24. Zdz 72 249

2 pokoje
i kuchnia od gospodarza. Teczowa 8. m. 3. Zdz 72 270

Hotel
restauracja sala w rynku zaraz do wynajęcia. Dobra egzystencja dal emerytów. Do objęcia potrzeba 3-4 tys. Oferty Kurjer Pozn. ng 8501

Trzypokojowe
komfort. Matejki 37. m. 7. godz. 14-16. Zdz 72 860

13. SZUKA MIESZK.

1-2 pokojowego
mieszkania poszukuje urzędnik na stanowisku. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 080/1

Trzypokojowego
centrum, łazienka. Rok zgóry za miejsce czynszu. Oferty Kurjer Poznański Zdz 71 657

Bezdzielnie
małżeństwo, asesor kolejowy z powodu przesiedlenia poszukuje mieszkania 2-3 pokoi z wygodami. Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 70 816

1-3
pokoi poszukuje właśc. kawiarni. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 028

Instalator
poszukuje stróżostwa lub pokoju i kuchni wprost od gospodarza, zapłaci czynsz zdry. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 025

Słoneczne
dwpokojowe wygodami I. II. par od 1 lub 15 maja gospodarza poszukuje emerytka, czynsz zdry. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 72 200.

Pokoju
kuchnią za roczną dzierżawą zgóry poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 72 067

Trzypokojowego
łazienka, elektryczność, wprost gospodarza poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 033

Rzemieślnik
budowlany poszukuje stróżostwa. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 041

Mieszkania
4-5 pokojowego lub willi z ogrodem poszukuje. Oferty z warunkami do Kurjera Poznańskiego Zdz 72 056

Młode
dobrze sytuowane małżeństwo poszukuje ładnego z wygodami pokoju z kuchnią niedaleko śródmieścia. Oferty Kurjer Poznański Zdz 71 978

Małżeństwo
bezdzielnie (ślusarz - szofer) szuka pokoju lub stróżostwa. Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 71 980

Wyższy
urzędnik poszukuje dwóch pokoi z kuchnią. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 71 985

Pięciopokojowego
centrum poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 72 113.

Mieszkania
6 pokoi, niedaleko pl. Wolności, poszukuje zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego Zdz 72 182.

3-4
pokojowego centrum poszukuje najchętniej I-II piętro. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 222

Mieszkania
2-4 pokoi w śródmieściu z wygodami poszukuje wprost od gospodarza, dozwolony wykluczeni. Emerytka. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 219.

Dwupokojowego
słonecznego komfortowego lub jednopokojowego. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 061

Matka
synem szuka stróżostwa. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 353

15. POKOJE UMEBL.

Słoneczny
wszelkie wygody (utrzymaniem). Kwiatowa 3 — 3. Zdz 70 827

Dla
panienek. Rybaki 22. m. 6. Zdz 72 006

Pokoik
Wojciecha 5 — 8. Zdz 72 010

Pokój
panience lub starszej, wspólny. Sw. Marcin 15 m. 18. Zdz 72 046

Elegancki
wygodami. Janna 5 — 9. Zdz 72 225

Niekrepujący
komfortowy. Masztalarska 7a — 5. Zdz 72 208

Szymańskiego
9-9. duży czysty. Zdz 72 294

Kręta
6 — 1 I kulturalnym. Zdz 72 218

Próżny
umeblowany zaraz. 15. św. Wojciech 22/24 m. 9. Zdz 72 212

Eleganckie
1-3 biurom, prywatnie, utrzymaniem, bez Grudnia 10 — 2. Zdz 72 209

Biały
obszerny, słoneczny, utrzymaniem Wojciecha 25 — 5. Zdz 72 326

Skład
próżny, piwnice sucha wynajmie. Wodna 26. Zdz 71 856

18. DZIERŻAWY

Piekarnia
z składem i mieszkaniami od zaraz w Poznaniu do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 72 112

Ogród
owocowo - warzywny, duży, z mieszkaniami w okolicznych miejscowościach poszukuje ofic. emerytowany. Zgłoszenia, warunki Kurjer Pozn Zdz 72 178.

Duży dom przedsiębiorczy
w głównej ulicy — Kościar z wjazdem — 1 mg ogrodu do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 8502

Masaż
manikiur, ondulacja 50 zr. Aleje Marcinkowskiego 24 dom ozdobny m. 35 a. Zdz 72 193

Myśliwy
przyjmie zaraz wyzwa w tresure Oberländera. Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 72 084



Pracownia Gorsetów „Wanda“
Gorsety gotowe. — Gorsety na miarę. Pasy do cięży. — Paseczki sportowe. Biustonosze-wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr 27. parter. Zdz 72 139

Krawcowa
tanio. Szkolna 9. Leciejewska. Zdz 71 849

Znana
wzrostka darella przepowiada przyszłość z cyfr — kart — reki. Przyjmuje 10 rano do 9 wieczorem. Podgórna 13 mieszkanie 10 front. Zdz 72 115

Bielizniarka
poleca się w dom. Zgłoszenia Kurjer Pozn. Zdz 72 110.

5 000.—
gotówki — proszę propozycje. — Oferty Kurjer Pozn. Zdz 72 153.

Dziewczynkę
8 lat oddam na wychowanie dobrej rodziny. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 154.

24. NAUKA

Kroju
tanio i dobrze. Kantaka 5. m. 18. Zdz 72 133/34

Kursu
korespondencji handlowej, kszalczenia, kto udzieli starszemu? Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 71 871

Koncesjonowane
kursy kroju, szycia. Nowak. ul. Wrocławska 33. Zdz 1466

Kto
udzieli lekcji łaciny w śródmieściu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego Zdz 72 028

Student
do opracowywania memoriałów i sprawozdań potrzebny dorywco. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 296

Apteka
w małym miasteczku w Poznanskiem poszukuje magistrza z prawem zarządu, wszechstronnie oboznanego z pracą apteczną i laboratoryjną, mieszkanie i utrzymanie przy aptece. Zgłoszenia z warunkami i odpisem zaświadczeń nadsyłać do eksped. Kurjera Poznańskiego Zdz 71 708

Berlinianka
władnia niemieckiego. Postęp zdziwiający 8.— miesięcznie. Grobla 14 — 10. Zdz 72 252

Dobra i nonrawną wymowe
odczuć można w krótkim czasie. Odczuciem pod gwarancją wszelkich wad językowych jak jakania, senlencja, helkoti itd. Dużo podziękowań i świadczeń. Przyjmuje codziennie 5-7. Lange-Winkowski, Dąbrowskiego 34 — Dom Ogrodowy, m. 15. parter. Zdz 72 084

25 MUZYKA

Leccyj
gry fortepianowej, początkującym gruntnie 7 z. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 042

Acordeon
planista wolny. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 315

Duet
pierwszorzędny acordeon, obszerny repertuar wolny. Zgłoszenia Kurjer Poznański Zdz 72 338

programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, dnia 4 kwietnia.
6.30 audycja por.; 12.05 aud. dla szkół. „Wesola Szkoła”; 12.30 koncert szkolny. Ork. Filh. Warszawskiej pod dyr. J. Ozimil-L. Szczepańska (sopr.); Ginzburg (woloncz); 13.00 chwilka dla kobiet; 13.05 dziennik pol.; 13.10 d. c. konc. szk.; 13.45 z rynku pracy; 13.45 koncert Ork. A. Furmańskiego; 13.50 „La pensée philosophique française contemp. Ribot. Le Danec. Brunschwig. J. de Gaultier et le „bovarisme” — wygłosz. L. Roquigny w jez. fr.; 16.45 „Kwadrans muzyki klasycznej” (płyty); 17.00 repertaż z Instytutu Radowego w Warszawie; 17.15 koncert popularny. Ork. P. R. pod dyr. J. Ozimilskiego i W. Łuczynski (śpiew); 17.50 poradnik sport.; — 18.00 piosenki „Com. Harmonisty” (płyty); 18.15 „Rok 1905 w poezji polskiej” — szkic literacki. (Tr. z Ł.); 18.30 „Skryzanka owoła”; 18.45 muzyka (płyty); 19.00 śpiewy historyczne Niemcewicza z muzyką (K. Kurpińskiego) z okazji 150 rocznicy urodzin. Aud. 111; 19.15 „Nowiny leśne”; 19.25 wiadomości sportowe; 19.35 zapomniane przeboje (płyty); 19.50 feljeton; 20.00 „Z wesola muzyka przez świat” — w wyk. Ork. T. Szaryńskiego z udz. „Wesolej Plak” i T. Jaworskiego (śpiew). — (Tr. ze Lw.); 20.45 dziennik wiecz. 20.55 „Jak pracujemy i żyjemy

w Polsce”; 21.00 słuchowisko T. Szwedzińskiego i J. Waldena p. t. „Rekin” z udz. St. Jaracza; — 21.30 Wl. Zelenki; Trio fortepianowe. Wyk. H. Czaplinski (skrzypce) Dez. Dancowski; — 22.15 muzyka lekka; 23.30 rozmowa z anż. słuch. P. R.

POZNAN

Czwartek, dnia 4 kwietnia.
Poznań — 6.30 audycja por. z W.; 7.45 program; 7.50 wskaz. praktyk; 11.57—13.55 tr. z W.; 13.55 przegląd gieldowy; 14.00 muzyka artystyczna (płyty); 15.45 tr. z W.; 16.45 Kwadrans słynnych solistów; Grzegorz Baklanow — baryton (płyty); 17.00 tr. z W.; — 18.15 tr. z Ł.; 18.30 „Wielkopolska przed 100 milionami lat”; — 18.40 życie kult. art. i społ. Poznania; 18.45 tr. z W. 19.07 program; 19.15 „Znaczenie kursów w środowisku wiekiemiejskim”; — 19.30 tr. z W.; 19.35 audycja wokalna W. Kilarskiej (sopr.); — Przy fortep. prof. Wł. Rączkowski; 19.50 tr. z Warsz. i Lw.; — 20.45 tr. z W. i 22.15—23.05 tr. z Warszawy.

ZAGRANICZNE

Czwartek, dnia 4 kwietnia.
Hilversum — 20.55 koncert. w progr. Händel Mozart. Ravel i Strawinsky. Radio Paris — 20.45

26. SZUKA POSADY

Zgłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Osoba
lat 34, małą oszczędnością, mogąca zastąpić matkę dzieciom i prowadzić gospodarstwo domowe przyjmie posadę u wdowca. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 111

Inteligentna
panienka poszukuje posady do obsługi gości. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 077

Młoda
inteligentna gospośnia poszukuje posady jako samodzielna, najchętniej do samotnej osoby. — Oferty Kurjer Pozn. Zdz 72 078

Krawcowa
domowa z dłuższą praktyką szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 71 727

Dyplomowana dietetyczka
z 2 letnim Liceum dietetycznym 1/2 roczną praktyką szuka posady dietetyczki, zarządczyni w szpitalu, sanatorium pensjonacie lub prywatnie. Diety według obliczeń kalorycznych na wszystkie choroby. Zna księgowość. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego Zdz 70 300

Elektromonter
szofer (osobowe, ciężarowe) z długoletnią praktyką poszukuje pracy miejscowości obojetna. Zgłoszenia Kurjer Pozn. Zdz 71 818

Krawcowa
tanio szuka szycia po domach także wieś. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 72 017

Ekspedjent-magazyńier
z długoletnią praktyką, kawaler poszukuje posady zaraz lub później. — Łaskawe zgłoszenia J. Szymczak Gniezno, Grzybowo 28. ng 8487

Kuikernik
znajdujący się w krytycznym położeniu poszukuje zajęcia. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 029

Panienka
z lepszej rodziny gotowaniem, szczerem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 030

Poszukuje
posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 071

Krawczyni
domowa, płaszcz, kostiumy szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. Zdz 72 129

Osoba
czysta sumienia, spokojna, oszczędna, wykwalifikowana gotowaniem, zaprawianiem konserw, prasowaniem sztywnej bielizny, hodowlą drobiu poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 127

Krawcowa
kuikernka tania szuka pracy. — Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 117

Szukam
posługi z gotowaniem i praniem, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański Zdz 72 040

Stenotypistka
polsko niemiecka stenografia poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański Zdz 72 043

Kierownik
drukarski z wykształceniem handlowym i obszerną praktyką biurowo - organizacyjną i redakcyjną, poszukuje jakiegobądź zajęcia. Łaskawe oferty uprasza pod Zdz 72 072 do Kurjera Poznańskiego.

Ogrodnik
kawaler, wykwalifikowany, w swym zawodzie, wysłużony kawalerzysta ukończona szkołą podoficerską, obejmie funkcje stargera skromnym wynagrodzeniem. Fr. Górka, Jezioraki, pow. Poznań. Zdz 71 973

Fabryka Bielizny
Dom Płócienn
J. SCHUBERT
teraz Stary Rynek 76
Dom Czerwony
naprzeciw Odwachu
poleca
Wszelką bieliznę osobistą
i zawodową.

Absolwent
szkoły wydziałowej i handlowej, mówi językiem niemieckim, poszukuje posady praktykanta biurowego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 022

Służąca
poza miejscową z dobrymi świadectwami z gotowaniem poszukuje posady od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 045

Panienska
rocznym kurs-m sżycia szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 053

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem, praniem i cośkolwiek sżyciem szuka posady zaraz lub od 15. w lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 228

Emerytowany
sekretarz sądowy przyjmie miejsce u p. adwokata lub w banku, 16 letnia praktyka sądowa, wymagania skromne ewentualnie jako były urzędnik gospodarczy przyjmie miejsce w majątku jako kasjer itd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 992

TEATRY
Poznań, środa, 3. 4.
TEATR POLSKI: — Dziś i codziennie: „Zmiana dam”.
TEATR WIELKI (Opera): „Cavalleria rusticana” i „Pajace” z gośc. wyst. Zenona Dolnickiego.
Czwartek, 4. 4. „Kochany Augustynek”, operetka L. Falla. **Premjera.**
Piątek, 5. 4. „Nieszpory sycylijskie”.
TEATR NOWY: Dziś: — „Ja to zrobiłam”.
Czwartek, 4. 4. „Ja to zrobiłam”.

Do święconego wółka
PODBIPIETA
jest nieodzowna
Pg 2940-12,64

KINA
Poznań, środa, 3. 4.
APOLLO: „Chopin piewa wolności”.
CORSO: „Legjon Ulicy”.
GWIAZDA: „Uśmiech szczęścia”.
METROPOLIS: „Na dnie Oceanu”.
MOJE: „Biała Trucizna”.
OSWIATOWE T. C. L.: — „Don Kichot” oraz nadprogram humorystyczny.
ORZEŁ: „Postrach Meksyku” i „Walka o szczyt”.
RENAISSANCE: „Syn King Konga”.
SWIT: „Hrabia Monte Christo”.
SFINKS: „Tańcząca Wenus” oan Crawford.
SŁONCE: „Julika”.
TECZA-Lazarz: „Antek Poćmajster”.
TECZA-Wilda: „Dla Ciebie śpiewam”.
WILSONA: „Wesoła Zuzanna”.

19-letnia
z porządnej rodziny, inteligentna szuka posady w domu religijnym do dzieci, wszystkiego z gotowaniem, najchętniej do ksziedza lub zakładu, zna robotki. Polecenia siostr przelozonych. Laskawe oferty Kurjer Poznanski zdg 71 994

Szofer - służący
kawaler poszukuje zajęcia zaraz lub później. Oferty uprasza M. Gracz, Roznowo, poczta Oborniki. zdg 72 020

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego szuka posady od 1 maja. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 72 152.

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 167

Dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 169

Panienska
do dzieci i lekkich prac domowych zaraz szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 184.

Posady
woźnego, inkasenta, magazyniera poszukuje kupiec lat 30, gwarancja Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 179

Poszukuje
posady do wszelkiej pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 205.

Skrzypek
z długoletnią praktyką poszukuje posady, miejscowość obojetna. — Zgłoszenia J. Szymczak, Gniezno Grzybowo 28. ng 8486

Starsza
sierota uczciwa poszukuje posady do pokój. Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 316

Dziewczyna
samodzielnym gotowaniem, czysta uczciwa, pracowita szuka posady Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 248

Dziewczyna
uczciwa z dobrymi świadectwami gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 236

Osoba
starsza inteligentna, skromna, znająca wszechstronnie gospodarstwo przyjmie zarząd domu, probostwa, prywatnie. — Laskawe zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 72 356

Młoda
uczciwa, z porządnej rodziny szuka posady od zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 066

Dziewczyna
chetna, uczciwa z cośkolwiek gotowaniem poszukuje posady od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznanski zdg 71 622

Przyjmę
posadę w zakładzie dentystrycznym celem dokończenia nauki. — Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 71 593

27. WOLNE MIEJSCA

Uczeń
blacharski potrzebny od zaraz z dobrem świadectwem szkolnym. Oferty Oredownik, Poznań zdg 72 049

Stenotypistka
z praktyką w kancelarii adwokackiej potrzebna. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 72 180.

Uczennice
potrzebne zaraz. Salon Młod. Poznań, Rzeczypospolitej 4, m. 9. zdg 72 311

20 poważnych panów
poszukuje się, — wkład 100 zł. — zaufana praca, życiorys, lotychczasowa działalność, referencje pożądane. Stały zarobek dzienny z 10. — Oferty pod zdg 71 968 do Kurjera Poznanskiiego

Prywatna Szkoła Powszechna
przy
Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Poznaniu
podaje do wiadomości,
że w myśl rozporządzenia Kuratorjum O. S. P. przyjmuje na nowy rok szkolny zgłoszenia dzieci do wszystkich klas szkoły powszechnej
tylko w czasie od 5-go do 8-go kwietnia
i to pomiędzy godziną 10 a 13 w kancelarii Gimnazjum im. Mickiewicza ul. Marszałka Focha 92
Tamże wpisy młodzieży do klas gimnazjalnych. — Telefon 70-10.
zer 1 8:9

Pisarz majątkowy
poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 174

Panienska
inteligentna z dobrej rodziny szuka posady w branży kolonialnej lub cukierniczej. Ewentualnie przyjmie posadę do dzieci. Adres Kurjer Pozn. zdg 72 190.

Szofer
3-miesięczny kurs, praktykę warsztatową, kaucja 300 zł. Panowie pragnący mieć wiernego, sumiennego, trzeźwego szofera zechcą adresować. Agencja Kurjera Poznanskiiego, Krotoszyn, ng 8 490

Dziewczyna
z prowincji uczciwa, dobrze polecona poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznanski zdg 71 979

Pomocnik
fryzjerski starszy i fryzjerka — karta rzemieślnicza poszukują posady, miejscowość obojetna. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 300

Fryzjerka - kursistka
poszukuje posady od 15. 4. 35 r. tylko na prowincji. Oferty Kurjer Poznanski ng 7751

Krawcowa
szyje elegancko, szuka posady. Karwowskiego 24 m. 11. zdg 72 199

Dziewczyna
poszukuje posady zaraz przed południem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 213

Gospodyni
w młodszym wieku poszukuje posady najchętniej do samotnych osób możliwie na wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 206

Dziewczyna
do wszystkiego i do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 149

Gajowego
względnie polowego lub strzelca przyjmie posadę zaraz małym wynagrodzeniem, znajduje się rozpaczy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 136

Wychowawczyni
praktyka, dobre świadectwa i polecenia, sżyciem i niemieckim szuka posady 15. 4. 35. Laskawe zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 72 343

Urzędnik gosp.
16 lat prakt. energiczny, w posiadzie niewypowiedzianej, z długolet. pobytom w dobrze prowadzonym majątku do dobre referencje, poszukuje posady stałej żonatego zaraz lub później. Laskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 72 332

Panienska
poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 359

Poszukuje
posady gospołyni, najchętniej do jednej lub trzech osób. Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 099

Samodzielną
dobrem gotowaniem szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 653

Poszukuje
posługi popołudniu. Oferty Kurjer Poznanski zdg 71 693

Poszukuje
posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznanski zdg 71 689

Pokojowa
poszukuje posady. Oferty do Kurjera Poznanskiiego zdg 71 632

Ekspedjentka
bufetowa poszukuje jakiegokolwiek posady zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 71 697

Młoda
przystojna, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznanski zdg 71 655

Szofer
młody dwuletnia praktyka, sierota szuka pracy, wymaganie skromne. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 71 660

Dziewczyna
samodzielną gotowanie, uczciwa poszukuje posady zaraz lub 15-go Oferty Kurjer Pozn. zdg 71 666

Posługaczka
poszukuje posady w godz. od 7 do 12 w pol. zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 71 675

Do
ogrodu warzywno-owocowego potrzebna sprzedawczyni, młoda, zdrowa pracowita i bezwzględnie uczciwa z dobrego domu, możliwie absolwentka szkoły ogrodniczej. Pełne utrzymanie i pensja Oferty szczegółowe z referencjami: Krause, Łódź, Pabianicka 47 ng 8 399

Przychodnia
Górna Wilda 31 — 8. zdg 72 016

Panna do dzieci
tylko praktyka, samodzielna do 4 dzieci od 3/4 do 7 lat, potrzebna od 15. 4. 35 r. Zgłoszenia Szewska 1. zdg 72 062

Posługaczka
młoda potrzebna. Fabryczna 30, m. 1. zdg 72 073

Do wyszynku
i obsługi potrzebny młody człowiek z całkowitem utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 102

Służąca
zdrowa, uczciwa, samodzielna, z gotowaniem do wszystkich prac w lepszym domu z dobrymi świadectwami potrzebna. Poznań-Solacz, Aleja Wielkopolska 67, II p. zdg 71 932

Prasowaczka
potrzebna Długa 3 „Pralnia”. zdg 72 108

Dziewczyna
z gotowaniem potrzebna. Zgłosz. tylko po godz. 19-tej, Plac Działowy 6 m. 6. zdg 72 176

Fryzjer
dobra siła, Poznań, Grunwaldzka nr. 13. zdg 72 302

Dzielną
fryzjerka i pomocnik potrzebni od zaraz Matejki 68. zdg 72 188

Potrzebna
kucharka do majątku. Zgłosz. natchmiasz Małe Garbary 8 m. 3. zdg 72 189

Szewo
na reperacje i damskie drewniane obcasy Aleje Marcinkowskiego 5 — 16. zdg 72 194

300
spólnika(czki) dobrego interesu szukam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 257

na wiosnę
materiały
DLA PANI
IPANA
Tylko w specjalnym składzie sukna
Majewicz
i SKA.
POZNAŃ-ST. RYNEK 77
naprzeciw odwachu

Marszantka
potrzebna Kraszewskiego 1. zdg 72 287

Fryzjerski
pomocnik, uczeń, uczennica Kanałowa 3. zdg 72 284

Bufetowa
z zawodową praktyką potrzebna zaraz do restauracji-baru. Zgłoszenia z podaniem życiorysu, fotografii, warunków przy wolnym utrzymaniu, mieszkaniem i opraniu „Dwór Kaszubski” Fr. Grzegowski, Gdynia. ng 8 491

Mydlarza
samotnego poszukuje od zaraz. Oferty Agencja Kurjera Poznanskiiego, Krotoszyn. ng 8 489

Chłopiec
posyłek silny 20 lat. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 72 232

Ekspedjentka
kolonialna, rutynowana, zgłoszenia, odpisy świadectw, referencje Kurjer Poznanski zdg 72 231

Posługaczka
praniem zaraz potrzebna. Wielka 16, m. 3 zdg 72 229

Gospoia
do wszystkiego z wykwintem i samodzielnie gotowaniem, dobrymi poleceniami potrzebna. Zgłoszenia piątek 3-4 godz. Prusa 17 parter lewo zdg 72 223

Pokojowa
wzgl. służącą zaraz. Zgłoszenia Przemysłowa 27, mieszkanie 1. zdg 72 304

Kelnerka
poszukiwana, tylko pierwszorzedna siła fachowa. Adr. Jadłodajnia, Kramarska 19/20. zdg 72 299

Dziewczyna
do posługi potrzebna. Cybulskiego 10. przy Hetmańskich. zdg 72 297

Pomocnik
krawiecki samodzielny zaraz — Sw. Józefa 3, m. 3. zdg 72 293

Służąca
potrzebna natchmiasz Poznańska 58a m. 7. zdg 72 201

Ekspedjentka
rzeźnicza dzielna potrzebna. — Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 72 202

Wspólnika (czki)
z branży gastronomiczno-cukierniczej. Gotówkę dwa tysiące do pensjonatu nad morzem poszukuje Oferty Kurjer Pozn. zdg 72 220.

Bona
lub panna do dzieci władająca językiem francuskim, z dobrymi świadectwami, może się zgłosić. Aleje Marcinkowskiego 11, mieszkanie 4. zdg 72 327

Mydlarz
pierwszorzednej kwalifikacji do mydła rdzeniowego, klejowego poszukiwany, wyrob parowy. Zgłoszenia z opisem kwalifikacji i praktyki kierować pod „Mydlarz” Częstochowa. Biuro „Renoma”. ng 8 493

Służąca
do wszystkiego zaraz potrzebna. Rybaki 29 — 4. zdg 72 321

Krawcowa
z krojem na wieś. Łazienna 1a, m. 6. zdg 72 122

Tokarza
w metalu na s-ale, posada kierownika z kaurją zaraz. Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 144

Krawcy
krawcowe na piaszce, kostjmy, Stary Rynek 49 T. zdg 72 141

Wspólniczkę
względnie ekspedjentkę, cośkolwiek gotówką (ewentualny czełek. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 72 250

Kucharka
z dobrem gotowaniem praniem, prasowaniem do prac w ogrodzie potrzebna od 15 hm. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków Kurjer Pozn. zdg 72 247

Ke'ner
od zaraz. Kaucja 250 złotych. — Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 243

Krawcowa
zaraz potrzebna. Ul. Młyńska 12a Restauracja. zdg 72 244

Wykwalifikowana
ekspedjentka do konfekcji damskiej piaszcy, również znająca się na sżyciu może się zgłosić do składu Wrocławska 37. zdg 72 952

Szwaczka
do reparowania bielizny potrzebna. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 72 340

Ceglaz
z kaucja 3 000 — 5 000 zł poszukiwany. Oferty Kurjer Poznanski zdg 72 331

Fryzjerki - fryzjera
posada stała z stancja, Furmańska, Wierzbicęce 19. zdg 71 854

28. ROZRYWKA

„Biała trucizna”
wielki polski film dziś w kinie „Moje”. portj. 2 056

Londyńska
Maszalarska poleca swym bywalcom sympatyczny wieczór — koncert, ceny zniżone. zdg 72 187

Humor zagraniczny

— Gdzie się mam ustawić, by zdjęcie wypadło jak najpiękniej?
— Za drzewem... („Trib. Jil.” — Rzym). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter — Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc kwiecień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3,20, w agencjach w mieście z 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu z 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4,14, kwartalnie z 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce z 7,50, w innych krajach z 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.
W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. wyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy od godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyższe 100 słów w tem 5 nagłówek; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.
P. F. O. Poznań nr. 200 149